

**Protokół nr XLVIII/13
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 19 września 2013 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 19.30

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecne były 2 osoby: Tomasz Hanczarek i Jerzy Michalak.

[Szczegółowe wyniki głosowań](#) stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji, a następnie otworzył obrady XLVIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie Pana Prezydenta, witam Państwa Wiceprezydentów, Państwa Dyrektorów, witam wszystkich gości, dziennikarzy, którzy jak widzę dzisiaj bardzo licznie się zgromadzili. Witam także Panie Radne i Państwa Radnych.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Chcę Państwu przypomnieć, że na początku tego tygodnia, we wtorek w dniu 17 września odbył się w Krakowie pogrzeb wielkiego polskiego pisarza, dramaturga Sławomira Mrożka. Chciałbym Państwa prosić, aby chwilą ciszy i poprzez powstanie uczcić jego pamięć. [minuta ciszy] Dziękuję bardzo. Pragnę Państwa poinformować, że Wydział Inżynierii Miejskiej przygotował prezentację pod nazwą „Aktualizacja założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru gminy Wrocław”. Na tę prezentację chcę Państwa serdecznie zaprosić w dniu 27 września o godz. 14.00 w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej Wrocławia. Bardzo Państwa proszę o obecność na tym spotkaniu, w szczególności członków Komisji Infrastruktury Komunalnej, ponieważ jest to sprawa kluczowa dla infrastruktury Wrocławia, a dyskusja powinna być bardzo ciekawa i dogłębna. W związku z tym traktuję to jako prośbę szczególnie dla członków Komisji Infrastruktury Komunalnej i prosba także dla wszystkich pozostałych Państwa, którzy będą mieli czas, żeby w tym czasie się tutaj pojawić. Szanowni Państwo, były wnioski kilku radnych o to, aby sesję, na której będziemy uchwalali budżet, przenieść z dnia 30 grudnia na 27 grudnia. Dokonałem bardzo dokładnej analizy procedury, którą sami uchwaliliśmy i okazuje się, że zgodnie z tą procedurą niestety tego terminu zmienić nie mogę. Pozostaje zatem termin 30 grudnia jako termin sesji, na której będziemy uchwalali budżet na rok 2014. W dniach od 11 do 13 września odbyło się we Wrocławiu spotkanie, zwane Konwentem Przewodniczących Rad Miejskich Miast Wojewódzkich. Było ono bardzo interesujące. Odwiedziliśmy przede wszystkim place budowy. Byliśmy na budowie Narodowego Forum Muzyki, byliśmy na budowie akwarium w zoo, odwiedziliśmy Halę Stulecia, byliśmy na przepięknym koncercie na okoliczność Wratistavia Cantans. Część naszych gości odwiedziła Stadion Miejski, część Panoramę Racławicką. Wrażenia były bardzo pozytywne. Wrocław był przez tych ludzi bardzo dobrze odebrany. Chciałbym bardzo serdecznie publicznie podziękować panu dyrektorowi Marcinowi Szlochowi i całemu zespołowi Biura Rady Miejskiej za perfekcyjne przygotowanie tego spotkania, a także paniom wiceprzewodniczącym za pomoc w jego realizacji. W ramach komunikatów Prezydenta Wrocławia — zgodnie z deklaracją — zapraszam pana Włodzimierza Patalasa, Sekretarza Miasta.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! W świetle nowych wydarzeń, które miały miejsce w ostatnim czasie w spółce Śląsk Wrocław, chciałbym Państwu przedstawić pełną informację na ten temat i co się w tej chwili w tej spółce dzieje. Moja wypowiedź będzie oparta o dokumenty i nie będą to słowa bez pokrycia. Ponieważ minął pewien okres od momentu, kiedy się zaangażowaliśmy w Śląsk Wrocław, chciałbym Państwu przedstawić króciutki rys historyczny. A mianowicie — Śląsk Wrocław w latach 2002 grał w trzeciej, później w drugiej lidze. Od momentu, kiedy Wrocław również wszedł w spółkę Śląska Wrocław, to były lata 2007, do dnia dzisiejszego można powiedzieć, że Śląsk odnosił same sukcesy. Rzadko się zdarza, żeby w tak krótkim czasie drużyna zdobyła wicemistrzostwo Polski, mistrzostwo Polski. W minionym sezonie trzecie miejsce, czyli można powiedzieć — brązowy medal, a jeszcze w międzyczasie Superpuchar, Puchar Ekstraklasy, bo wtedy jeszcze takie rozgrywki istniały. I oczywiście udział w Pucharze Polski. Śląsk brał udział w samym finale, przegrywając z Legią, czyli zajął w tym Pucharze Polskim drugie miejsce. Jak duże jest zainteresowanie Śląskiem Wrocław niech świadczą te liczby — dotychczas mecz obejrzał prawie milion kibiców, to jest dokładnie 850 000, 6 mln widzów. Jest to największa oglądalność ze wszystkich klubów sportowych w Polsce. Teraz krótka historia na temat, jak tworzyliśmy nową spółkę. Otóż w roku 2009 Prezydent Wrocławia ogłosił konkurs na wyłonienie partnera do spółki Śląsk Wrocław. W wyniku tego konkursu partnerem została spółka cypryjska Bithel Holdings, która postawiła pewne warunki zawarte w porozumieniu, które zostały odpowiednio podpisane. Jednym z tych najważniejszych warunków to większość w akcjach spółki, czyli około 51%. Rzeczywiście początki były bardzo dobre. Współpraca między spółką a nami układała się bardzo dobrze do końca 2011 r. Od 1 stycznia 2012 r. zainteresowanie tej spółki właściwie zmaleło, można powiedzieć do zera. A dowodem na to jest brak finansowania z ich strony. Biorąc pod uwagę tylko ostatnie 2 lata, właściwie niecałe 2 lata ze względu na to, że większościowy akcjonariusz nie przekazywał pieniędzy, chcąc żeby Śląsk jednak utrzymał się w Ekstraklasie i grał, i to nam się opłaciło, bo 2011/12 zdobył mistrzostwo Polski. Miasto przeznaczyło na działalność tej spółki w ciągu 2 lat 28 mln PLN. W tej kwocie 28 mln PLN jest pożyczka na kwotę 12 mln PLN, również jest ujęta tutaj pożyczka MPWiK w kwocie 4 mln PLN. Pieniądze, które przeznaczaliśmy, poza pożyczką, były właściwie głównie na promocje, ponieważ akcjonariusz blokował nam podniesienie kapitału. To była strata, można powiedzieć, dla Śląska, bo promocja jest owatowana i od każdej kwoty był potrącan VAT. To było niekorzystne dla Śląska Wrocław. W związku z zaistniałą sytuacją Prezydent Wrocławia zwrócił się do pana Solorza o możliwość odkupienia akcji. Na to jest dowód w postaci pisma z lutego 2013 r. Żeby nie był gołosłowny pozwolę sobie to pismo odczytać: „Szanowny Panie, w nawiązaniu do toczących się rozmów w sprawie sytuacji ekonomicznej spółki Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław SA, mając na względzie art. 337 § 1 Kodeksu Spółek Handlowych gmina Wrocław występuje do Pana z ofertą wykupu akcji Wrocławskiego Klubu Sportowego Śląsk Wrocław SA”. Oferta obejmuje wykup 18, prawie 19 000 akcji należących do spółki Bithel Holdings po cenie 460,49 PLN. Ponownie Prezydent Wrocławia zwrócił się z pismem w maju i na dzień dzisiejszy, tj. 19 września nie mamy na ten temat żadnej odpowiedzi. Chciałbym od razu tutaj powiedzieć, jeżeli Państwo czytaliście oświadczenie tej spółki Bithel Holdings, w którym właśnie mówi się o tym, że oni nie blokowali podniesienia kapitału, tu jest dowód rzeczowy, bo w momencie przejęcia akcji mieliśmy możliwość podniesienia tego kapitału. Proszę Państwa, ponieważ od dawna mówimy o trudnej sytuacji finansowej Śląska, zdecydowaliśmy się na tzw. procedurę sądową. Wygląda ona w sposób następujący. Proszę Państwa, ponieważ chcieliśmy uratować Śląsk Wrocław, zastosowaliśmy pewien manewr, który można powiedzieć, że był narzędziem, a mianowicie wykorzystanie naszej pożyczki. W związku z tym zwróciliśmy się wpierw do spółki o zwrot pożyczki w kwocie 12 mln PLN wraz z odsetkami, a następnie, ponieważ nie było żadnej odpowiedzi, sprawę oddaliśmy do sądu o wykupienie weksla, który był w momencie, kiedy ta pożyczka została udzielona. I sąd nakazał zapłacenie przez Śląsk Wrocław tej pożyczki. Ponieważ również nie było żadnej odpowiedzi, wówczas zwróciliśmy się do sądu o klauzulę

natychmiastowej wykonalności. I również sąd się do tego przychylił. Został nam ostatni etap, czyli powołanie przez sąd zarządcy, którego zadaniem byłaby wycena Śląska Wrocław i przeprowadzenie licytacji. To nie jest tak, że ta licytacja miałaby na uwadze likwidację spółki, tylko to był jedyny sposób, żeby uratować Śląsk Wrocław. To był jedyny sposób, proszę państwa, ponieważ w wyniku licytacji podmioty, które by stanęły do licytacji, kupiłyby przedsiębiorstwo. A nie muszę Państwu tłumaczyć — jeżeli się kupuje przedsiębiorstwo, to ze wszystkim. W tym wypadku — spółki również z licencją, chociaż niektórzy mają na ten temat inną opinię. Kancelaria, która prowadzi tę naszą procedurę, opowiada się jednoznacznie, że licencji nie wolno nam zabrać. Powtarzam opinię tej kancelarii. Nie jestem prawnikiem, więc wiarygodnie się nie będę też wypowiadał. Mogę tylko powiedzieć, że to jest bardzo dobra kancelaria, specjalizująca się w różnych procesach sportowych. Chciałbym też podkreślić, proszę Państwa, że o wszystkich etapach w sądzie, które miały miejsce, Śląsk Wrocław był informowany i również byli informowani przedstawiciele właścicieli, czyli członkowie rady nadzorczej. Więc nic nie działo się za zasłoniętą kurtyną, wszystko było otwarte. Ja osobiście na każdym kroku podkreślałem — jeżeli zostanie spłacona pożyczka, procedura zostanie natychmiast wstrzymana. W ostatnich dniach, jak Państwo na pewno wiecie, większościowy akcjonariusz zdecydował się na ogłoszenie upadłości układowej. Przyjmujemy to jako wrogi gest, ponieważ nasza procedura daje w dalszym ciągu szansę grania Śląska Wrocław w Ekstraklasie. Natomiast ta procedura, która według nas jest bezpodstawna, nie ma spełnionych odpowiednich warunków, żeby sąd ogłosił upadłość układową, ale po sprawdzeniu finansów spółki, sąd może, ale nie musi ogłosić upadłość likwidacyjną. I wtedy można powiedzieć, że jest koniec. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda tak, że w jednym sądzie jest nasza procedura, nie ma jeszcze na dzień dzisiejszy, o ile się orientuję, wniosku złożonego o upadłość układową. Czyli na razie jesteśmy w realizacji naszej procedury. Zobaczymy, czym się to skończy. Proszę Państwa, po raz kolejny — bo ja Państwu bardzo często przedstawiałem, jak wygląda sytuacja w Śląsku — ile razy się spotykaliśmy, ile razy rozmawialiśmy. Były takie sytuacje, że mieliśmy nadzieję, że już dogadaliśmy się. To był dzień 21 maja, kiedy odbyła się rozmowa pana prezydenta z panem Solorzem, kiedy to pan Solorz zdecydował się, żeby wzmocnić drużynę, bo gramy w pucharach, przekazać 10 mln PLN. Tej kwoty do dnia dzisiejszego również nie ma. Nie ukrywam, że dalej jesteśmy zainteresowani nabyciem akcji. Tutaj też bym chciał mocno bardzo podkreślić, co niejednokrotnie już mówiliśmy na tej sali, że nie wolno wiązać działalności spółki z inwestycją, nieudaną inwestycją, która miała miejsce, za którą całkowicie odpowiadał Polsat Nieruchomości na podstawie zawartej umowy między Polsatem Nieruchomości a Śląskiem Wrocław. Proszę Państwa, w dalszym ciągu chciałbym podkreślić, że cokolwiek się stanie, jesteśmy zainteresowani, nawet gdyby trzeba, odbudowywaniem nowego Śląska. Mamy nadzieję jednak, że do takiej sytuacji nie dojdzie. Chyba tyle, proszę Państwa, co mam do powiedzenia.

[red. — W tym miejscu na wniosek przewodniczących trzech klubów Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia ogłosił 15 minut przerwy.]

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Od Prezydenta Wrocławia wpłynął wniosek o uzupełnienie porządku obrad w sprawie uchwały dotyczącej współpracy gminy Wrocław ze społecznością lokalną miasta Lille we Francji na druku nr 1279/13.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu do porządku obrad – druk nr 1279/13

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Punkt ten jest wprowadzony i będzie to punkt 3a. Czy są jeszcze jakieś wnioski w kwestii uzupełnienia porządku obrad?

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Dzisiaj na sesji Rady Miejskiej Wrocławia będziemy głosowali przyjęcie nowego statutu. Poprawki do tego statutu, które zostały zaproponowane, zostały pozytywnie zaopiniowane przez Prezesa Rady Ministrów. Od dzisiaj po głosowaniu będziemy już mieli takie rozwiązania na następnych sesjach zastosowane. Ale dzisiaj, żeby spełnić wymogi statutu, który już będzie na następnej sesji obowiązował, chciałbym zaproponować zmianę porządku obrad i punkt III przenieść na punkt VI.

Głosowanie w sprawie przeniesienia punktu *Interpelacje i zapytania z punktu III do punktu VI*

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 9, wstrzymało się – 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Punkt zostaje przeniesiony z punktu III na punkt VI, czyli po zakończeniu uchwał związanych z dyskusją i głosowaniem nad projektami uchwał, czyli przed przyjęciem protokołu.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Informacje Prezydenta Wrocławia:

- 1) Informacja o przebiegu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za I półrocze 2013 roku;**
- 2) Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Miasta Wrocławia za I półrocze 2013 roku;**
- 3) Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury Miasta Wrocławia za I półrocze 2013 roku.**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W swoim wystąpieniu Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Na wstępie chciałem podziękować za dyskusję, uwagi w trakcie naszych spotkań przed sesją. Rozmawialiśmy o tych wszystkich dokumentach. Państwo, tak jak pan przewodniczący wskazał, otrzymaliście je znacznie wcześniej. Dzisiaj skrótowo jeszcze raz podsumuję to wykonanie, nie wchodząc już w szczegóły. Po stronie wydatkowej i po stronie dochodowej ten budżet mamy za połowę roku prawie zrównoważony. Jak Państwo porównacie te wyniki z rokiem 2012 — wtedy ten deficyt na I połowę roku był znacznie większy ponad 200 mln. W tej chwili deficyt jest raptem na kwotę 2 702 000. Trudno jest w tym momencie rozmawiać o wynikach, ponieważ — jak już Państwu wielokrotnie mówiłem — zarówno po stronie dochodowej, jak i po stronie wydatkowej mamy pewne wyjątki, które to powodują, że to kasowe wykonanie nie jest równomierne w trakcie roku. Przykładem są chociażby te opłaty za wywóz śmieci, które w całości są realizowane w tym roku 2013 w II połowie roku, stąd wykonanie tego planu w I półroczu jest oczywiście zerowe. O takich przykładach jeszcze będę mówił. Dochody własne te najważniejsze — one łącznie są wykonywane w budżecie naszego miasta na poziomie 72%. To jest jedno z najwyższych wykonanych dochodów własnych w porównaniu z innymi budżetami innych miast metropolitalnych. Wpływy z podatków — ponad 50%. Z opłat tutaj mamy 23%. To jest właśnie ten brak wpływu jeszcze w I połowie roku opłaty za wywóz śmieci. Dochody z majątku na poziomie 43%. Dochody z usług — ponad 50%. Pozostałe dochody — blisko 50%. Udziały w podatkach — 43%. Subwencje, dotacje. Ten wskaźnik jest wyższy subwencji oświatowej. Jest to związane

z tzw. trzynastką, która jest wypłacana nauczycielom, stąd większe środki trafiają w I połowie roku. Plan ten 100% będzie wykonany do końca roku, mniejsze środki wpłyną w II połowie roku. Dotacje celowe. Część dotacji otrzymuje w I połowie roku. W całości stąd to wykonanie jest również wyższe niż 50%. Wyniki, jeśli chodzi o fundusze europejskie, zawsze przypomnę te wielkości w I połowie w związku z czasowym wykonaniem są niższe niż w drugiej. Rozmawiałem przed chwilą z dyrektorem Sołowiejem [red. — Tomasz Sołowiej, dyrektor Biura Zarządzania Funduszami Europejskimi]. Już na ten moment te dochody to ponad 100 mln PLN. Liczymy na to, że to wykonanie do końca roku będzie znacznie wyższe. Jeśli chodzi o sprzedaż składników majątkowych to ta pozycja, o którą zawsze Państwo pytacie — łącznie 93 600 000 zrealizowaliśmy. Kasowo dla porównania — 10 mln mniej w tym samym czasie. To też właśnie jest ten składnik dochodów, który jest realizowany w tej przeważającej części w II połowie roku. Podatek od czynności cywilnoprawnych — podobne wykonanie jak w roku 2012 — ponad 20 mln PLN. Tu dobra informacja — wpłynęło 39 316 000, to jest ponad 56% planu. Dla porównania w roku 2012 w tym samym czasie kwota zrealizowana to 32 mln prawie 700 000. Tutaj porównanie w latach 2011-2013 realizacji PIT-u i CIT-u. Mimo trudnego czasu osłabienia gospodarczego szczęśliwie te wpływy w naszym budżecie są coraz wyższe. Rok 2011 — realizacja za pierwsze półrocze — 318 mln PLN. Odpowiednio w 2012 — 340 mln PLN i o 16 mln więcej w roku 2013 — 356 mln PLN. Szczególnie cieszy to dobre wykonanie w podatku CIT. Zwróćcie Państwo uwagę, że te dochody realizowaliśmy w ciągu 2 lat — 2011, 2012 na zbliżonym poziomie. W tej chwili ten wpływ jest wyższy — 39 mln PLN. Podatek od nieruchomości — ponad 3,7% wyższe wpływy niż w roku 2012. To kwota 189 mln PLN. Sprzedaż składników majątkowych, o tym już mówiłem, ponad 12% więcej niż w roku 2012. Dochody z usług. W tym te najważniejsze — dochody z komunikacji zbiorowej. Również kwota wyższa o 10,5% niż w roku 2012. Wtedy do kasy wpłynęło prawie 74 mln PLN. To oczywiście jest związane z wprowadzeniem karty miejskiej, personalizacją biletów. Ten efekt jest widoczny na przestrzeni kilku lat, o 1/3 dochody wzrosły. To jest efekt oczywiście również kontroli biletowej prowadzonej skutecznie przez MPK. MPK również dość skutecznie egzekwuje zaległości związane z tymi wpływami. Łącznie wydatki zrealizowane — ponad 1 mld 684 mln PLN. Wydatki bieżące — te są zawsze na połowę roku zgodne z upływem czasu, czyli bliskie 50% — 1 mld 422 mln PLN. Wydatki majątkowe. To też jest reguła, że te wydatki są realizowane w dużej mierze w drugiej połowie roku. Rok poprzedni był pewnym wyjątkiem, bo mieliśmy w połowie roku Euro 2012. Tam to wykonanie było znacznie wyższe procentowe, ale jak popatrzymy historycznie na budżety nie tylko Wrocławia, ale i innych miast, to ten wskaźnik wykonania inwestycji na połowę roku mieści się w tym przedziale 20-40%. Tak że to wynika ze struktury wydatków. Wykonanie ogółem według klasyfikacji. Na pierwszym miejscu oczywiście oświata i wychowanie, transport i łączność na drugim, czyli remonty dróg. Różne rozliczenia, pomoc społeczna, na kolejnych miejscach kultura, gospodarka mieszkaniowa. Niektóre wydatki. Oświata i wychowanie. W pierwszej połowie roku — wydaliśmy 437,8 mln PLN. Dla porównania rok 2012 I półrocze — 409 mln PLN. Podobnie w transporcie więcej środków, 5 mln więcej — 181 mln PLN w I połowie 2013. 176 w roku 2012. W pomocy społecznej również — 132 mln PLN wykonanie, 124 mln PLN w roku 2012. Gospodarka komunalna — 75, prawie 76 mln PLN, podczas gdy w I połowie 2012 r. wydaliśmy ponad 66 mln PLN. Dzięki oszczędnościom, proszę Państwa, w niektórych pozycjach wydatkowych te niewydatkowane i niezrealizowany plan nas cieszy. Myślę tu o wydatkach na obsługę długu. Plan na ten rok — ponad 105 mln PLN, wykonanie — 36 376 000 PLN. To jest na szczęście tylko 34,5% na pierwszą połowę roku. Dzięki temu między innymi na tej sesji będę proponował zmniejszenie tych obciążeń. Dzięki temu będziemy mogli zaproponować kolejne zadania, których nie było podczas rozmów o budżecie roku 2013. Będziemy mogli właśnie dlatego, że tutaj mamy pewne kwoty zaoszczędzone, będziemy mogli dodać nowe zadania do realizacji. Tak wygląda struktura wydatków, jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne. Oczywiście remonty dróg, modernizacje, nowe drogi, budowa nowych tras to ten dział transport i łączność. Stąd 35% budżetu inwestycyjnego to właśnie ta pozycja. Na drugim miejscu

kultura — to wyjątkowa sytuacja, ale to jest oczywiście związane z kończącą się inwestycją. Myślę tu o Teatrze Muzycznym Capitol i drugą dużą inwestycją — Narodowe Forum Muzyki. Na kolejnych pozycjach gospodarka mieszkaniowa — 11,2%, gospodarka komunalna — 7,7%. Jak zawsze porównuję miasto Wrocław do innych miast. Tym razem krótko, tylko kilka slajdów. Jeśli chodzi o dochody ogółem możecie Państwo na tym slajdzie zobaczyć, jak wygląda realizacja w innych miastach. 1 682 000 000 PLN to Wrocław, Łódź — 1 834 000 000 PLN, Kraków — 1 861 000 000 PLN. To jest oczywiście pochodną... To bezwzględne dochody związane z wielkością miast poszczególnych. *Per capita*, czyli w przeliczeniu na mieszkańca ten ranking wygląda tak: na pierwszym miejscu Gdańsk — 2862 PLN. To jest efekt dość znaczących wpływów środków europejskich dla Gdańska, ponieważ w wykonaniu tych dochodów własnych, Gdańsk tych dochodów własnych realizuje, jak dobrze pamiętam, na poziomie 700 mln PLN. To jest znacznie mniej niż Wrocław. To dlatego jest ten wyjątek. Pozostałe miasta wyglądają bardzo podobnie do Wrocławia. Łódź — 2529 PLN, Poznań — 2526 PLN, Kraków — 2451 PLN, Wrocław — 2664 PLN na mieszkańca zrealizowanych dochodów. I ostatni slajd. Tak wygląda struktura wydatków. Pokazuję ją po to, żeby Państwu pokazać to, co powiedziałem na początku, czyli wykazać, że jest pewna tendencja polegająca na tym, że wydatki bieżące są realizowane zgodnie z upływem czasu, natomiast wydatki inwestycyjne oczywiście w większym stopniu w drugiej połowie roku. W tych miastach porównywanych z Wrocławiem ta realizacja wygląda proporcjonalnie. Kraków — 205 mln inwestycji zrealizował, Poznań — 199 mln PLN, Wrocław — 262 mln PLN. Jest to oczywiście tylko informacja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Jak wspomniął pan skarbnik — jest to informacja, w związku z tym istnieje możliwość wyrażania opinii. Czy ktoś z Państwa w imieniu klub radnych lub którejś z komisji chciałby opinię wyrazić?

Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radny Bohdan Aniszczyk: W imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza chciałbym podkreślić, że rzeczywiście spokojnie realizujemy budżet. Spokojnie realizujemy budżet i mimo napięcia na wydatkach bieżących i dochody bieżące, i wydatki bieżące są we właściwej proporcji. Wydatki są mniejsze niż dochody. Mamy tę nadwyżkę operacyjną. Ważne jest jeszcze to, że nie dzieje się to kosztem tych najtrudniejszych dziedzin, bo i pomoc społeczna, i oświata zanotowały jednak istotny wzrost. Aczkolwiek dyscyplina tam też jest mocna. Trzeba się temu bacznie przyglądać, bo wydatki dotyczące edukacji nie zawsze są pochodną naszych decyzji, a nawet dość często są pochodną decyzji zewnętrznych. Tak jak w tej chwili sprawa z przedszkolami, nauczanie indywidualne, urlopy dla poratowania zdrowia. Niepokój prawny w tym zakresie sprawia, że również reakcje dużych grup społecznych oddziałują na nasz budżet. Podobnie jest z pomocą społeczną, gdzie wydatki na usługi opiekuńcze gwałtownie wzrosły. To jest spowodowane jakby naturalnym stanem rzeczy. I tutaj trzeba temu jakoś wychodzić naprzeciw. Generalnie właśnie o tyle jest dobrze, że ta dyscyplina, jaką generalnie wykazuje w wydatkach i dyscyplina w zbieraniu dochodów pozwala na myślenie o nowych pomysłach. Bo też trzeba powiedzieć, że oświata obciążona różnymi właśnie dodatkowymi zadaniami z zewnątrz realizuje również swoje własne. We Wrocławiu realizujemy coraz to nowe ambitne pozycje, jak znany może już Państwu program „Szkoła w mieście”, który jest dość drogi, ale mamy przekonanie, że jest bardzo potrzebny i powinien być rozwijany. Jeszcze dodam do tej informacji dotyczącej wyników służby zdrowia i jednostek służby zdrowia, i kultury. Stale ta kultura wygląda trochę śmiesznie, bo jest obciążona amortyzacją i wyniki są ujemne, co można powiedzieć — finansowo zaburza ten obrazek, ale pewnie przyzwyczailiśmy się już do tego. Trochę trudniejsza jest sytuacja w zakładach opieki zdrowotnych, które notują jednak ujemne wyniki. Ja już Państwu sygnalizowałem poprzednio, że kontraktacja, kontrakty, które ZOZ-y otrzymały w zeszłym roku na ten rok są zdecydowanie mniejsze. I tutaj trzeba będzie rzeczywiście pomyśleć, ponieważ te dogrywki też nie przyniosły pozytywnych dla nas rezultatów. To trzeba będzie się nad

tym też skupić, żeby te ujemne wyniki finansowe rzeczywiście znowelizować. Opinia generalna jest pozytywna z tymi uwagami, na które tutaj sobie pozwoliłem.

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska: Chciałam powiedzieć, że przyjęliśmy informację do wiadomości, żeby było do protokołu.

Komisja Budżetu i Finansów - przewodnicząca Urszula Wanat: Komisja przyjęła bez uwag i wniosków te trzy dokumenty.

Radny Piotr Babiarczyk: Mnie zainteresowała opinia przedłożona przez Sąd Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 3 września. W punkcie 7. czytamy — „W wyniku badania sprawozdania Rb-28S wykonania planów wydatków budżetowych nie stwierdzono przekroczenia zaplanowanych wydatków. W I półroczu 2013 r. wydatki z tytułu opłacenie odsetek za zwłokę wyniosły ogółem 5 491 000 PLN”. Panie Skarbniku, proszę o informację, czy ja dobrze rozumiem, że to są kwoty wynikające z niezapłaconych jakichś rachunków, faktur czy zalegania z ratami kredytu? Jeżeli tak, to jest kwota, która jest znaczną kwotą, którą można byłoby inaczej spożytkować?

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, to tu *ad vocem*. Oczywiście nie jest możliwe niepłacenie w terminie faktur, bo to grozi dyscypliną czy pozbawieniem praw wykonywania zawodu. Ta pozycja — Pan przeczytał tylko początek tej pozycji — tam są też odszkodowania, są też związane z nieruchomościami, więc to dotyczy tej części, a nie odsetek. Tam ta pozycja jest szerzej opisana, więc to mylnie wprowadza ten początek, jeśli chodzi o... Kieruje rzeczywiście w stronę odsetek, ale tamta pozycja jest szersza, więc to nie dotyczy odsetek.

Radny Czesław Palczak: [red. – zapis niesłyszalny] umowy ze spółką Mennica czyniącej z tej spółki operatora sprzedaży biletów komunikacji miejskiej. Przyczyny zajmowania się przeze mnie tą sprawą są takie, że w zapytaniu radnego złożonym w formie pisemnej 15 maja sformułowałem trzy konkretne pytania dotyczące tego zagadnienia, a wcześniej postawione zarzuty poparłem obliczeniami liczbowymi. Odpowiedź z dnia 22 maja była całkowicie niemerytoryczna, choć obszerna. Powyższe pismo nie dało żadnej odpowiedzi na moje pytania, toteż na czerwcowej sesji RMW ponownie poruszyłem ten problem, wskazując na wynikające z zawartej umowy ogromne dodatkowe obciążenia finansowe gminy. Moje uwagi do wypowiedzi na wyżej wymieniony temat Skarbnika Miasta Urbana na sesji czerwcowej są następujące — wielkość wpływu do budżetu komunikacji zbiorowej zaplanowano na lata w wysokości: 2010 — 140 mln, 2011 — też 140 mln. Umowa z Mennicą została podpisana w grudniu 2009 r. Zatem podpisując ją z ramienia gminy osoby — pan wiceprezydent Maciej Bluj, pan Marcin Urban — skarbnik dysponowały pełną wiedzą o skutkach, jakie wynikną z wprowadzenia do umowy § 6 pkt 1-3 tak niekorzystnego zapisu. Zgadzając się na ustalenie granicznej wartości rocznych przychodów ze sprzedaży biletów w kwocie 125,054 mln PLN, mniejszej od planowanej na rok 2010 11 mln PLN, po przekroczeniu której to kwoty prowizja rośnie skokowo od 8 do 50%. Zaakceptowano ogromny wzrost wynagrodzenia dla kontrahenta. Znając prognozowane kwoty wpływów z KZ można było od razu ocenić wielkość nadpłaty. Zgodnie z umową każdy wzrost wpływów ze sprzedaży biletów wywołany np. zwiększeniem liczby pasażerów, chociażby z powodu uruchomienia Tramwaju Plus, co było właśnie akurat w tym czasie, spowodowane podwyżką cen biletów komunikacji zbiorowej, którą wprowadzono 1 maja 2012 r., a która miała pokryć wzrost kosztów miejskiego przewoźnika skutkuje przede wszystkim ogromnym wzrostem prowizji dla operatora biletów. I to bez najmniejszego wysiłku z jego strony. Po wprowadzeniu 1 maja 2012 r. podwyżki cen biletów wpływy z komunikacji zbiorowej znacząco rosły w sposób naturalny i było to faktem, który bez trudu można było przewidzieć. Nie wiadomo dlaczego nasi decydenci tego nie wzięli pod uwagę. Twierdzenie, że wzrost miejskich wpływów do budżetu z KZ, komunikacji zbiorowej to wynik udostępnienia pasażerom nowoczesnych urządzeń do sprzedaży biletów przez

Mennicę, co zaskutkowało zwiększeniem liczby wykupionych biletów, jest w pełni nieprawdziwy. Dowód na to przedstawiłem w swoim wystąpieniu na czerwcowej sesji i dziś tego nie będę powtarzał. Za wydanie w kolejnych latach obowiązywania umowy ze spółką Mennica i jej wynagrodzenia pokryłoby prawdopodobnie koszt zainstalowanych przez spółkę urządzeń do dystrybucji biletów. Niezauważona przez gminę różnica w stosunku do stanu, jaki byłby bez niekorzystnego zapisu w umowie polega na tym, że te urządzenia mogły być własnością gminy. W zaistniałej sytuacji pozostają własnością Mennicy i uzależniają nas od niej. Wydaliśmy pieniądze — urządzeń nie mamy. Przedstawienie faktu, że nie wydaliśmy na inwestycję ani złotówki jako osiągnięcie wydaje się czystym nieporozumieniem. Straty finansowe miasta będące skutkiem przyjętego w § 6 pkt 1-3 umowy z Mennicą tylko za lata 2012-13 wynoszą w roku 2012 — 8,27 mln PLN, w roku 2013 w oparciu o dane, które otrzymaliśmy za I półrocze — 14,42 mln PLN. Razem nadwyżka prowizji operatora ze sprzedaży biletów wynosi dla tego okresu 22,6 mln PLN. Jako ciekawostka podam — całkowity koszt ze sprzedaży biletów realizowany przez Mennicę w roku 2012 wynoszą ponad 20 mln PLN, czyli trzykrotnie przekraczają koszty sprzedaży biletów sprzed podpisania umowy z gminą. A w roku 2013 — prawie czterokrotnie te koszty są wyższe. Nie może być tak, że gmina zawierając umowę z prywatną spółką nie zabezpiecza wystarczająco własnych interesów, dopuszczając możliwe do przewidzenia i ich uniknięcia niekorzystne rozwiązania, skutkujące wielkimi zyskami dla kontrahenta. Nikt za to nie ponosi odpowiedzialności i nie ma winnych. A odwrotnie — wszak mówi się nośnymi hasłami o nowoczesności sytuacji ogólnej, dynamicznym rozwoju, co służy wywarciu wrażenia, że wszystko jest w porządku. W związku z przedstawioną sytuacją bardzo uprzejmie proszę o przedstawienie mi kalkulacji ustalającej w umowie z gminą zawartość progową dla wzrostu skokowego prowizji o kwotę 129,054 mln PLN. Mam nadzieję, że kwota ta na którą zgodziły się strony zawierające w grudniu 2009 r. umowę została ściśle skalkulowana. A ponieważ od jej wysokości zależą bezpośrednio wypłaty dla Mennicy — kalkulacja ta i jej uzasadnienie dotąd istnieje i można się z nią zapoznać, ponieważ kwota graniczna nie jest liczbą okrągłą, sprawia wrażenie, że skrupulatnie wyliczona jest. Kalkulacja budzi uzasadnioną ciekawość radnych, którzy powinni dbać o finanse gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Precyzyjnie, bardzo precyzyjnie.

Radny Bohdan Aniszczyk: Jeżeli zgłasza się pan Leszek i taki był głos kolegi Palczaka, to mój głos jest nie do końca uzasadniony. Chciałem zauważyć, że jest to pewien rytuał, który mamy związany z tym przyjmowaniem informacji za I półrocze, który wydaje mi się od czasu do czasu zbędny. Takie miałem poczucie, ale jeśli są jednak osoby, które trochę o tym dyskutują, to może to jednak ma sens.

Radny Leszek Cybulski: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy Radni, Szanowni Państwo! Ja do pana skarbnika mam dwa pytania. Pierwsze — na ile realnie szacuje zgodnie z przyjętym założeniem osiągnięcie tej nadwyżki 41 mln, która na koniec 2013 była planowana w budżecie, w stosunku do tego, co mamy w informacji z wykonania za I półrocze budżetu? I to w zasadzie ograniczę się do tego jednego pytania.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Patrząc historycznie na budżety, jest duża szansa na to, żebyśmy utrzymali tę pozycję. Oczywiście tę prognozę zaburzają chociażby kwestie związane ze złotówką, jedną złotówką, której jeszcze nie otrzymaliśmy, ale planujemy otrzymać do końca roku ze strony ministerstwa. Oczywiście ograniczenie wpływu ze strony rodziców powoduje, że *per saldo* oczywiście budżet miasta będzie to kosztowało więcej. Takie niespodzianki powodują, że to planowanie jest... Chociażby właśnie z tego powodu, że to prawo zmienia się w czasie obarczone pewnym błędem. Natomiast na razie nie ma takiego zagrożenia. Dzisiaj będę Państwu prezentował kolejne zmiany, gdzie ta nadwyżka planowana jest wciąż utrzymana.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przekazał prowadzenie sesji Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Marii Zawartko.]

1. Zmieniająca uchwałę nr XXXVI/810/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2013 rok – druk nr 1276/13

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W swoim wystąpieniu Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Proszę Państwa, zacznę od autopoprawki, o której już mówiłem na wczorajszych posiedzeniach komisji, ale oczywiście muszę ją zgłosić formalnie dzisiaj. Chodzi o dodatkowe środki dla ZDiUM-u. Po rozmowach na posiedzeniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza padły głosy, że dobrze byłoby, żeby jeszcze teraz na tej sesji pojawiły się dodatkowe środki dla ZDiUM-u, ponieważ czasu coraz mniej na to, żeby ogłosić przetargi, ewentualnie jeszcze wykonać jakieś dodatkowe prace. Po tych naszych rozmowach faktycznie jeszcze przejrzałem dokładnie budżet i udało się wygospodarować dodatkowe 2 mln PLN, stąd o te 2 mln PLN będę prosił w trybie autopoprawki o zapisanie. Drugie zadanie związane z muzeum przy ul. Grabiszyńskiej. Staramy się o środki europejskie. Zwiększył się zakres tych proponowanych prac do 36 mln PLN. Po to, żebyśmy mogli aplikować o środki europejskie, musimy to wprowadzić do budżetu. To w niewielkim stopniu dotyczy bieżącego budżetu. Jak pamiętam — kwota 30 000 PLN, ale ta zasadnicza kwota lat przyszłych, czyli autopoprawka i w zmianach do budżetu, i w zmianach w *Wieloletniej prognozie finansowej* tak, żebyśmy mogli złożyć wniosek. Tak jak powiedziałem — nadwyżka pozostaje na niezmiennym poziomie 41 mln PLN. Zwiększenie planu dochodów o ponad 7 mln PLN związane z uruchomieniem gwarancji. Nasze kontrakty inwestycyjne, duże kontrakty są zapewnione właśnie gwarancji w momencie, kiedy się pojawiają ewentualne roszczenia wobec wykonawcy — wtedy możemy te roszczenia, mając tę gwarancję wyegzekwować, nie wchodząc w spory sądowe. Ta kwota to właśnie środki, które ujmujemy w budżecie. Zwiększenie planu dochodów majątkowych i wydatków. Chodzi o ul. Betonową od ul. Cementowej do ul. Węglowej — kwota prawie 3 mln PLN. To jest partycypacja firmy Archicom. Te środki trafiają do ZDiUM-u, który odpowiada za to zadanie. Kolejne pozycje. Dla straży miejskiej chcielibyśmy prosić Państwa o zwiększenie środków. Większe środki po stronie dochodów. Dzięki temu będziemy mogli zaplanować kolejne środki na wydatki bieżące. Chodzi o pozycję wynagrodzenia — 1 400 000 PLN, jak i pokrycie innych wydatków bieżących — 267 000 PLN. 4 900 000 PLN to są te oszczędności, o których mówiłem z tytułu niższych odsetek związanych z obsługą zadłużenia. Tą kwotę przeznaczymy właśnie na te zadania dodatkowe, o których zaraz powiem. Dla oświaty — dodatkowo 5 862 000 PLN. Chodzi o wyposażenie nowych placówek oświatowych, wynagrodzenia związane z tymi nowymi oddziałami, placówkami. Zajęcia edukacyjne — 1 350 000 PLN. Program „Szkoła w Mieście”. To są dodatkowe środki. Zawsze w II połowie roku staramy się zwiększać tak, żeby te lekcje mogły być przeprowadzone w Centrum Poznawczym w Hali Stulecia, na Praczech Odrzańskich, w Centrum Edukacyjnym również. Zadania z zakresu pomocy społecznej. Tu potrzebujemy dodatkowe środki, ponad 1 500 000 PLN. Chodzi o wypłatę zasiłków, pokrycie kosztów utrzymania nowo przyjętych pensjonariuszy do domów pomocy społecznej. To są ustawowe zadania, które musimy wypełnić. Dodatkowe środki dla Zarządu Zieleni Miejskiej. Utrzymanie parków, ulic, lasów — dodatkowe 1 500 000 PLN. Dla Wrocławskich Mieszkań jak i dla Zarządu Zasobu Komunalnego — łącznie dodatkowa kwota 2 700 000 PLN. Mamy szereg przeniesień wydatków. Udziały w spółkach — 16 mln PLN. Z tej kwoty 14 mln PLN posłuży nam do zrealizowania zakupu nieruchomości od MPK, zajezdni na Biskupinie. Część z tych środków zostanie przeznaczona, jak już powiedziałem, na remonty cząstkowe nawierzchni jezdni i chodników. To, o czym Państwo już wiedzą — ze środków środowiskowych uruchamiamy zgodnie z deklaracją prawie 4 mln PLN dla Politechniki Wrocławskiej na kolejną liniową przeprawę przez Odrę. Zmniejszenia planu wydatków. Na wielu

pozycjach związanych z przesunięciem kwot zabezpieczonych na wykupy nieruchomości. Zwiększenie planu wydatków inwestycyjnych, program poprawy jakości wody we Wrocławiu — dodatkowe 9 700 000 PLN. Zakup zamiany nieruchomości do zasobu gminy — 3 700 000 PLN. Rozbudowa układu komunikacyjnego w obrębie Psiego Pola — ponad 1 300 000 PLN. To wszystko. Bardzo proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 4 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Opinia pozytywna. Dziękujemy za dodatkowe środki na drogi, które pozwolą szybciej przystąpić do działań i do końca roku zrealizować drobne naprawy.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1276/13

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1161/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. zmieniająca uchwałę nr XXXVI/810/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

2. Zmieniająca uchwałę nr XXXVI/811/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 1277/13

Skarbnik Miasta Marcin Urban: To jest konsekwencja zmian, o których przed chwilą mówiłem. Bardzo proszę o przyjęcie również tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 4 głosach wstrzymujących się

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1277/13

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 0, wstrzymało się – 16

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1162/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. zmieniająca uchwałę nr XXXVI/811/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

3. Zmieniająca uchwałę w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 1262/13

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Prosiłbym o przyjęcie uchwały z autopoprawką, która została wniesiona po uwagach Komisji Statutowej. Ta autopoprawka została przekazana na piśmie Przewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia. Przedłożony dzisiaj Wysokiej Radzie regulamin kończy właściwie zmiany organizacyjne prowadzone w Straży Miejskiej Wrocławia w ostatnich latach. Zmiany te wymusiły zarówno oczekiwania mieszkańców naszego miasta, jak również ta sytuacja prawna, która towarzyszy tym zadaniom, które w mieście realizujemy. Jak mówiłem na posiedzeniach komisji – dzisiejsza Straż Miejska Wrocławia jest bardziej jednostką, formacją umundurowaną interwencyjną niż prewencyjną, a te zadania, które realizujemy, wyznaczają nam mieszkańcy tymi interwencjami, które nam zgłaszają. Zasadnicze zmiany organizacyjne w straży miejskiej zostały dokonane w roku 2011, dotyczyły one organizacji tych struktur mundurowych. One pozostają niezmienione w swojej istocie. Te zmiany, które proponujemy tu dzisiaj, czy o które zabiegam, dotyczą głównie obszaru zabezpieczenia logistycznego i nadzoru. Idąc za uzasadnieniem, które przekazałem wraz z projektem uchwały, konieczne jest wzmocnienie nadzoru nad postępowaniami w sprawach o wykroczenia. Na dzień dzisiejszy w jednym czasie w biegu pozostaje w straży od 13 do 17 000 spraw w sprawach o wykroczenie. Koniecznością niezbędną jest zwiększenie nadzoru nad tymi sprawami, tego bieżącego nadzoru sprawowanymi nad wszystkimi czynnościami wyjaśniającymi i nad sprawami przygotowywanymi do sądu. Strukturą, która dzisiaj realizuje te zadania, korodują koordynatorzy, doświadczeni funkcjonariusze. Zmiana idzie w tym kierunku, aby z tego Referatu Wykroczeń utworzyć oddział, gdzie będzie 3 kierowników nadzorujących i biorących pełną odpowiedzialność za sprawy, które przekazujemy do sądu i które wyjaśniamy na co dzień. Kolejna zmiana dotyczy zwiększenia zadań w zakresie monitoringu. Monitoring oczywiście rozwija się i ten rozwój jest nieunikniony. Strażnicy realizujący to zadanie dzisiaj pozostają w strukturach oddziału patrolowego. Chcę to zorganizować, że ci funkcjonariusze oraz funkcjonariusze pełniący służbę w ochronie obiektów Urzędu Miejskiego Wrocławia będą pracowali w jednym ogniwie, w jednym oddziale włącznie z dyżurnymi i podlegali jednemu bezpośredniemu nadzorowi. Odciąża to oddział patrolowy, który ma wykonywać te zadania na ulicy, na osiedlach. Kolejne zmiany są związane z obsługą strażnicy przy ul. Kosmonautów. Obiekt ten przeszedł w zarząd straży w ubiegłym roku i wymusza to realizację pewnych zadań. One zostały również wpisane do tych poprawek w regulaminie straży. Szkolenia. Do tej pory w straży funkcjonuje jedno samodzielne stanowisko ds. szkoleń i doskonalenia zawodowego. Oprócz tej wiedzy merytorycznej, niezbędna jest praca nad ciężką fizyczną, ciągle doskonalenie umiejętności taktyk i technik interwencji. Od ubiegłego roku w straży pracuje trener instruktor, który musi zostać również wpisany w strukturę organizacyjną i w nowy regulamin. Wreszcie zmiany dotyczące infrastruktury informatycznej. Straż pracuje w jednej sieci. Dostęp do różnych poziomów wiedzy jest z różnych stanowisk. Z logistyki wydzielamy samodzielną sekcję

informatyczną dwuosobową, która musi też dbać o bezpieczeństwo informatyczne, bezpieczeństwo danych osobowych. Wszystkie te zmiany, które przewiduje poprawiony regulamin nie powodują zwiększenia etatowego w mojej jednostce i nie powodują żadnych skutków finansowych dla budżetu miasta. Proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** W związku z przyjęciem autopoprawką naszych uwag — bez uwag.
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – przewodniczący Krzysztof Kilarski:** Szanowne Koleżanki, Koledzy, Panie Prezydencie! Komisja zapoznała się z projektem zmian i jednogłośnie akceptuje te zmiany. Życzy Panu Komendantowi, jak i jego współpracownikom wykonywania tych zadań jeszcze lepiej i jeszcze skuteczniej. Dziękujemy, Panie Komendancie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1262/13

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1163/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

3A. Współpracy Gminy Wrocław ze społecznością lokalną miasta Lille – druk nr 1279/13

Dyrektor Biura Współpracy z Zagranicą Ewa Gołąb-Nowakowska: [W swoim wystąpieniu Dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Zanim zwrócę się do Wysokiej Rady z prośbą o przyjęcie uchwały o podpisanie umowy partnerskiej z miastem Lille, proszę o pozwolenie o przedstawienie miasta. Lille jest stolicą regionu Nord-Pas-de-Calais położonego na północy Francji. W całej aglomeracji Lille mieszka ponad milion mieszkańców. Mówi się, że Lille jest najbardziej polskim miastem, ponieważ co 3 mieszkaniec ma polskie korzenie. Cały region jest również jednym z największych skupisk Polonii na świecie. Miasto jest jednym z najbardziej międzynarodowych miast, ponieważ jest położony w pobliżu najważniejszych stolic europejskich — Paryża, Brukseli i Londynu. Co ważniejsze — można powiedzieć, że jest doskonale z nimi skomunikowane, ponieważ nie ma drugiego takiego miasta, z którego można by było dojechać w godzinę do Paryża, półtorej godziny do Londynu i pół godziny do Brukseli pociągiem. Jest ważnym ośrodkiem zmian w północno-zachodniej Europie. A ponieważ ma również podobną historię do Wrocławia, zmieniał narodowość kilka razy, jest terenem przenikania różnych wpływów, narodowości i języków. W Lille znajduje się ponad 30 placówek konsularnych, ma 14 miast partnerskich. W tym względzie jest również podobny do Wrocławia — jest miastem młodym. 1/4 mieszkańców Lille ma poniżej 25 lat, a Uniwersytet Lille jest jednym z najbardziej prestiżowych we Francji, trzecim co do wielkości. 100 000 studentów i ponad 3000 naukowców. Od ponad 80 lat funkcjonuje w Lille najbardziej prestiżowa

filologia polska. Ze względu na dużą bliskość w zasadzie sześciu krajów — Francji, Luksemburga, Holandii, Niemiec i Belgii jest bardzo ważnym centrum handlu inwestycji zagranicznych. Jest pierwszym miejscem we Francji, jeśli chodzi o inwestycje, trzecim pod względem handlu i drugim we Francji, po Paryżu, pod względem ilości centrów o charakterze międzynarodowym. Władze Lille bardzo dużą uwagę przywiązują do badań naukowych i nowych technologii. W zasadzie Lille jest, można powiedzieć, na dzielnicę, które zajmują się wspieraniem konkretnych dziedzin z biznesu, biologii, medycyny, nowoczesnych tekstyliów. Rzeczywiście bardzo duży nacisk kładzie się na współpracę biznesu, szkolnictwa wyższego i środowisk naukowych, czyli jakby podobną funkcję pełni nasze Wrocławskie Centrum Badań. Co najważniejsze dla nas jako Wrocławia i Europejskiej Stolicy Kultury — Lille jest jednym z najważniejszych ośrodków kulturalnych we Francji. Niektórzy nawet mówią, że w tej chwili ważniejszym niż Paryż. W 2004 r. Lille było Europejską Stolicą Kultury i do tej pory jest uznawane przez ekspertów za jedno z miast, które odniosło w tej dziedzinie największy sukces. Lille udało się nie tylko wspaniale zorganizować wydarzenie w 2004 r., ale również zachować i przedłużyć efekt ESK. Oni do tej pory mają instytucję. Nazywa się Lille 3000, która przygotowuje co 2 lata kolejne edycje wydarzeń na wzór ESK. Do tej pory udaje im się przyciągnąć najważniejszych i najlepszych ekspertów nie tylko z Francji, ale i całego świata. Tak naprawdę podpisanie umowy z Lille będzie formalnością, ponieważ *de facto* ta współpraca istnieje już od bardzo wielu lat. W szczególności współpraca między Uniwersytetem Wrocławskim a Uniwersytetem w Lille. Ta współpraca już istnieje od ponad 25 lat. Ostatnio również Politechnika Wrocławska — Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej — nawiązała współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Architektury i Krajobrazu. Również nasze BWA i Biblioteka Miejska mają swoich partnerów w Lille, a także bardzo wiele organizacji pozarządowych z Wrocławia. Najważniejszym aspektem naszej istniejącej już współpracy, to chciałam Szanownej Radzie pokazać, ponieważ jeszcze nie jest wydana, ale będzie za 2 tygodnie wydana w Lille przez wydawnictwo [red.- zapis niezrozumiały] przy wsparciu miasta francuska wersja „Mikrokosmosu” Normana Daviesa. Będzie to nie tylko ważny element promocji miasta w krajach francuskojęzycznych, ale bardzo ważny w ogóle element promocji Wrocławia w przyszłości. Zaplanowaliśmy tę promocję w pierwszy weekend października z udziałem pana Normana Daviesa i Rogera Moorhouse’a, dlatego też wspaniała byłaby okazja, żeby podpisać umowę partnerską z Lille, o co serdecznie proszę Wysoką Radę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1279/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1164/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie współpracy Gminy Wrocław ze społecznością lokalną miasta Lille została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

4. Przyjęcie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2014-2019 – druk nr 1261/13

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DNR posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorskich i mieszkaniowym zasobie gminy chciałbym w imieniu Prezydenta Wrocławia przedstawić Państwu projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław. Taki obowiązek uchwalania tego typu programów wynika wprost z ustawy. Będzie to już trzeci program, który w czasie obowiązywania przepisów tejże ustawy będziemy realizować. Nie przewidujemy w tym zakresie przeogromnych zmian, o czym Państwo wkrótce się przekonają. Na tym slajdzie przedstawiam podstawę prawną tego opracowania, powołując się na ustawę o ochronie praw lokatorskich. Proszę Państwa, mieszkaniowy zasób gminy Wrocław, wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem musi zawierać określone przepisami elementy, które obejmują — prognozę dotyczącą wielkości stanu technicznego zasobu mieszkaniowego gminy Wrocław z podziałem na lokale socjalne i pozostałe lokale mieszkalne; analizę potrzeb remontów i modernizacji, również i planowaną sprzedaż lokali w kolejnych latach; zasady polityki czynszowej, warunki obniżania czynszu najmu; zasady i sposób zarządzania lokalami, budynkami należącymi do tegoż zasobu. Również musi on określać źródła finansowania gospodarki mieszkaniowej, wysokość wydatków z podziałem na koszty bieżące, koszty remontów oraz koszty modernizacji lokalu oraz inne działania, które mają na celu poprawienie gospodarowania tym zasobem. To jest struktura, czyli wielkość tego zasobu. W tej chwili gmina Wrocław dysponuje 41 890 lokalami mieszkalnymi, które znajdują się w budynkach 100% gminnych, których mamy 1515 i w tym 15 191 lokali, jak również prawie 27 000 lokali gminnych w 4104 budynkach wspólnotowych. Oczywiście prowadzimy działania, żeby liczbę tych wspólnot mieszkaniowych ograniczać, o czym będę mówił w części dotyczącej sprzedaży lokali. I ten zasób obejmuje niecałe 2 100 000 m². W ostatnich latach oddaliśmy do użytku ogółem 552 mieszkania, z czego w nowo wybudowanych inwestycjach — 241 lokali. Przypomnę adresy — ul. ul. Komuny Paryskiej, Pomorska. 183 lokale w budynkach po kapitałnym remoncie — ul. ul. Szczytnicka, Benedyktyńska, Mielecka. Również zasiedliliśmy prawie 130 lokali przy ul. ul. Topolowej i Leonarda da Vinci w ramach współpracy Miasta ze spółką prawa handlowego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Planujemy w najbliższych czasach również kontynuować politykę w tym zakresie. W tym roku planujemy pozyskanie 46 nowych lokali w ramach współpracy z TBS-em oraz prawie 30 lokali w wyniku rewitalizacji budynku na Psim Polu — ul. Krzywoustego oraz ul. Gorlicka. Z tego, co wiemy — w roku przyszłym od TBS-u pozyskamy 36 lokali i ten kierunek współpracy z TBS-em będzie utrzymywany. Na tej planszy mamy wielkość zasobu lokali mieszkalnych w latach 2009-2012. Systematycznie, aczkolwiek być może w tempie, które byśmy chcieli, żeby było większe, liczba lokali mieszkalnych się zwiększa. Również zwiększamy ilość zasobu lokali socjalnych o ok. 50 w ciągu roku. W ciągu właściwie 4 lat powiększył się zasób lokali o 207. Króciutko o stanie technicznym zasobu mieszkaniowego. Budynki będące w 100% własnością gminy — 1515 budynków, średni wiek budynku — 99 lat. To jest wiek bardzo poważny. Średni stopień zużycia — 43,94 %. Co ciekawe — tu się muszę pochwalić — w ciągu tych ostatnich 5 lat, mimo zwiększenia wieku budynków poprawiliśmy jego średni stopień zużycia o ok. 4-5%. To jest wynik inwestycji dokonanych przez Miasto. Ten stopień zużycia średni sprawdza się na podstawie obowiązkowych pięcioletnich przeglądów technicznych. Wyposażenie lokali mieszkalnych będących własnością Gminy Wrocław w kanalizację, gaz sieciowy, centralne

ogrzewanie, ciepła woda i WC w lokalu. Jak Państwo widziecie — jeszcze centralne ogrzewanie i ciepła woda to są liczby rzędu 30 i powyżej 30%. 97% jest podłączonych do kanalizacji i 80% ma WC w lokalu. Są jeszcze we Wrocławiu lokale, niestety, ale są, w których WC znajduje się poza lokalem. Plan remontów i poprawy stanu technicznego. Prognoza wydatków na remonty inwestycji w latach 2013-2019. Wszystko na to wskazuje i planujemy, że od roku 2014 systematycznie każdy z ponad 130 mln będziemy mogli zwiększać wydatki na remonty i inwestycje. To są szacunki, które pozostają w zgodzie z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym oraz wynikają z prognoz określonych *Wieloletnią prognozą finansową miasta* przyjętą na lata 2013-2043. Gdybyśmy hipotetycznie chcieli w okresie 20 najbliższych lat zapewnić całkowite przywrócenie dobrego stanu technicznego zasobu, gdzie osiągnęlibyśmy ten stan dobry, czyli stan, w którym te średnioważone techniczne zużycie byłoby na poziomie nas bardzo zadowalającym dobrym ok. 20%, to należałoby wydać na to kwotę ok. 5 000 842 000 PLN, z czego w naszym zasobie ok. 1,5 mld, ponad 3 mld w zasobach wspólnotowych, gdzie w dalszym ciągu utrzymujemy swoje udziały. Jeżeli chodzi o zasady polityki czynszowej — one się generalnie nie zmieniają. Chcemy zachować dotychczas stosowane zwyczajki i wzwyżki stawki bazowej, aczkolwiek w innym trybie, jeśli się okazało, że trzeba by te zasady zmodyfikować, będziemy to robili. Będziemy dążyć do tego, aby w roku 2019 stawka czynszu nie przekroczyła 3% wartości odtworzeniowej, ale też będziemy dążyć do tego, żeby nożyce między wartością odtworzeniową a czynszem stosowanym przez gminę nie rozwierały się. Wtedy byśmy szli w nicość. Aktualnie stawka bazowa czynszu wynosi 6,90 PLN. Aczkolwiek trzeba powiedzieć, że realny czynsz jest na dużo niższym poziomie, bo z uwagi na stan techniczny zasobu mamy do czynienia z większą ilością budynków ok. 70%, kiedy stosowane są obniżki czynszu, a dużo mniejszy procent, jeżeli chodzi o czynnik zwiększający wysokość czynszu. Maksymalna stawka czynszu w tym dobrym zasobie dzisiaj wynosi 9,66 PLN. Przypomnę — 3% wartości odtworzeniowej wynosi 10,62 PLN za m². Oczywiście jak w tego typu przypadkach staramy się patrzeć, jak sobie radzą z tym problemem inni. Tutaj na przykładzie Lublina, Bydgoszczy, Gdańska, Łodzi, Warszawy porównujemy się. Uznajemy, że wysokość czynszu, jaką stosujemy we Wrocławiu dobrze wygląda na tle innych miast. Przy wyborze miast kierowaliśmy się podobnymi kryteriami, żeby te słupki były sprowadzone do wspólnego mianownika. Są też miasta i duże miasta, które stosują nieco inne zasady, które nie za bardzo dają się sprowadzić do porównania do wspólnego mianownika. Przy okazji tutaj na dole mamy również informację o liczbie lokali komunalnych tworzących zasób mieszkaniowy w poszczególnych miastach. Warszawa, Łódź — to są miasta, które mają większy od nas zasób. Tak jak informowałem przed chwilą — ok. 70-80% zasobu lokali, jeżeli byśmy wyliczali czynsz, on podlega obniżeniu ze względu na taki a nie inny stan techniczny. Jeżeli chodzi w ogóle o to, jak się kształtuje czynsz realny, to przyjęliśmy zasadę, że zasada jest stosowana już po raz trzeci, w trzecim programie, że więcej mamy czynników obniżających stawkę bazową czynszu. I tutaj one są wymienione. W sytuacjach, kiedy brak zaopatrzenia w wodę, brak centralnego ogrzewania, strefę peryferyjną lub centralną, zły stan techniczny budynku. Informacja o decyzji o wykwaterowaniu, natomiast również i... Tutaj to są sytuacje, w których ten czynsz podwyższamy. Mówię tutaj o stawce bazowej. Dla najemców lokali, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej stwarzamy możliwość ubiegania się o obniżenie czynszu. Mamy cały system dodatków mieszkaniowych. Tutaj to bardziej ze sfery pomocy społecznej, jak gospodarki mieszkaniowej. Również aktywnie umożliwiamy możliwość dokonania zamiany mieszkania na lokal mniejszy lub o niższym standardzie. W innych też sytuacjach zamieniamy umowę najmu na umowę z czynszem socjalnym dużo niższym. Zupełnie niedawno i tak naprawdę dopiero pracujemy nad ostatecznym „odpaleniem” programu, ale to już nastąpi lada chwila. Myślę, że od 1 października wprowadzamy możliwość odpracowania zadłużenia z tytułu należności za korzystanie z lokalu mieszkalnego, jak również aktywnie rozkładamy na raty, bądź też w niektórych przypadkach określonych przepisami uchwał rady miejskiej jest możliwość umorzenia zaległości czynszowych. Jeśli chodzi o sprzedaż lokali. Prywatyzacja tego zasobu komunalnego jest

i zawsze była we Wrocławiu jednym z priorytetów. Gdyby tak sięgnąć jeszcze pamięcią do lat 90. i wcześniej, to sprzedaliśmy łącznie ok. 25-30 000 lokali mieszkalnych. W ostatnich 4 latach — 5818 lokali, z czego prawie 1050 na skutek tzw. jednoczesnej sprzedaży, co pozwoliło nam... Używamy zwrotu wyjść ze wspólnot mieszkaniowych, ale co pozwoliło nam jakby sprzedać i nie mieć udziału już w 344 budynkach, czyli jakby władztwo nad tą wspólnotą przeszło w ręce nowych właścicieli, najczęściej osób fizycznych. Średnio rocznie ok. 2,5 tys. wniosków wpływa o wykup mieszkania. W latach 2014-2019 planujemy sprzedaż na poziomie 1350 lokali mieszkalnych. To jest mniej więcej poziom, który nam się udaje utrzymywać od paru lat na tym samym poziomie. Przypomnę tylko, że w latach, w których robiliśmy programy, sprzedaż za obligacje czy za certyfikaty i to w czasach, kiedy ta zniżka, ta bonifikata była taka krocząca — pamiętam, że z 30 na 67 i później z 67 gdzieś na 85% bonifikata — były przyrosty sprzedaży na dużym poziomie. W tej chwili obowiązuje 90% bonifikata przy sprzedaży lokali mieszkalnych i 98%, jeżeli sprzedaż następuje jednocześnie wszystkich lokali w budynku lub jest to sprzedaż ostatniego lokalu w budynku. W celu odzyskania części środków finansowych, jakie gmina włożyła w zasób mieszkaniowy, mamy system, który umożliwia zwrot części tych środków, czyli obniżamy bonifikatę za każde pełne 1000 PLN. Jeśli w określonym czasie gmina wykonała remont lub w nim uczestniczyła. Szanowni Państwo, to, co teraz oglądamy jest może nie tyle elementem uchwały, co informacją o tym, że cały czas wspieramy Ministra Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej w tym, aby umożliwić gminom, nie tylko Wrocławowi, ale wszystkim gminom jakieś racjonalne ruchy w zasobie mieszkaniowym. Powiem szczerze, że największą bolączką jest to, że gminy, samorządy nie mogą w pełni korzystać ze swoich praw właścicielskich poprzez aktywną i poprzez racjonalną gospodarkę mieszkaniową, będąc niejako w okowach ustawy o ochronie praw lokatorów. Sygnały z ministerstwa transportu, które płyną, a cały czas są to założenia do nowej ustawy pozwoliłyby w przyszłości, jeśli nowa ustawa byłaby uchwalona przede wszystkim na weryfikowanie dochodów, przede wszystkim na możliwość zawierania umów na czas oznaczony. Wyeliminowałaby jednocześnie tzw. dziedziczenie najmu, czyli ograniczyłaby krąg osób, które wchodzi w najem z mocy prawa. I tak naprawdę umożliwiłaby jakiegolwiek ruchy na tym zasobie. Chciałem bardzo podziękować za pracę Państwa w komisjach. Mam dużą satysfakcję, bo o ile pamiętam, to uchwała przez wszystkie komisje przechodziła jednomyślnością. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Panie Dyrektorze! No cóż, kilka razy mieliśmy okazję wymieniać się opiniami. Oczywiście generalnie znamy swoje stanowiska na zmianę, ale ten dokument przeczytałam rzetelnie i jednak w dwóch miejscach mnie zaskoczył. Chciałabym, żeby Szanowna Rada wiedziała, co będzie uchwalać. Rzeczywiście ma Pan rację, że ta stawka bazowa póki co wygląda w taki sposób, że jest 6,90 w tej chwili. Oczywiście, wszyscy wiemy, że jest zniżka. Oczywiście ufamy panu dyrektorowi, że średnio się płaci 5 zł za metr w tym zasobie komunalnym. Ale ten regulamin, który uchwalimy, zakłada rzeczywiście, że ta stawka bazowa może wzrosnąć do 10 PLN, dokładnie 10,62 PLN, tak jak pan dyrektor powiedział. Tylko musicie Państwo wiedzieć, zwracam uwagę bardzo wyraźnie, że już nie Wy o tym będziecie decydować, tzn. zgadzacie się, uchwalając ten regulamin, że pan prezydent zarządzeniem może *de facto* podwyższać czynsz w mieszkaniach komunalnych we Wrocławiu. Z tego 6,90 PLN do 10,62 PLN i już nie musi Was pytać o zdanie. Rzeczywiście, jedynym obwarowaniem jest, że robi to raz na rok — bardzo uprzejmie dziękujemy.

Ale jest jeszcze druga rzecz, która chyba nas osobiście jeszcze bardziej zaskoczyła. Wprowadza się opłatę za prowadzenie działalności gospodarczej w mieszkaniu komunalnym, która polega na tym, że ten czynsz wzrośnie o 100%. To mam w takim razie pytanie — to jak my tutaj działalność gospodarczą we Wrocławiu i inicjatywę lokalną popieramy w takim razie? Wszyscy Państwo wiecie, którzy się jakkolwiek otarli o działalność gospodarczą, że naprawdę nie ma przepisów w Polsce sprzyjających jednoosobowym, małym działalnościami gospodarczym jakkolwiek. Tak naprawdę jest dramat. Ledwo te małe firemki przędą, mają ogromne obciążenia przede wszystkim ZUS-owskie, rzędu konkretnie 1000 PLN miesięcznie. Naprawdę niektórzy muszą się nieźle napracować, żeby najpierw zarobić na ten czynsz. Nikt, kto prowadzi działalność gospodarczą w mieszkaniu, tzn. tak sobie to wyobrażam, to nie jest ktoś, kto prowadzi wielki biznes, bo takiego to już stać na wynajem biur. To są najczęściej, uwaga, np. młodzi ludzie, którzy, żeby mieć zatrudnienie są przymuszani do tego, że dostaną pracę, ale muszą założyć swoją działalność gospodarczą itd., itd. Więc ten młody człowiek często sam własnego mieszkania nie ma, więc *de facto* prosi rodziców, żeby byli tak uprzejmi i pozwolili tę działalność gospodarczą założyć w tym mieszkaniu, w którym rodzice mieszkają itd., itd. Uważamy, że jest to rzecz nieprzemyślana w takim razie. Właściwie nie powinno być takiego zapisu w regulaminie. Nie bardzo widzimy interes mieszkańców w tym ani nasz, ani budżetu miasta — niczyj, żeby wprowadzać dodatkową opłatę za prowadzenie działalności gospodarczej w mieszkaniu. Zwłaszcza, że podkreślę, kogo to dotyczy. Wystarczy przypomnieć wrześniowe strajki Solidarności w Warszawie i wystarczy przypomnieć postulaty m.in. o umowach śmieciowych. To są właśnie tego typu problemy. Więc nie bardzo widzę powód, żebyśmy we Wrocławiu takich ludzi obciążali dodatkowo. Po co? Na koniec w ramach puenty powiem tak. Powtórzę — wielokrotnie z panem dyrektorem wymienialiśmy informacje. Zgadza się, że sama ustawa wymaga zmiany, taka jest prawda. Rzeczywiście trudno nam we Wrocławiu dobrze zarządzać mieniem komunalnym, kiedy w końcu nie dojdzie do zmiany ustawy w tym zakresie. To jest fakt, z tym się absolutnie zgadzamy. Ale póki co — jesteśmy obciążeni, jak to jest ładnie w ustawie zapisane, mianowicie takim obowiązkiem. Do nas należy zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych gospodarstw pozostających przede wszystkim, już pomijając wszystko inne, mieszkańców pozostających w niedostatku i osiągających niskie dochody. To znaczy jeżeli projektujemy, jeżeli pan dyrektor mówi, że duży problem nasz polega na tym, że czynsz płacony przez mieszkańców pokrywa jedynie 70% realnych opłat, a tych 30% niestety nie, musimy dokładać, to ja mam pytanie — czy to w sumie nie pozostaje w sprzeczności? Jeżeli odłożymy na bok fakt, że zdajemy sobie sprawę z tego, że oczywiście, że jest masa ludzi, którzy są bogaci, odziedziczyli mieszkania komunalne i dawno ich tam nie powinno być; przyjmujemy, że tam naprawdę ciągle mieszkają tacy, których nie było stać na kupienie mieszkania na wolnym rynku, to w tym momencie, patrząc na zapis tej ustawy, to też nie bardzo rozumiem sytuację, w której my mamy dążyć do tego, żeby ta stawka czynszu rzeczywiście zwracała koszt tego mieszkania. Wychodzi z tego wniosek taki — moim zdaniem przyszła pora, żeby nie uchwalać kolejnego regulaminu na kilka lat, ale zmienić uchwałę, która decyduje o tym zarządzaniu mieniem komunalnym we Wrocławiu. My deklarujemy ze swej strony, że do końca roku zgłosimy postulaty i wnioski, jak naszym zdaniem to powinno wyglądać w oparciu o te zapisy, które niestety mamy. Bo ja nie widzę w rządzie intencji, żeby rzeczywiście ustawę póki co zmieniać. Duży elektorat zamieszkuje w mieniu komunalnym, więc sędzę, że nikt tego ruszać nie będzie. Ale rzeczywiście musimy to zrobić tak, żeby naprawdę mieć poczucie, że mieszkania przydzielamy tym, którym naprawdę przydzielić powinniśmy. Żebyśmy mieli w tym zakresie logiczną politykę, żebyśmy my na dyżurach mieli jak najmniej skarg dotyczących tego, że chcę wykupić, a nie mogę. Ja w takim razie już nie wiem — to można

wykupować czy nie? 50% osób mówi — chciałem kupić, nie mogę, bo coś. Przychodzą ludzie i mówią — jestem tak biedny, że hej, nie mam szans na to, żeby mieszkanie komunalne dostać. Ja wiem, że zasób jest za mały, wymaga ogromnych środków, ale to nie działa, jak powinno. Dlatego mamy nadzieję, ja deklaruję bardzo poważnie chęć współpracy. Zależy mi bardzo na tym, żeby to działało trochę lepiej. Będziemy proponować zmiany w tym zakresie. Myślę, że na pierwszym etapie jak się uda rzeczywiście projekty i nasze propozycje, a kiedy będzie taka potrzeba, to jestem gotowa przedłożyć Wysokiej Radzie konkretną uchwałę, która mam nadzieję — będzie parę rzeczy, które nie są uwzględnione, uwzględniać. Dziś w takim wydaniu, zwracając uwagę jeszcze raz na te dwie rzeczy, o których powiedziałam, czyli powtórzę — fakt, że *de facto* może nastąpić podwyżka czynszu z 6 PLN do ok. 10 PLN. To jest jedna przeszkoda. Druga — nie zgadzamy się na to, żeby młodzi ludzie byli czy biedni prowadzący działalność gospodarczą w swoich mieszkaniach dodatkowo przez Miasto obciążeni. Naprawdę w pierwszej kolejności musimy myśleć o mieszkańcach. Nie widzę powodu, żeby dodatkowo ich obciążać. Opinia negatywa.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja mam jedno krótkie pytanie do pana dyrektora. Z tego, co ja zrozumiałam, to stawka bazowa to jest 9 PLN z groszami, a nie 6. Średnia wyszła coś 6. Koleżanka Różecka cały czas mówi o 6 — stawka bazowa. Czy ja źle zrozumiałam, czy coś jest nie tak? Bardzo proszę o odpowiedź, bo teraz to sama nie wiem, jaka jest ta stawka.

Radny Jan Chmielewski: Chciałbym powiedzieć, że ten problem zauważył także NIK w tym roku. Wprawdzie rozmawiamy o gospodarowaniu zasobem mieszkaniowym i komunalnym naszej gminy, ale w skali kraju mieszkania komunalne otrzymuje tylko 18% rodzin, które się starają o ich przyznanie. Drugi taki fakt, że w ostatnich 2 latach, jak podaje NIK — wzrosła o 1/3 liczba wyroków sądowych orzekających eksmisję z prawem do otrzymania lokalu socjalnego. Gminy najczęściej nie mogły zapewnić tych lokali eksmitowanym i w konsekwencji... Różne gminy w Polsce dodatkowo ponosiły i ponoszą określone koszty. Tak że jest to problem do rozwiązania w skali ogólnopolskiej.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Panie Dyrektorze! Chciałam się odnieść do wystąpienia pani przewodniczącej Stachowiak-Różeckiej w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Chciałam powiedzieć, że mam takie poczucie, że to było bardzo piękne wystąpienie, pełne demagogii i deklaracji bez pokrycia, bo po pierwsze — Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Miejskiej we Wrocławiu nie ma żadnej możliwości zmieniania uchwały. Bardzo byśmy tego chcieli, bardzo bym prosiła, żeby Państwo swoich posłów z Warszawy poprosili o to, aby ta uchwała, która mogłaby nam pomóc zrobić porządek na lokalnym rynku, została wprowadzona również z kolegami z Platformy Obywatelskiej. Myślę, że to byłoby bardzo skuteczne. Po drugie — mam takie poczucie, że mówienie o tym, że ktoś prowadzi działalność gospodarczą w mieszkaniu komunalnym, w związku z tym my obciążając

go dodatkowymi kosztami łamiemy mu kręgosłup, jest demagogią do kwadratu, ponieważ przypominam pani przewodniczącej, że osoba, która prowadzi działalność gospodarczą nawet w prywatnym mieszkaniu jest obciążona kosztami związanymi z prowadzeniem tej działalności gospodarczej. Więc nie ma takiego powodu, dla którego osoba mieszkająca w mieszkaniu komunalnym, czy mówiąc szeroko miejskim, tych kosztów nie ponosiła. Bo albo ktoś ma pieniądze, żeby zapłacić ZUS w wysokości 1000 PLN, bo taki, jak Pani wspomniała, jest koszt prowadzenia działalności gospodarczej, aczkolwiek przez pierwsze 2 lata to jest koszt oczywiście 3/4 niższy, albo go nie stać. Więc wolałabym, żebyśmy do takiej sprzeczności nie doprowadzali, bo albo są to mieszkania rzeczywiście dla najbiedniejszych, albo dla spekulantów, którzy nie ujawniając swoich kosztów, czy rocznych dochodów korzystają z najniższej stawki czynszowej w mieście. Tego właśnie nie chcemy. Więc jeśli kogoś stać na to, że prowadzi działalność gospodarczą, uważam, że również go stać na to, żeby płacił czynsz w wysokości 20 PLN za m², bo jak rozumiem do tego dążymy, aby była to stawka o 100% wyższa niż ta deklarowana w roku 2019, do czego zmierzamy. Bardzo bym chciała, żeby deklaracje pani przewodniczącej się spełniły. Bardzo bym chciała i myślę, że pan dyrektor Filipiak i pan prezydent Adamski również do tego zmierzają, abyśmy mogli we Wrocławiu rzeczywiście te mieszkania, które są w najniższych cenach rynkowych, przekazać tym, którzy naprawdę ich potrzebują. Natomiast obawiam się, że decyzjami Rady Miejskiej Wrocławia możemy tylko wprowadzić te regulacje, na które dzisiaj się zgadzamy. Takie są nasze możliwości i taka jest prośba do Wysokiej Rady, abyśmy taką uchwałę przegłosowali, ponieważ ustawa niestety pozwala nam na to, na co nam w tej chwili pozwala.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałem odnieść się króciutko do § 14, czyli do kwestii prowadzenia działalności gospodarczych w lokalu mieszkalnym. Kwestia już dzisiaj dwukrotnie podnoszona, niemniej jednak budzi ona moje pewne wątpliwości, ponieważ zapis mówi o tym, że prowadzenie przez najemcę działalności gospodarczej powoduje podwyższenie czynszu najmu o 100% za każdą izbę. Teraz pytanie do pana dyrektora — tak naprawdę prowadzenie działalności gospodarczej wiąże się z wykonywaniem określonych czynności w mieszkaniu, czyli w moim rozumieniu przynajmniej urządzeniu biura, jakiejś małej produkcji, czegokolwiek. Natomiast czy zapis § 14 dotyczy również tych osób, które rejestrują działalność gospodarczą w mieszkaniu? Bo to jest zasadnicza różnica. Możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że ktoś rejestruje działalność w mieszkaniu komunalnym, a wynajmuje, powiedzmy, małe biuro w jakimś tam biurowcu. Wtedy, jak pan prezydent kiwa głową, domyślam się, że nie musi zgłaszać. I kolejna kwestia związana z § 14 to jest sprawa weryfikacji. To mnie też interesuje. W jaki sposób będzie weryfikowany fakt prowadzenia przez najemcę lokalu gminnego działalności gospodarczej w mieszkaniu? Wydaje mi się, że to jest dość trudna sprawa. Szczególnie w aspekcie dzisiejszych przepisów związanych z rejestracją działalności gospodarczej. To jest stosunkowo proste i tak naprawdę ja w ciągu 2-3 godzin mogę skutecznie zarejestrować działalność gospodarczą, rozpocząć ją w swoim własnym mieszkaniu. I teraz co? Jak urząd zamierza sprawdzić, czy ja tam prowadzę na przykład małą produkcję, czy też nie?

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! W sumie to miałem, Panie Dyrektorze powiedzieć Panu, że współczuję Panu, ale w końcu za coś bierze Pan pieniądze, więc nie będę Panu współczuć, że odpowiada Pan za tak trudną działkę. A całkiem poważnie mówiąc, to szczerze współczuję, bo ustawodawstwo, które reguluje te kwestie po 1989 r., nie było odważnego rządu, który zmieniłby zapisy. Jak wszyscy, którzy siedzą na tej sali, ci, którzy działali w strukturach jakiejkolwiek formacji politycznej, to tworzyli rząd i żaden rząd tego tematu nie uregulował. I pewnie jeszcze długo nie ureguluje, więc trzeba się poruszać w tych obszarach, w których możemy. Mam w związku z tym takie zapytanie. Całkiem niedawno pytałem o to, to jest pochodna kwestii mienia komunalnego i polityki władz miasta, jest ona związana

z TBS-em. Ja oczywiście stoję prywatnie na stanowisku takim, że im mniejsza substancja komunalna — mieszkaniowa będzie w posiadaniu miasta, tym lepiej. Czyli ten proces sprzedaży tego powinien postępować, Miasto powinno z największej części wychodzić z tego mienia. Natomiast pytałem parę tygodni temu, nie wiem z 3 miesiące, 4 miesiące temu o pewne zjawisko, bo to też jest element nabywania takiego przynajmniej czasowego mienia, a w tym przypadku mieszkania. Nie chciałbym użyć złego określenia, ale to zjawisko występuje. Za każdym razem, kiedy się wejdzie na portal internetowy dotyczący Wrocławskich Nieruchomości i mieszkań, to niestety, ale widać możliwość swobodnego odstępowania i nabywania mieszkania w ramach TBS-u za określone kwoty. Typu — na ul. Poświęckiej odstąpię TBS za 70 000 PLN. Chciałem się zapytać, Panie Dyrektorze — jak wygląda w tej kwestii... Pytałem oczywiście spółkę o to, spółka twierdziła, że nie ma takiego problemu, oni nie dostrzegają tego problemu, aby występował handel mieszkaniami. Incydentalnie 1-2 zamiany w ciągu roku występują. Chciałbym zwrócić na to uwagę przy okazji debaty o mieniu komunalnym.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Chciałam powiedzieć, że to, czego nie możemy, to zadeklarowałam rzeczywiście. Ja osobiście nie mam wpływu na to, jak będzie wyglądała ustawa. Nawet, gdybym poprosiła swoich kolegów, to jak Państwo wiecie ze względu na arytmetykę Sejmu zmienić tego nie można. Natomiast oczywiście w oparciu o te przepisy, które są — uważam, że można to poprawić. To znaczy można rzeczywiście lepiej służyć mieszkańcom, a to jest zadanie gminy. Powtarzałam to wielokrotnie przy różnych innych okazjach i w innych obszarach, że nie możemy się tego obowiązku, tego służenia mieszkańcom gminy pozbyć. Nie wszystko może być spółką i biznesem. Ustawa nas zobowiązuje do tego, że musimy wziąć pod opiekę w tym zakresie biednych mieszkańców Wrocławia. To jest nasz obowiązek. Ja oceniam, że nie opiekujemy się dość dobrze. Wiem, że są różne obiektywne trudności, które to powodują. Są też takie rzeczy, jak polityka komunalna prowadzona jeszcze kilka lat temu, która moim zdaniem doprowadziła nas w ślepy zaułek. I myślę, że przychodzi moment, w którym jest czas, żeby się nad tą uchwałą pochylić jeszcze raz i spróbować w oparciu o istniejące przepisy stworzyć doskonalszy dokument. To jest jedna rzecz. A druga — to mam nadzieję, że mogę się na słowa pani radnej powoływać na spotkaniach z mieszkańcami Wrocławia i cytować dokładnie tak — ustalmy [red. – zapis niezrozumiały]. „Szanowni Państwo, młodzi ludzie, jeśli stać was na płacenie 1000 PLN ZUS-u, to też możecie płacić większy czynsz, skoro jesteście mieszkańcami kątem u rodziców. I nic się wam stać z tego powodu nie może. Tak postanowił Prezydent Wrocławia”. Dziękuję. I jeszcze na koniec rzeczywiście, bo to jest ważne — proszę o precyzyjne wyjaśnienie, zgadzam się, tu przedmówca któryś na to zwrócił uwagę. Co jest konkretnie prowadzeniem działalności gospodarczej? Ja odróżniam rejestrację od prowadzenia działalności, ale wyobraźmy sobie, to jest branża mi bliska, gdzie np. rzeczywiście praca młodego człowieka polega *de facto* na tym, że jest np. montażystą i siedzi przed komputerem cały dzień. Dla mnie on już prowadzi działalność gospodarczą w mieszkaniu.

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Też w sprawie „czternastki”. Nie wiem, jakoś tak proceduralnie się nie przygotowałem do tej wypowiedzi, ale może warto by do II czytania ten projekt skierować? Właśnie z powodu tego artykułu, dlatego że jestem bardzo zdziwiony takim postawieniem sprawy. Proszę Państwa, nie ma w Polsce pracy. Zachęca się ludzi do tego, żeby podejmowali działalność gospodarczą, żeby brali sprawy w swoje ręce. Byłem w zeszłym tygodniu na dużej konferencji pod Krakowem, gdzie pan prezydent Komorowski w mojej ocenie bardzo trafnie mówił o polityce prorodzinnej, i w tym kontekście otworzeniu warunków do inicjatywy i do przedsiębiorczości. Właśnie po to, żeby ludzie, którzy mają jakiś pomysł, mogli coś robić. Jeżeli w Polsce wolno pracować na etacie i zarabiać pieniądze i równolegle z tym wolno zarabiać pieniądze poprzez prowadzenie własnej działalności gospodarczej, to zupełnie nie rozumiem dlaczego ktoś, kto np. pracując za niską pensję, za podstawowe wynagrodzenie ustawowe może

korzystać z lokalu komunalnego, a ktoś, kto stara się stanąć na nogi i przez pierwsze lata nawet z trudem opłaca ten ZUS, chociażby przez rzeczony 2 lata, kiedy to nie jest 1000 PLN, tylko zdecydowanie mniej, bodajże 300 czy 400, stać go na to, żeby zarobić ten 1500, 1600 na czysto i chce być uczciwy, i deklaruje to wobec władz miejskich — żeby jemu czynsz był podwyższany o 100%. Jest to jakieś kuriozum absolutne. To co? To lepiej, żeby w takim razie był... Jak to jest młody człowiek — na utrzymaniu rodziców albo jak to jest ktoś w średnim wieku, komu jest trudno znaleźć pracę, bo pracodawcy nie zatrudniają z chęcią osób po pięćdziesiątce — sam biorę udział w programie aktywizacji 50+, więc wiem, jak to wygląda — to lepiej, żeby tego nie robił, bo sobie obliczy, że mu się nie opłaca, bo mu czynsz wzrośnie. Jest to dla mnie jakaś absolutna abstrakcja. Proszę Państwa, kolejny przykład z tego poniedziałku — kongres małych i średnich przedsiębiorstw w Katowicach. Dane Krajowej Izby Gospodarczej — 70% podmiotów gospodarczych w Polsce, czyli tzw. firm to są firmy, które mają nie więcej niż 3 pracowników, czyli jakiś duży procent tego to są indywidualnie prowadzone działalności gospodarczej. Właśnie takich osób, które być może ledwo wiążą koniec z końcem. Ja przypuszczam, że ten przepis wiąże się z tym, żeby w jakiś sposób nie prowadzić drobnego warsztatu stolarskiego w tych mieszkaniach itd., itd. Niemniej jednak copywriter, repasacja pończoch, małe poprawki krawieckie, usługi doradcze, dziennikarze, którzy piszą — tak naprawdę, jeżeli te osoby robią to w ramach wykonywanej działalności gospodarczej, to albo są nieuczciwe, bo tego nie deklarują albo chcąc być uczciwe, prowadzą tę działalność w lokalu komunalnym mieszkalnym i ponoszą z tego tytułu korzyści. Rozumiem cel przepisu, natomiast w takim sformułowaniu, w jakim on jest sformułowany, czyli wrzucających wszystkich do jednego worka — jest troszeczkę niesprawiedliwy albo zmuszający do tego, żeby pozostawać z nim w sprzeczności, np. nie deklarować prowadzenia działalności gospodarczej. Uważam, że nie jest spójny właśnie z taką polityką, która ma zachęcać do utrzymywania się na własny rachunek. Może też do tego zniechęcać.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: *Ad vocem* A ja nadal będę się, proszę Państwa upierać, że mieszkania w tkance komunalnej są mieszkaniami dla najuboższych. Dla najuboższych. Dla osób, których miesięczny dochód jest poniżej... Proszę mi przypomnieć Panie Dyrektorze, pewnie kwoty, która nie jest 1500 PLN miesięcznie, o której wspomniał pan mecenas Bramorski. Również jestem za tym, aby zgodnie z deklaracją pani Stachowiak-Różeckiej te mieszkania trafiały do najbardziej potrzebujących. I aby tak się mogło wydarzyć, musimy te mieszkania oczyścić z ludzi, którzy są spekulantami, którzy tych mieszkań używają do tego, aby płacić najniższy czynsz i podjeżdżać pod nie mercedesami. A takich ludzi jest niestety we Wrocławiu bardzo dużo. Dlatego uważam, że jak stawka będzie wynosiła 11 PLN za m², a miasto będzie miało możliwość naprawdę tym najuboższym udzielić wszystkich zniżek, abyśmy się spotkali znowu przy 3-4 PLN, to wtedy to będzie uczciwe. Ale przyjdź, obywatelu, mieszkańcu Wrocławia. Udowodnij, że jesteś potrzebujący. Taka jest nasza intencja.

Radna Urszula Wanat: Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Ten program już trzeci raz uchwalamy, wieloletni program. Był czas się zapoznać z tym dokumentem. Można było rzeczywiście te wnioski już wcześniej przygotować. Oczywiście przecież wiemy, że zniżek jest 11, a wyżek jest tylko 6, więc widać komu są dedykowane te zniżki. Chodzi przede wszystkim właśnie o tych mieszkańców, którzy są w naszej uchwale w jakiś sposób chronieni. Ale czytając ten dokument, moją uwagę zwróciła kwota, która wynosi 23,5 mln PLN na utrzymanie terenów zewnętrznych i niezabudowanych w 2012 r. Przecież to jest ogromna kwota. W jednym roku. Jest duża nadzieja, że taką kwotę będzie można zmniejszyć, dzięki temu programowi, tej propozycji odpracowania czynszu. Ponieważ oczywiście nie spadną wtedy wydatki aż tak bardzo, ale wydaje mi się, że to jest też okazja do sprawdzenia, czy te osoby, których nie stać na płacenie czynszu, czy zdobędą się na to, żeby próbować go w jakiś sposób odpracować. A właśnie ten przedział, utrzymanie terenów zewnętrznych i niezabudowanych stanowi największą ofertę. Chodzi o utrzymanie

czystości i porządku — i letniego, i zimowego, czyli mówimy tutaj o odśnieżaniu. Stawki, jakie miasto proponuje — 10 PLN/h to jest naprawdę spora kwota. Zobaczmy po roku, jak to będzie wyglądać. Czy rzeczywiście ci biedni, którzy nie są w stanie zapłacić tego wieloletniego długu, będą chcieli ten dług wobec miasta zmniejszyć i po prostu z gminą współpracować.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Mili Goście! A siedzi tam Pan, witam. Korzystając z tego, że tak wielka dyskusja jest o mieszkaniach komunalnych i o ludziach, których nie stać na mieszkania własnościowe, mówi się tu o ludziach ubogich, chciałam po raz kolejny — bo zabieram głos po raz drugi w tej sprawie — zapytać, na jakim etapie postępowania w sądzie jest mieszkanie, które zostało przydzielone człowiekowi, który jest współwłaścicielem mieszkania własnościowego z małżonką i przy ul. Piaskowej 2 dni po śmierci babci dostał przydział na to mieszkanie. Złożyłam doniesienie do prokuratury. Prokuratura umorzyła sprawę, pisząc, że toczy się w sądzie postępowanie naszej gminy o odzyskanie tego mieszkania. Chciałabym się przy okazji dowiedzieć, czy sprawa została zakończona i czy np. uboga wielodzietna rodzina mogłaby się wprowadzić do pięknego kilkupokojowego mieszkania na ul. Piaskowej?

Wiceprezydent Wrocławia Wojciech Adamski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ja dwa zdania tylko ogólne, ale muszę się odnieść do tego problemu działalności gospodarczej. Proszę Państwa, to nie jest żaden problem. Nigdy nie wystąpił taki problem. Sytuacja jest bardzo prosta. Każdy może zarejestrować działalność gospodarczą. Chodzi o to, żeby powiedzmy Wietnamczycy nie szyli nam bluz, ubrań itd., itd. Tylko tego pilnujemy. Naprawdę nie ma takiego przypadku, żeby ktoś z powodu tego zapisu nie mógł prowadzić działalności gospodarczej czy to młody, czy stary. Służymy ośmioletnim doświadczeniem, pokażemy wszystkie tego typu sprawy. Nie chcę przesądzać, czy ten zapis jest akurat idealny z punktu widzenia prawnego, czy nie. Ale jeszcze raz przypominam — mówimy o mieszkaniach komunalnych, w związku z tym wręcz musimy chronić ten zasób komunalny, żeby był wykorzystywany do zamieszkiwania. Natomiast zgadzam się całkowicie — nie powinien zapis przeszkadzać i on nie przeszkadza. To Wam gwarantuję, bo pokazuje to ośmioletnia praktyka. Naprawdę, możecie mi zaufać i służyć tutaj dokumentami. To nie jest restrykcja. Tu chodzi o zachowanie pewnego bezpieczeństwa. To z pełną odpowiedzialnością deklaruję. Natomiast przepraszam bardzo panią Stachowiak-Różecką, która wygłaszała opinię w imieniu klubu PiS. To jest rzeczywiście obszar, którym się zajmuję od wielu lat. Moi pracownicy codziennie zdawali mi pytania, jak kluby, jak radni reagują, jak to idzie w komisjach? To pytam — dlaczego nie zgłosiliście nic do tego? Po to to było na posiedzeniach komisji. I tyle. Można wygłaszać piękne tyrady. I co z tego? Właśnie był okres, było to na posiedzeniach komisji. Gdzie są te propozycje? Przepraszam, ale to jest taka materia delikatna, że nie wolno tym grać. A teraz odnośnie do ustawy powiem prostą rzecz — napisaliśmy dla ministra Stycznia [red. — Piotr Styczeń, Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej] dwa razy ustawę. Wysłałem ją osobiście. Były cztery artykuły w gazetach — już idziemy z tą ustawą, bo to jest naprawdę słuszna rzecz. A tu są trzy zapisy. Gdybyśmy mogli raz do roku badać dochody naszych najemców, mielibyśmy zwrot mieszkań na poziomie 10%, czyli 4300 mieszkań do dyspozycji. Ja mam kolejkę w tej chwili — 1300 osób. Prosiłbym się — przyjdź po mieszkanie. Jeden zapis, jeden paragraf. I tylko tyle.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: W sprawie „czternastki”. Otóż, proszę Państwa, ja wierzę, że tak jak pani radna Stachowiak-Różecka powiedziała — przeczytała dokładnie ten program, tylko być może niektórzy nie doczytali programu, który obowiązuje dzisiaj i obowiązywał w latach poprzednich. Zapis ten § 14 w takim samym brzmieniu funkcjonował w programie pierwszym i w programie drugim, czyli funkcjonuje już 10 lat. Nigdy nie budził emocji. Oczywiście, że czym innym jest rejestracja, czym innym działalność. Ja nie potrafię powiedzieć, ilu przypadków dotyczyła

sytuacja, w którym ktoś zwrócił się o zgodę na działalność i tę zgodę otrzymał. Ale fakt, że nie pamiętam, oznacza, że to są przypadki zupełnie sporadyczne, incydentalne, bym powiedział. I nie widzę powodu, tak jak powiedział pan prezydent Adamski, żeby nie chronić tego zasobu przed zakusami tej działalności gospodarczej. Mówiłem też czy zacząłem też wystąpienie od tego, że nie zmieniamy tak naprawdę zasad polityki. Jesteśmy tej polityce wierni od lat dziesięciu. Otóż, proszę Państwa, i w dzisiejszym stanie prawnym to pan prezydent zarządzeniem ustala wysokość stawki, a 3% jako wskaźnik, do którego może każdy organ wykonawczy gminy dążyć wynika wprost z ustawy. W niektórych przypadkach, kiedy to się uzasadni, może to być stawka 4% wartości odtworzeniowej. Nigdy, przenigdy nie mieliśmy zakusów, zdając sobie sprawę z realności pewnych zjawisk i sytuacji finansowej, żeby nadmiernie dążyć do osiągnięcia tej stawki. Ale też powiedzmy sobie szczerze — powinniśmy myśleć o tym, że nie możemy prowadzić polityki, w którym te dwie krzywe by się rozbiegały. To byłaby polityka, która idzie w nicość. Czynsze generalnie powinny w przyszłości kiedyś pokrywać koszty. I prędzej czy później w wolnym, bardzo wolnym tempie, mimo tego że ustawa daje prezydentowi możliwość zastosowania większej prędkości, ta prędkość minimalna nie jest przekraczana. Pan Radny Cybulski... Właściwie powinienem powiedzieć — Panie Radny, przyjmuję wyrazy współczucia, bo Pan powiedział, że mi współczuje. Ale proszę Państwa — tak jest, ja przynajmniej tak odbieram, że tutaj mamy służebną rolę wobec mieszkańców. Ja powiem szczerze, że mimo tego, że obszar jest rzeczywiście trudny, cieszę się niezmiernie i mam satysfakcję i ja, i moi pracownicy. I chwalę się tym przed prezydentem, jeżeli komuś uda się naprawdę pomóc, jeżeli komuś uda się rozwiązać problem, czy jeżeli komuś sytuacja mieszkaniowa wyjaśni się, poprawi itd., itd. To jest naprawdę ciężki obszar, ale też są momenty takie, w którym satysfakcję można osiągnąć. Też zapisałem hasło pana radnego Cybulskiego — TBS, handel TBS-em. Przede wszystkim tak — TBS to nie jest zasób komunalny, to nie jest komunalny zasób mieszkaniowy, to nie są mieszkania, które by wchodziły w skład zasobu. I one nie są objęte tym programem. Natomiast my owszem wykorzystujemy naszą spółkę do realizacji naszych zadań mieszkaniowych, będąc, tak jak każda osoba fizyczna lub prawna, partycypantem w TBS-ie. I w TBS-ie otrzymujemy na takiej samej zasadzie mieszkania, które następnie podnajmujemy czy odnajmujemy naszym uprawnionym do korzystania z lokali mieszkalnych. Chciałem kupić, a nie mogę. Takie hasło się pojawiło. Proszę Państwa, to nie jest gołosłowie, że prowadzimy naprawdę aktywną politykę sprzedaży lokali przez długi czas. I z chęcią sprzedawalibyśmy więcej niż dziś. Ale nie jest tak, o czym dobrze wiemy, że wszystkie lokale mieszkalne mogą być przeznaczone do sprzedaży. Katalog sytuacji czy lista mieszkań, które z jakichś powodów są wyłączone jest na bieżąco weryfikowana, jest na bieżąco modyfikowana i prace nad nią trwają cały czas. Przede wszystkim nie sprzedajemy mieszkań tam, gdzie jest tak katastroficzny stan techniczny, który grozi za chwilę czymś jeszcze gorszym. Nie możemy sprzedać również mieszkań, których spraw prawnych jest niewyjaśniony albo które nie spełniają warunków techniczno-formalnych do tego, żeby można je uznać za lokale samodzielne, czyli w rezultacie jak by były te trudności dzisiaj z uzyskaniem zaświadczenia o samodzielności lokalu. Natomiast nie znam sytuacji, w której odmówilibyśmy tak *ad hoc*, jeżeli rzeczywiście nie ma ku temu powodu. Oczywiście jak najbardziej i ja, i cały mój zespół deklarujemy współpracę w doskonaleniu tego warsztatu. Ale tutaj powtórzę za panem prezydentem — żadne wnioski, żadne głosy w trakcie prac nad tą uchwałą nie były zgłaszane. 6,90 PLN to jest stawka czynszu bazowa. Natomiast jeżeli byśmy chcieli powiedzieć, ile wynosi średnia stawka czynszu rzeczywiście realna, to ona jest dużo niższa i wynosi 4,33 PLN. Jest niższa, bo duża część zasobu komunalnego jest w takim stanie technicznym, że korzysta z obniżek. Pytanie pani radnej pozwolę sobie potraktować jako coś w rodzaju interpelacji. Nie znając stanu aktualnego na dzień dzisiejszy, w innym trybie udzielę informacji. Przrzekam, że to zrobię.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1261/13

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 6, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1165/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2014 – 2019 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

5. Wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej – druk nr 1271/13

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chcę zacząć od autopoprawki. Otóż po konsultacjach z Komisją Statutową Rady Miejskiej Wrocławia wnoszę autopoprawkę, która będzie polegała na zmianie treści § 1, który otrzyma brzmienie – Rada Miejska Wrocławia wyraża zgodę na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Wrocławia. Pismo w tej sprawie złożyłem dzisiaj do południa w biurze przewodniczącego rady miejskiej. Jeszcze na ręce pani wiceprzewodniczącej pozwolę sobie kopię tej autopoprawki złożyć. Szanowni Państwo, Wysoka Rado, jest to uchwała intencyjna. Uchwała, która w rezultacie ma dać pole do działania i opracowania we Wrocławiu planu gospodarki niskoemisyjnej. Jest to niejako spójne z działaniami poprzednimi. Między innymi nie tak dawno, bo w maju tego roku Rada Miejska Wrocławia wyraziła zgodę i podjęła uchwałę w sprawie współpracy przy wdrażaniu i finansowaniu ewaluacji, uzgadnianiu wspólnych inwestycji i bieżącej obsłudze i rozliczeniach zintegrowanych inwestycji terytorialnych wrocławskiego obszaru funkcjonalnego. Myślę, że długo by mówić o korzyściach, jakie z Planu wdrażania i opracowania gospodarki niskoemisyjnej dla Wrocławia wynikną. W perspektywie szykują się możliwości sięgnięcia po duże środki. Zarówno środki rządowe, jak i z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, jak i środki unijne. Bardzo dziękuję i proszę o zgodę na przystąpienie do tych prac.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Rozumiem, że Pan Dyrektor tutaj autopoprawkę zgłasza, przyjął uwagi komisji, wobec tego nie mamy żadnych uwag.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Dziękuję też za czujność, Pani Przewodniczący.

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja zapoznała się z tym projektem uchwały. Jest to ważne, to, że występujemy już w tej chwili, kiedy w ministerstwie gospodarki trwają prace nad dokumentem rządowym. Dowiedzieliśmy się, że jest tutaj już na tym etapie współpraca miasta i wiadomo, w jakim duchu ten dokument rządowy jest przygotowywany. Jeżeli miasto w miarę szybko będzie miało taki dokument, to istnieje duża szansa, że jako miasto będziemy partycypować w bonusach wynikających właśnie z programu rządowego. A jednym z elementów niezbędnych

będzie to, żeby właśnie dana gmina, mówimy tu o gminie Wrocław, miała swój własny program w przedmiotowej sprawie. Opinia pozytywna.

- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych – przewodniczący Czesław Palczak:** Komisja pozytywnie oceniła projekt, jednocześnie wyrażając opinię, że jest to niezwykle ciekawy projekt i dobrze, że się taki projekt pokazał.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1271/13

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1166/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko ogłosiła półgodzinną przerwę, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk.]

6. Udzielenia dotacji celowej oraz pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu na realizację zadania inwestycyjnego pn. Projekt Modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego, Komponent B-3 Przebudowa kanału ulgi Odra-Widawa, w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry – druk nr 1257/13

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni! Chciałabym przedstawić projekt uchwały. Generalnie wnioskujemy o udzielenie dotacji celowej dla województwa dolnośląskiego i konkretnie Dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, który prowadzi ten projekt w ramach modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego. I wnioskujemy o udzielenie dotacji w kwocie 11 750 000 PLN w podziale na trzy lata, na lata 2014, 2015 i 2016 na budowę nowych obiektów mostowych w miejsce istniejących pięciu obiektów mostowych, które są w naszym zarządzie i na naszym majątku. To jest nowego mostu drogowego swojczyckiego, 2 mostów drogowych w ciągu ul. Krzywoustego, mostu Widawskiego i Pęgowskiego. W ramach realizowanego projektu, który służy ochronie przeciwpowodziowej, jest potrzeba wybudowania nowych obiektów mostowych w miejsce obecnych, ponieważ obecne obiekty są wiekowe i nie spełniają wymagań. Należy je wzmocnić, podnieść konstrukcję, żeby było wyższe światło i zwiększyć ilość prześłów, tak że generalnie trzeba wybudować nowe obiekty. Dzielenie przez nas dotacji spowoduje, że budowane obiekty spełnią równocześnie nasze wymagania drogowe, będą dobudowane ciągi pieszo-rowerowe, na czym nam bardzo zależy, będzie maksymalna nośność tych mostów — 50 ton. Tak że ta wysokość dotacji praktycznie jest kwotą, która mieliśmy przewidzianą w naszych planach wieloletnich na najbliższe 4 lata na same remonty tych obecnych obiektów mostowych, więc za tę kwotę dostaniemy. Oczywiście wybudowane obiekty będą przekazane na nasz majątek, dostaniemy całkiem nowe obiekty mostowe o dużo większej wartości, ponad 100 mln PLN, zatem bardzo proszę o pozytywne odniesienie się do tego projektu uchwały, ponieważ przyjęcie tej uchwały pozwoli nam podpisać umowę, która określi już szczegóły naszej współpracy. Te obiekty powstaną do końca 2015 r., będziemy mieli 5 nowych obiektów mostowych. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie uchwały. Jeszcze tylko chciałabym się odnieść do uwag

Komisji Statutowej. Przyjmujemy uwagę, zmienimy w podstawie prawnej – literkę „i” zastąpimy wyrazami „w związku z” i jako pierwszy wskażemy art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. To jest zmiana w podstawie prawnej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** Trudno byłoby nie poprzeć takiej uchwały. Opinia komisji jest jednogłośnie pozytywna.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – bez opinii
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Chcieliśmy wyrazić wdzięczność, że kolejne marzenia dla Wrocławia się spełniają na naszych oczach, bowiem poprzez realizację tego projektu poprawi się znacznie bezpieczeństwo przeciwpowodziowe Wrocławia. I w sposób bardzo korzystny zmieniają się także pewne ciągi komunikacyjne, o czym marzyliśmy, a teraz między innymi dzięki temu też fragmentowi będziemy jakiś tam – jak pani dyrektor była uprzejma powiedzieć na posiedzeniach komisji – mieli wpływ na to, że to będzie troszkę pod nasze potrzeby. I na pewno wszyscy będziemy z tego zadowoleni. Dlatego opinia jest jednogłośnie pozytywna.

Dyskusja:

Radny Leszek Cybulski: Pani Prezydent, Koleżanki i Koledzy! Pani Dyrektor, to ja rozumiem tak w zaokrągleniu oczywiście, że koło tych 10, 11 mln PLN jako miasto będziemy mieli swojego wkładu i nasz udział w całości... A całość, wartość całej inwestycji to około 100 mln PLN, czy tak? Te, które będą zrealizowane.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1257/13

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1167/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej oraz pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu na realizację zadania inwestycyjnego pn. Projekt Modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego, Komponent B-3 Przebudowa kanału ulgi Odra-Widawa, w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

7. Zmieniająca uchwałę nr XLIX/1437/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej – druk nr 1270/13

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek:

Proponujemy zmiany w istniejącej ustawie. Zmiany polegają na objęciu zerową stawką opłat za parkowanie pojazdów osób niepełnosprawnych o obniżonej sprawności ruchowej, bez względu na miejsce zamieszkania i zameldowania. Dotychczas ten przywilej dotyczył tylko i wyłącznie osób zameldowanych we Wrocławiu. Spotykało to się z zarzutem o nierównym traktowaniu osób niepełnosprawnych wyrażanych pismem Rzecznika Praw Obywatelskich, jak również wystąpieniem komisji naszej rady, Komisji Bezpieczeństwa i Praworządności, więc zmieniamy to i nie uzależniamy tego przywileju od kryterium miejsca zamieszkania. Drugą zmianą, którą Państwu proponujemy, to objęcie zerową stawką opłaty za parkowanie samochodów straży miejskiej i motocykli. Dotychczas motocykle w strefie płatnego parkowania były tak traktowane jak samochody, ale chcielibyśmy, żeby ta uchwała była możliwa do wykonania. Były problemy z egzekwowaniem tego typu opłat, ponieważ jest trudność z wykładaniem tych biletów parkingowych. Było sporo nieporozumień i tłumaczeń, i wystąpień w tej sprawie, jako że to jest pojazd, który dla większości użytkowników jest pojazdem sezonowym i nie jest to taki duży zasięg problemu — w sensie, jeśli chodzi o miejsc do parkowania dla motocykli. Proponujemy, w ślad za innymi miastami — Warszawą, Krakowem, Poznaniem, Szczecinem, Gdańskiem zwolnienie tych pojazdów z opłat za parkowanie. Trzecia zmiana to jest właściwie dodanie nowych uregulowań do uchwały dotyczących samochodów elektrycznych i hybrydowych, czyli samochodów ekologicznych. Proponujemy wprowadzić nowe uregulowania i samochody elektryczne i hybrydowe o wysokości emisji CO₂ poniżej 100 g/km zwolnić z opłat za parkowanie w strefach B i C, a w strefie A wprowadzić abonament, który będzie miał symbol E. I wysokość tego abonamentu to będzie abonament na 3 dni wyniesie 1 PLN, abonament za miesiąc 10 PLN, a abonament za pół roku 50 PLN, za 1 rok — 100 PLN. Proponujemy w ten sposób propagować ekologiczne pojazdy i tak je uprzywilejować. Tu jednocześnie chciałabym się odnieść do uwag Komisji Statutowej. Oczywiście przyjmujemy uwagę. W przedmiocie uchwały wyraz „zmieniającej” zastąpimy wyrazami „w sprawie zmiany”, jak również dodamy do podstawy prawnej art. 18 ust. 2 pkt 15 z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Te zmiany w podstawie prawnej przyjmujemy. Dziękuję bardzo i bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Opinia pozytywna, jeśli chodzi o te propozycje zmian — na wstępie od razu powiem, żeby mi się nie zapomniało. Ale przy tej okazji mamy pytanie i propozycję zmiany, która idzie nieco dalej, a więc wymaga być może w przyszłości pochylenia się znowu nad tą uchwałą. I mam tu pytanie do Pani Dyrektor — na ile jest gotowa rzeczywiście na współpracę w tym zakresie i czy będzie to możliwe? Już mówię konkretnie w czym rzecz. Uważam, że mamy złe rozwiązanie, jeśli idzie o opłatne parkowanie we Wrocławiu. Dlatego złe, że my musimy przewidzieć z góry, jak długo będziemy parkować. W momencie, kiedy się spóźnimy, wszyscy Państwo z doświadczenia wiecie, nawet minutę czy dwie,

to wtedy zastajemy za szybą mandacik. I tyle. Natomiast są w naszym pięknym kraju miasta i gminy, które wprowadziły rozwiązania, moim zdaniem, uczciwiej stawiające sprawę i dużo bardziej takie przychylne tym parkującym. Wygląda to tak, że rzeczywiście zaraz jak się zaparkuję w takim miasteczku jak Dzierżoniów bądź Września na przykład, w tych właśnie tak to działa, to rzeczywiście bilet oczywiście trzeba kupić, ale nie trzeba przewidzieć dokładnie i precyzyjnie, jak długo my tam parkować będziemy. O nic się nie trzeba martwić, bo gdy się okaże, że przewidzieliśmy nasz pobyt krócej i kupiliśmy za krótki bilet, a następnie nam się wydłuży, to zastajemy za szybą następującą informację: „Szanowni Państwo, musicie uiścić opłatę uzupełniającą. Macie na to 7 dni. Możecie to zrobić w okienku obsługi mieszkańca bądź wysłać przelewem na konto”, i tu jest podany numer i kwota, która trzeba uzupełnić, bo ten pan sprawdzający to przelicza. W momencie, kiedy w ciągu 7 dni takiej opłaty ten człowiek nie uiści, to dopiero wtedy ta kartka staje się mandatem, na odwrocie jest napisane dokładnie, co, gdzie i kiedy ma zapłacić. Uważam, że to jest bardzo dobre rozwiązanie, bardzo uczciwie stawiające sprawę. Za przykład podam dzisiejszy dzień, bo myślę, że nie tylko ja miałam taki dzisiaj kłopot. Przyjechałam na miejsce do parkowania o godz. 10.30. Wrzuciłam do maszyny wszystkie drobne pieniądze, jakie znalazłam w portfelu. Następnie ten wynik na ekranie pokazywał mi godz. 15 i więcej nie. Następnie, jak Państwo wiecie, podobnie wszyscy mamy taką samą sytuację, spełniamy obowiązki i jesteśmy na sesji i tak naprawdę nie możemy z niej wychodzić, żeby być uczciwymi wobec mieszkańców. Czekamy na przerwę. I w tej przerwie — ja się wstrzełam — można było pobiec, tę opłatę uzupełnić. Ale mogłoby być tak, że z jakich ważnych powodów nam się te obrady przedłużają i przerwa by się przesunęła. Ja bym pobiegła, zastała mandat za szybą, prawda? A mogłoby to być tak proste rozwiązanie, że ja siedzę spokojnie do końca i wiem, że mogę w określonym terminie tę opłatę uzupełnić. Jeśli tego nie zrobię, to dopiero wtedy mandat. Bardzo Państwa proszę o rozważenie na serio tej propozycji. Naprawdę funkcjonuje to świetnie wielu miastach w Polsce i myślę, że jest to rzecz godna przemyślenia.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja zapoznała się z projektem na druku nr 1273/13, na ten temat dyskutowała i opinia w tej sprawie jest jednogłośnie pozytywna.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałem się odnieść do wystąpienia pani radnej Mirosławy Stachowiak-Różeckiej, ponieważ takie wystąpienia naprawdę nic nie znaczą. Jeżeli radny chce propozycję złożyć, ale poważną, to składa ją albo jako projekt uchwały, albo poprawkę do tego projektu, który został złożony. Natomiast przestrzegalbym przed takimi rozwiązaniami, o których mówi pani radna, w związku z tym, że we Wrocławiu wydaje mi się, że w ciągu tygodnia kilka tysięcy osób korzysta z usługi parkowania i opłaty za parkowanie. I jestem w stanie sobie wyobrazić, że przy przyjęciu takiego rozwiązania moglibyśmy oczekiwać, że stanie się taka sytuacja — przyjeżdżamy, wkładamy 50 gr. Mamy opłatę za 20 min. A potem czekam — złapią albo nie złapią. Jak złapią, pójdę zapłacić. Nie złapią, nie płacę. W związku z tym można sobie wyobrazić, że kilka tysięcy osób czekałoby — dostanę wezwanie czy nie dostanę?

A operacje wysyłania informacji do wszystkich — przepraszam bardzo, ale pan nie zapłacił, mija 7 dni, znów by kosztowały. Ale podpowiadam pani radnej — istnieje we Wrocławiu taki system, który daje możliwość, siedząc tutaj na tej sali, opłacić opłatę za parkowanie za pomocą telefonu komórkowego. I jeszcze raz proszę, jeżeli Państwo uważacie, że takie rozwiązanie należało wprowadzić, to na posiedzeniach komisji trzeba było złożyć wniosek o autopoprawkę czy swoją poprawkę złożyć. Albo tutaj złożyć wniosek i byśmy to głosowali. Tak sobie powiedzieliśmy i nic z tego nie wynika.

Radny Krzysztof Kilarski: Pani Prezydent, Szanowne Koleżanki i Koledzy! Dziękuję, Pani Dyrektor, za przypomnienie, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa bardzo długo i systematycznie prosiła właśnie o takie zmiany. Mam nadzieję, że zmniejszy się ilość skarg w tym związanych. Rzeczywiście powiedzmy, że dołączymy do tych miast, które szanują wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Nie dzielą ich na tych z Wrocławia i spoza Wrocławia. Jak wiadomo — jesteśmy dużym centrum i kulturalnym, i leczniczym, i wiele osób z tych dobrodziejstw naszego miasta korzysta. Za to serdecznie dziękuję. Tutaj jeszcze chciałbym zabrać głos, jeśli chodzi o panią przewodniczącą Stachowiak-Różecką. Szanowni Państwo, to, co powiedział mój kolega — można wrzucić za 50 gr. i tam samochód może stać 3 dni, a mandat jest tylko 50 gr. A podobno — 50 PLN przepraszam — zależy nam tym, żeby była rotacja parkujących, żeby każdy, kto tutaj chce zaparkować i ma jakąś ważną sprawę do załatwienia, żeby to uczynił. Takie rozwiązanie, które podaje nam pani przewodnicząca może doprowadzić do tego, że za 50 groszy samochód będzie stał 3 dni. Zapłacę mandat 50 PLN, ale przez 3 dni będę miał samochód zaparkowany w środku naszego ukochanego miasta. No chyba coś jest nie tak. Ten właśnie projekt, który tutaj już wielu radnych korzysta z tego płaceniem telefonem, to jest właśnie to, do czego powinniśmy dążyć. To jest właśnie technika w służbie człowieka. Mogę zapłacić telefonem, nie muszę z tego budynku wychodzić. To kosztuje troszeczkę wysiłku intelektualnego, ale myślę, że przy dobrej woli, można to uczynić. Dziękuję jeszcze raz za ten projekt uchwały. Mam nadzieję, że przyczyni się do lepszego funkcjonowania parkingów we Wrocławiu.

Radny Krzysztof Bramorski: Odniosę się do kwestii, o której chciałem powiedzieć za sekundkę. Natomiast *ad vocem*... W tej chwili też można stać 3 dni za 50 PLN przy takim systemie kontrolowania i uważam, że to akurat niewiele ma z tym wspólnego, z propozycją, którą złożyła pani Stachowiak-Różecka. Tamta ma coś wspólnego ewentualnie z przyjaznością wobec korzystających z parkingów i wcale nie wymaga to większych nakładów, bo na tej samej karteczce wkładanej za szybę jest napisane — zapłacisz to zapłacisz, a jak nie, to musisz zapłacić mandat. Nie ma żadnych dodatkowych wezwań, żadnego dodatkowego nakładu biurowego itd. Jak już mówimy o propozycjach, to zgadzam się ze wskazaniem pana przewodniczącego Krauze, że to może nie jest najwłaściwsze miejsce, ale jednak przypomnę pewne rozwiązanie stosowane na przykład w Kołobrzegu, być może do przemyślenia. A to się wiąże z odpowiednią, jaką uzyskałem swego czasu na temat ściągłości mandatów, przepraszam, opłat za parkowanie bez biletu, która jest stosunkowo niska. Tam stosuje się coś takiego, że jeżeli w ciągu 3 dni „przestępca” zapłaci opłatę za parkowanie bez biletu, uzyskuje z niej zniżkę. I zgodnie z informacjami, jakie uzyskałem z tamtejszego magistratu, skutecznie dyscyplinuje to bardzo wielu kierowców, którzy po prostu jak już widzą ten bilet, jadą i płacą. Na przykład nie zamiast 50 PLN to tam 30 PLN powiedzmy, ale płacą to natychmiast. Nie trzeba tego ściągać, nie trzeba wzywać itd. Natomiast co do projektu uchwały — rozwiązanie oczywiście zasługujące na aprobatę z jednym wyjątkiem. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego motocykle we Wrocławiu mają być zwolnione z opłat. Były swego czasu podnoszone zastrzeżenia co do tego, że nie są one w stanie spełnić wymogu wyłożenia biletu za szybą w sposób widoczny dla kontrolującego. Jednak po zmianie systemu pobierania opłat związane z wpisaniem numeru rejestracyjnego pojazdu to zastrzeżenie odpadło. Jest bardzo prosta metoda weryfikacji, czy pojazd jednośladowy, który też jest zarejestrowany i też ma numer rejestracyjny wniósł opłatę za parkowanie. Zatem nie rozumiem, dlaczego lekką ręką

rezygnuje się z opłat, które są tak proste do zweryfikowania. Wcale ten bilet nie musi być wyłożony za szybą, której z przyczyn technicznych motocykl zwykle nie posiada, a jak posiada, to mu stamtąd ten bilet wywieje, ponieważ kontroler w każdej chwili może sprawdzić, czy za dany pojazd w systemie jest uiszczona opłata. W tej sytuacji toleruje się po prostu absurdalną samowolę kierowców motocykli, którzy parkują je na parkingach dla rowerów. Przypominam, że na poprzedniej sesji bodajże wyłączyliśmy cały pl. Solny z ruchu pojazdów silnikowych. Nikomu nie przeszkadza i straż miejska w ogóle nie reaguje na to, że koło budek z kwiatami na parkingu rowerowym koło Getin Banku codziennie stoi po kilka, nawet wieczorami kilkanaście motocykli, które tam są uruchamiane bardzo głośno, smrodzą, bo na przykład przez 15 minut — sam byłem tego świadkiem — pracują silniki. Ta sama sytuacja jest w formie, nie wiem jakiś wieczornych zjazdów motocyklistów przy kościele św. Elżbiety na placu przy pomniku Bonhoeffera. I tak się te motocykle tutaj panoszą, straż miejska na to nie reaguje, zresztą mimo moich zgłoszeń czasami, co będzie tematem osobnej interpelacji. Dzisiaj uchwalaliśmy 1 400 000 PLN na straż miejską, która w mojej ocenie swoich obowiązków w ogóle nie wykonuje albo wykonuje wadliwie w tym mieście, a teraz chcemy jeszcze zwalniać pojazdy mechaniczne, silnikowe zajmujące dużo więcej miejsca tak naprawdę niż jednoślady typu rower z opłat przy — jak mówię — prostej metodzie weryfikacji. Uważam, że nie ma to uzasadnienia.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Króciutko, żeby Państwa nie martwić, że będę składać kolejne propozycje i że grozi to tym, że jestem leniwa, następnie ich nie przedstawię na piśmie. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, co ja mogę na tej sali, a co powinnam na piśmie i w kuluarach. Jednakże zwracam uwagę, że jednak spotykamy się dziś tu po to, jest to miejsce, które temu służy, żeby rozmawiać o różnych możliwościach i wariantach dla mieszkańców Wrocławia. Ja potraktowałam tę chwilę tylko jako wybadanie, czy państwo bylibyście zainteresowani, znając arytmetykę tej sali tym, żeby rzeczywiście spróbować znaleźć być może lepsze rozwiązanie w tym zakresie. Mogę zaproponować na piśmie uchwałę to, co przedstawiłam dotychczas, ale słysząc głosy inne z sali, choćby Krzysztofa Bramorskiego, być może można wypracować coś, co będzie satysfakcjonować wszystkich, a nie tylko mnie. Tak że proszę mi wybaczyć, że zabieram Państwa czas, żeby na takie tematy ważne dla mieszkańców porozmawiać kilka minut w czasie, który jest dla mnie przeznaczony. Natomiast co do technologii, to zgadzam się generalnie z panem Krzysztofem [red. — radnym K. Kilarskim] oczywiście, jednakże ona ma pewne ograniczenia. Podobnie jak z możliwością kupienia biletu w autobusie na przykład, to wiecie Państwo bardzo dobrze, że nie wszystkie karty są przez te maszyny uwzględniane. I podobna trudność jest z telefonem, trzeba mieć określone warunki tego telefonu spełnione, żeby pobrać aplikację i w ten sposób regulować płatności za parkowanie. A jakby ktoś chciał zobaczyć, to mam ten kwitek.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Koleżanki i Koledzy! Ja najpierw z apelem do Koleżanki Radnej Mirosławy [red. — M. Stachowiak-Różeckiej] — Mirko, nie poddawaj się, ja zawsze będę z przyjemnością słuchał Twoich propozycji. Niekoniecznie muszę się z nimi wszystkimi zgadzać, ale na pewno te, które będą warte rozważenia, to będę nad nimi sobie myślał. Choć arytmetykę sali, tak jak Ty, doskonale znam, ale to wcale nie powoduje, że nie możemy na tej sali różnych pomysłów zgłaszać i dzielić się nimi z pozostałymi koleżankami i kolegami. Nie wszyscy mamy taką możliwość, aby uczestniczyć w posiedzeniach ciała, które jeśli coś zadecydują, to tak się stanie. I to pierwsza rzecz. Druga — to odnośnie do samej uchwały. Tu mógłbym polemizować z moim przedmówcą. Pamiętam, jak fantastycznie we Wrocławiu w tym roku odbywał się światowy zjazd fanów motocykli Harleyów. Oczywiście pozostawiam, bo zbyt szeroki to temat do dyskusji, kulturę jazdy tak i motocyklistów, jak i kierowców samochodów. O rowerzystach nie wspomnę — zgadza się, choć sam jeżdżę rowerem, i słuszna uwaga. Natomiast uważam, że nie spowoduje to żadnych jakiś znaczących skutków budżetowych dla miasta, jeśli zwolnimy motocyklistów z opłat. Jest to w mojej

ocenie promilowy fragment potencjalnych opłat. I myślę, że to jest dobre rozwiązanie, tak jak pozostałe zaproponowane w tym projekcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, ja chciałbym tutaj także stanąć w obronie motocyklistów. W każdym razie w obronie owej zerowej stawki, ponieważ znajduję jeden argument, który wskazuje na to, iż motocykl jest znacznie bezpieczniejszy wtedy, kiedy parkuje, niż wtedy, gdy jeździ.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: [śmiech] Brawo. Brawo.

Radny Krzysztof Bramorski: *Ad vocem.* Zdecydowanie zgadzam się z argumentem Pana Przewodniczącego. Powiem więcej — jest on wtedy zdecydowanie bezpieczniejszy dla kierującego niż...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Stwórzmy grupę nacisku i dopłacajmy, żeby nie jeździli.

Radny Krzysztof Bramorski: Dokładnie. Natomiast oczywiście kwestia pieniędzy — jasne, wiemy, że tych motocykli aż tak dużo nie ma, ale ja jakby z przyczyn fundamentalnych jakiejś równości pomiędzy użytkownikami dróg. Jeżeli tak, to przepraszam, a może użytkownicy smartów, którzy zajmują tylko połowę miejsca parkingowego, bo mogą na sztorc parkować. A może jeszcze jacyś inni? I dlaczego nie? Tak że mówię — jedynym argumentem racjonalnym był ten, że w poprzednim systemie nie można było tego kontrolować i kontrolerzy sami się do tego przyznawali. W tej chwili takiego argumentu nie ma. I jakby no kwestia... To, co tutaj zostało w jednym miejscu wyrównane, czyli inwalidzi i osoby niepełnosprawne z całego kraju, prawda, dlaczego mamy dyskryminować za miejsce zamieszkania, teraz wprowadzamy uprzywilejowanie kierowców jednego rodzaju pojazdów mechanicznych. Niby dlaczego?

Radny Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Tak z uwagą przysługuję się tej debacie na temat motocykli i właśnie — czy bilety są zasadne, czy też nie. I nie tak dawno, jak na posiedzeniu Komisji Statutowej, kiedy dyskutowaliśmy o tej uchwale, pan przewodniczący na pewno potwierdzi, jeden z ekspertów właśnie, kiedy opiniował akurat tę konkretną uchwałę, to był bardzo zaskoczony, ponieważ zweryfikował to z ustawą, która to — cytuję eksperta — „Nic nie mówi o biletach parkingowych dla motocykli. Ustawa reguluje tylko dla pojazdów samochodowych, a taki motocykl pojazdem nie jest, więc konkluzja była jednoznaczna, że trudno zwalniać z czegoś, co nie powinno być w ogóle objęte biletem parkingowym”. Cytuję wypowiedź eksperta Komisji Statutowej.

Przewodniczący Komisji Statutowej Łukasz Wyszkowski: Tak tylko gwoli precyzji, bo rzeczywiście taka dyskusja była. Natomiast jeszcze później zostało to sprawdzone, co do samej definicji pojazdu samochodowego. Okazało się, że jednak motor jest pojazdem samochodowym w myśl interpretacji przepisów prawa w Polsce, tak że... tutaj Rafał [red. — radny R. Czepil] miał rację. Oczywiście my mieliśmy wątpliwości w związku z takim racjonalnym definiowaniem, czy motor jest pojazdem samochodowym. Okazało się, że jest.

Radna Urszula Mrozowska: Pani Dyrektor, ja mam tylko jedno pytanie. W § 4 ust. 1 pkt 2, gdzie jest mowa o abonamencie typu N i w podpunkcie B, gdzie potwierdza uprawnienie do parkowania wyłącznie w podstrefie miejsca zatrudnienia. Natomiast, jeżeli jest osoba niepełnosprawna z ograniczeniem ruchowym, orzeczeń nie wszystkie posiada, natomiast jej miejsce pracy naprawdę jest miejsce całego Wrocławia, np. jest pielęgniarką środowiskową, która świadczy usługi. Czy będzie to traktowane to, jako miejsce całego Wrocławia czy zarejestrowania na przykład działalności?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: To może zacząć od końca. Oczywiście to zależy od rodzaju pracy i w takim przypadku będzie uwzględnione cały ten obszar, który ma pod swoją opieką taka pielęgniarka środowiskowa. Oczywiście, że tak. Te kwestie dotyczące pozostałe poza miejscem zamieszkania nie zmieniają się w ustawie. Tak też było dotychczas i oczywiście jest to uwzględniane w zależności od charakteru pracy. Bardzo dziękuje za wszystkie uwagi. Chciałabym się odnieść może do uwagi pana radnego Bramorskiego, jeśli chodzi o Kołobrzeg i przykład radzenia sobie z większą ściągalnością. Poproszę ZDiUM, żeby dokładnie to przeanalizował, bo to wydaje się ciekawym rozwiązaniem. Ale teraz nawet patrząc na to rozwiązanie i na te motocykle — owszem, kontrolujący sprawdzi, czy ten ktoś zapłacił, ale nie jest już w stanie tak umieścić gdzieś to wezwanie, żeby ono trwale zostało — to raz. Dwa, że nawet chcąc prowadzić takie uregulowanie, jak w Kołobrzegu, to ten czas jakby powzięcia wiedzy, że zostałem złapany na tym złym uczynku byłby istotny, prawda? Czyli powiem szczerze, że bardzo dużo jest przykładów i nieporozumień właśnie od strony ściągalności i egzekwowania niezapłaconych. Bo tu rzeczywiście — z tej strony kontrolujący sprawdzi, ale tu są problemy właśnie z kłóceniem się, co do tego, że rzeczywiście dostał to zawiadomienie. Jako że skala nie jest duża, więc proponujemy tę zmianę. Dokładnie przeanalizowaliśmy, bo to nie było takie jednoznaczne. Zresztą pan radny Cybulski wie, bo w tej sprawie występował, więc to nasze stanowisko wahało się w tej sprawie. Ale sprawdziliśmy, jak to jest w kraju, w innych dużych miastach i tak jak już Państwu mówiłam — w większości dużych ośrodków jest to zwolnienie, bo były te problemy, tak jak i u nas. Pozostałe, jeśli chodzi o uwagi dotyczące możliwości jakby opłaty telefonem, to już rozumiem, że tutaj zostało wyjaśnione. A nie wiem, czy jeszcze ten temat mam drażnić.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1270/13

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1168/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XLIX/1437/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

8. Wrocławskiej polityki mobilności – druk nr 1211/13 II czytanie

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Jeżeli można zaproponować, to chciałabym zaproponować taką procedurę, żeby pan dyrektor przedstawił to, co się zmieniło od I czytania, jakie uwagi. Bo wiem, że uwagi zostały wniesione jeszcze w trakcie. Jakie uwagi zostały uwzględnione, jakie nie, bo w I czytaniu było to już dokładnie przedstawiane. W związku z tym wszyscy się zapoznaliśmy już z treścią tej uchwały, jak również były dwie debaty i dwa razy spotykaliśmy się, gdzie była ona przedstawiana. Tak że myślę, że jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że tak możemy dawać tę uchwałę.

Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Wrocławia Marek Żabiński: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Przedkładam w II czytaniu projekt *Wrocławskiej polityki mobilności* z prośbą o uchwalenie i chciałem w kilku zdaniach ten temat przypomnieć. Nie omawiam całej kwestii analizy przygotowań do tego przedsięwzięcia, tylko w kilku zdaniach samą sprawę. Uwarunkowania, które są związane z koniecznością opracowania tego dokumentu to m.in. przystąpienie Polski do Unii

Europejskiej szybciej „przeleć”, aż do pewnego miejsca. I też pewien upływ czasu od uchwalenia poprzedniej edycji polityki transportowej — to był rok 1999 i od tego czasu wiele się stało, m.in. kompletnie przekształcił się układ komunikacyjny Wrocławia. Kalendarium prac to od marca 2012 r., kiedy prezydent powołał zespół ds. opracowania tej polityki, aż do dzisiaj, czyli około 1,5 roku. Dzisiaj przystępujemy do II czytania. Kształt samego dokumentu Państwo znać, to są takie podstawowe bloki, cele, środki realizacji i monitorowania realizacji. I teraz kwestie związane z odstępem czasu między I a II czytaniem. Otóż podczas pierwszego czytania 11 lipca b.r. został ogłoszony termin możliwości składania wniosków do polityki dla Państwa Radnych i biegł on do 20 sierpnia. Zostały złożone 3 wnioski, w tym 2 już podczas I czytania. I podczas I czytania wnioski złożyli pan radny Jarosław Krauze, wniosek dotyczył lokalizacji przystanku albo dworca międzynarodowej komunikacji autobusowej poza obszarem centralnym miasta. Chodziło tutaj o lokalizację w pobliżu Stadionu Miejskiego. Wniosek ustny podczas I czytania złożył pan radny Sebastian Lorenc. Wniosek dotyczył badania liczby pasażerów komunikacji zbiorowej i częstości tego badania. Chodziło o zwiększenie częstości badania w ciągu roku. Na piśmie złożył już w sierpniu wniosek pan radny Czesław Palczak. Wniosek dotyczył prowadzenia badań napełnienia pojazdów komunikacji miejskiej, komunikacji publicznej w okresach pory letniej, zimowej, w czasie wakacji, też w czasie tygodnia, w niedzielę, święta, dni powszednie. I mówiło się również w tym wniosku o niezwłocznym rozpoczęciu tychże badań, bo są one niezwykle potrzebne. I teraz w okresie przed II czytaniem zespół zapoznał się z tymi trzema wnioskami i wszystkie trzy wnioski zostały w jakiejś części uwzględnione. I wniosek dotyczący lokalizacji dworca autobusowego dalekich przewozów został usytuowany w części dotyczącej komunikacji zbiorowej. Jest to tekst, który tutaj Państwo widzicie i w swoich materiałach przedstawiony na różowo. Chodziło o wspieranie inicjatyw związanych z kreowaniem lokalizacji nowego dworca. Jeśli chodzi o pomiary napełnienia w pojazdach komunikacji publicznej — wpisany do obszaru monitorowania został wstawiony zapis dotyczący rozwoju automatycznego systemu badania pasażerów w pojazdach komunikacji miejskiej. Chodzi tutaj o urządzenia, w które już niektóre pojazdy komunikacji miejskiej są wyposażone. O ile sobie przypominam — 10 tramwajów i 8 autobusów albo odwrotna proporcja. Tak że wiemy, że w najbliższym czasie MPK ma wydzierżawić pewną liczbę autobusów i te autobusy częściowo też będą wyposażone w urządzenia do mierzenia liczby pasażerów. Do zestawu czynników i mierników realizacji polityki mobilności wprowadziliśmy nowy wiersz, który mówi o badaniu poziomu wykorzystania potencjału przewozowego na wybranych liniach tramwajowych i autobusowych. Te badania prowadzone mają być w systemie ciągłym, czyli przy pomocy tych automatycznych urządzeń. Efektem tych badań będzie pomiar wskaźnika wykorzystania mocy przewozowej. Te na razie 10 jednego rodzaju pojazdów i 8 drugiego rodzaju pojazdów umożliwią po przerzuceniu na poszczególne linie badanie właściwie całego systemu komunikacji zbiorowej w mieście. W ten sposób wypełniliśmy nasze obowiązki przed II czytaniem. Proszę bardzo Wysoką Radę o przyjęcie Wrocławskiej polityki mobilności i uchwalenie jej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radny Jan Chmielewski:** Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Transport to istotny czynnik wpływający na jakość życia mieszkańców i gości. Tak też jest w przypadku Wrocławia. Transport to z jednej strony mobilność, a z drugiej obciążenie dla środowiska i pogorszenie warunków życia. Trzeba podkreślić, że mimo nowych technologii poprzez uciążliwości typu hałas, pył zawieszony, emisja spalin powstaje efekt skumulowany negatywnego oddziaływania na człowieka i jego środowisko. I tutaj bardzo znaczący, znaczny wzrost liczby samochodów zmniejsza efekty działań mimo nowych technologii czy nowoczesnych rozwiązań w zakresie inżynierii ruchu. I ciągle tu mówimy z troską o ochronę człowieka i środowiska. Potrzebna jest nam wszystkim coraz

to większa świadomość zagrożeń oraz podejmowania działań na rzecz ich zapobiegania i to w ujęciu bardzo interdyscyplinarnym. Podstawą takich działań daje dzisiejszy dokument strategiczny właśnie pod tytułem *Wrocławska polityka mobilności*, który jest kontynuacją polityki transportowej Wrocławia z 23 września 1999 r. Klub nasz postulował konieczność nowelizacji tego ostatniego dokumentu. Dzisiejsze głosowanie poprzedzone były, jak tu było sygnalizowane opiniami recenzentów, specjalistów, dyskusjami otwartymi, posiedzeniami chociażby Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Wrocławia, otwartymi, wyłożeniem publicznym dokumentów. Oczywiście bardzo istotny — tutaj pan dyrektor to podkreślił, ale też chcemy to zaznaczyć — jest fakt przystąpienia Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r., dlatego że wówczas zaczęły obowiązywać nas unijne dyrektywy i inne dokumenty w przedmiotowym zakresie. Polityka transportowa uwzględnia problem pogodzenia prawa do mobilności z koniecznością stosowania zasady zrównoważonego rozwoju. Po wykorzystaniu prostych rezerw zachodzi konieczność właściwego inwestowania w sektor transportu różnego typu pod rygorami optymalizacji ochrony człowieka i środowiska. Nie ulega wątpliwości, a mówimy tu na podstawie tutaj przedsięwzięć z licznych miast Unii Europejskiej, zachodzi konieczność priorytetu dla komunikacji zbiorowej, w tym także i ratownictwa. Tutaj wielką rolę będą odgrywały oprócz tego dokumentu strategicznego programy branżowe. *Wrocławska polityka mobilności* daje także pewne wskaźniki oceniające efekty realizacji tej właśnie nowej zmodernizowanej polityki transportowej we Wrocławiu. W imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza oczywiście opinia nasza jest pozytywna, ale chcemy podziękować całemu zespołowi za ich pracę. Bardzo wysoko tę pracę oceniamy. I chcemy także tutaj skierować słowa, by to grono osób, ten zespół był wykorzystany jako ciało monitorujące realizację *Wrocławskiej polityki mobilności* także od strony realizacji. I z tym zwracamy się do prezydenta, bo on powołał ten zespół. Dobrze by było, żeby tej sprawy nie zamknąć — podkreślaliśmy to także na posiedzeniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska — ale już mieć pewne doświadczenie osób, którzy znają ducha tego ważnego dokumentu i żeby go pilotowali, monitorowali. Jeszcze raz powtarzam — opinia pozytywna.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Oczywiście też u nas opinia pozytywna, jak najbardziej. Natomiast ja chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz. Ostatnio widzimy, że pojawiają się pasy dla rowerzystów i są to tzw. kontrapasy. Czyli rowerzyści jadą w drugą stronę. I moja prośba jest taka, one są zapisane w tej polityce mobilności, natomiast chciałabym, żeby oprócz tego, żeby dla rowerzystów stwarzać warunki we Wrocławiu do jazdy rowerem, to żeby też był to partner do dialogu taki, który też będzie dbał o to bezpieczeństwo na drogach, na chodnikach. A nie tylko, tutaj Jurek [red. — radny J. Skoczylas] podpowiada — a nie tylko taki troszeczkę roszczeniowy. Więc przy realizacji tej polityki rowerowej we Wrocławiu naprawdę, Panie Dyrektorze, weźmy pod uwagę też to, że we Wrocławiu są auta, we Wrocławiu są piesi i w tym miejscu chyba nie ma Kasi Obary, ale bardzo mi się spodobał jej komentarz na jakimś blogu społecznościowym — rowerzyści nie są ubezpieczeni. Szanowni Państwo, natomiast wszyscy inni posiadacze pojazdów są ubezpieczeni, więc podejmijmy też dialog o bezpieczeństwie pieszych i innych użytkowników dróg, jeżeli chodzi o współpracę z rowerzystami. Nie jesteśmy absolutnie przeciwni temu, ale jednak ta współpraca powinna też dotyczyć bezpieczeństwa. Jeżeli planujemy dla nich te kontrapasy, to róbmy to z głową, bo w wielu miejscach zabieramy pas dla samochodów, z jednej strony pojawiają się ścieżki rowerowe, z drugiej strony oczywiście tramwaje, komunikacja zbiorowa jest bardzo ważna. Natomiast pamiętajmy też o wszystkich użytkownikach tych dróg, Panie Dyrektorze. I rozmawiajmy z rowerzystami, żeby było bezpiecznie, bo nie jedno z nas było świadkiem jak rowerzysta jedzie po chodniku i nie patrzy

na pieszego. Jak jedzie po swojej ścieżce rowerowej i puka się w głowę nie jednemu kierowcy, który jedzie w samochodzie, więc troszeczkę również traktujemy wszystkich, ale opinia jest pozytywna do tej uchwały.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja w tej sprawie zajęła takie stanowisko – opinia pozytywna przy 1 głosie przeciw.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – bez opinii

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja trochę w ramach współpracy z organizacjami rowerowymi zostałem poproszony o zadanie kilku pytań do tego, myślę, potrzebnego dokumentu. Natomiast Państwo skupieni w tych gronach mają jednak kilka wątpliwości, poprosili, żebym je tutaj wyartykułował w czasie sesji. Pozwolę sobie odczytać, Panie Dyrektorze. Przede wszystkim pytają o to, kiedy będą opracowane plany realizacyjne i w jakim trybie. Te plany są wspomniane, ale nie ma konkretnych dat ani sposobów ich uchwalania, a to według rowerzystów one decydują o kształcie polityki mobilności. Kolejna kwestia dotyczy wskazania osoby bądź grupy osób odpowiedzialnych w urzędzie za wdrażanie przepisów polityki mobilności i realizacji wskaźników. Myślę tutaj o wynikach. Pojawiają się z ich strony wątpliwości, co do takiego zbyt dużego stopnia uogólnienia tych wskaźników – czy one rzeczywiście będą w jakiś sposób miarodajnie pokazywać te tendencje rozwojowe we współczesnej polityce transportowej miast wielkości Wrocławia. Następną sprawą jest kwestia – dlaczego Miasto decyduje się na *status quo* odnośnie do liczby podróży samochodowych? Rowerzyści wskazują na to, że cała Europa dzisiaj podąża w przeciwnym kierunku, stawiając na transport zbiorowy. Według nich ten dokument omawiany dzisiaj takiej zmiany nie zapewnia, mimo tego, że wrocławskie badania ruchu jasno mówią, że udział komunikacji zbiorowej w podróżach we Wrocławiu jest zbyt mały. I to jest rzeczywiście, dodam, bardzo istotna kwestia, bo tak naprawdę dzisiaj nie ma alternatywy, nie ma odwrotu od transportu zbiorowego i transportu rowerowego. Myślę, że zrównoważony rozwój miast zakłada tak naprawdę duże wzmocnienie tych rodzajów transportu, bo bez nich miasto, jako pewna struktura, jako pewny organizm zaczyna się po prostu rozpadać. Świetnie to widzę na przykładzie miast amerykańskich, które dzisiaj w dużym stopniu rezygnują z rozwoju tego ruchu indywidualnego. Następną kwestia, którą poprosili mnie rowerzyści, abym zapytał, to są konkretne plany magistratu na przyszłą perspektywę budżetową Unii Europejskiej 2014-2020. Czy Pan Dyrektor jest w stanie wskazać jakieś takie najważniejsze założenia inwestycyjne? Czy gmina ma zamiar sięgać po środki budżetowe w celu rozwoju i ujednolicania, i racjonalizacji sieci połączeń, sieci ścieżek rowerowych we Wrocławiu? I ostatnia sprawa dotyczy poruszanych chyba w dyskusjach wizji Miasta całkowitego wyeliminowania ofiar wypadków drogowych we Wrocławiu. Rowerzyści pytają, jak Miasto zamierza ten cel zrealizować i kiedy? To są obawy związane zapewne z licznymi doniesieniami o wypadkach z udziałem rowerzystów. Jak wiemy kilku z nich, niestety, w takich wypadkach poniosło śmierć.

Radny Czesław Palczak: Szanowni Państwo! Ja zabieram głos tylko dlatego, że pan przewodniczący akurat jest jeszcze na sali, w nawiązaniu do jego zdania na temat motocyklistów w komunikacji zbiorowej. A ja zacytuję pierwszą wersję Wrocławskiej polityki mobilności, w której było napisane na temat transportu ciężarowego. Otóż mówię to z pamięci: „Transport ciężarowy nie stwarza problemów ruchowych, wtedy, kiedy jest zaparkowany na parkingach lub w bazach. Problem powstaje dopiero wtedy, kiedy on wyjeżdża na ulicę”. Właśnie takie odkrywcze zdanie znalazło się w pierwszej wersji polityki, które to zacytowałem [brawa] podczas obrad specjalnej konferencji omawiającej ten temat. Na szczęście ten fragment został wyłączony z kolejnych wersji. Ja mam takie zdanie i to wygłaszałem wtedy, że wartość merytoryczna tego tekstu jest żadna. Jest to tekst, w którym się wiele mówi, tylko nic z niego nie wynika i żadnej konkretnej wartości on nie przedstawia. Ale pomyślałem sobie — przecież tego i tak nikt czytać nie będzie, bo tego się czytać nie da. Proszę spróbować to przeczytać — to jest gorsze niż regulamin wojskowej musztry. [głosy z sali, śmiech] Natomiast pomyślałem sobie, że warto by było wykorzystać okazję, że w końcu coś się tworzy. I w tabeli zestawienie czynników i mierników oraz analiz realizacji polityki, co stanowi oprócz tego, co tu jest napisane, a większość można z pamięci udzielić odpowiedzi na to. Pomyślałem sobie, że warto by było zgłosić temat, który faktycznie coś by wniósł, którego we Wrocławiu nie ma od lat, a jest niezbędny. Dlatego napisałem pismo do pana dyrektora z propozycją zamieszczenia właśnie w tej tabeli opracowania pod tytułem „Badania ilościowe przepływów pasażerów na wszystkich liniach zbiorowego transportu tramwajowego i autobusowego”. Pan Dyrektor mówi — A to się pokrywa również z propozycją pana radnego Lorenca, który też na ten temat wtedy zabierał głos. Ja pozwoliłem sobie nakreślić również zakres tych badań, który oczywiście nie powinien być zamieszczony w tej polityce mobilności, bo to jest dosyć szczegółowy. Ale wydawało mi się, że jeśli ktoś kiedyś przystąpi do takich badań, to te badania powinny opierać się na określonym zakresie. Tymczasem panowie doszli do wniosku, że trzeba to troszkę zmienić i rozczłonkować itd. I wymyślili badania napełnienia. Badanie napełnienia nie jest celem tego tytułu. Celem jest określenie przepływów. Napełnienie jest tylko narzędziem, aby używane narzędzia te o nich nic nie mówię, bo one są znane od przynajmniej 15 lat. Niektóre miasta mają opracowane badania przepływów w taki sposób, że potrafią to wykorzystać. Powtarzałem, przypominałem o tym na posiedzeniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska — jak ważne jest posiadanie wiedzy na temat przepływów. Dotychczas niewykorzystane są możliwości oszczędnościowe, które można bardzo gładko uzyskać. W tamtych czasach, kiedy kupowano tabor Zarząd Dróg i Komunikacji wymyślił sobie, że najtańszy transport, najtańsze miejsce w transporcie zbiorowym to jest miejsce w autobusie przegubowym. W autobusie przegubowym mieści się 180 osób, a pali 68 litrów na 100 km oleju. Natomiast w autobusie krótkim 36 osób zabiera, 50 osób zabiera, a pali około 36 litrów. A są jeszcze autobusy mniejsze, midi, które palą od 16 do 20 litrów. Jak patrzę, że o godz. 20 jedzie autobus 145 przez Sępólno i w środku zamiast 180 osób jedzie 5 osób, to gdyby wykorzystać tę możliwość i zamiast jednego dużego autobusu posłać raz na pół godziny, wysłać trzy autobusy w ciągu godziny albo cztery, które palą 16 do 20 litrów na godzinę — proszę zobaczyć, jakie to ogromne oszczędności mogą być. Przepraszam, czy ja mógłbym prosić o nieprzeszkadzanie mi? W związku z tym uważam, że wyeliminowanie tego tematu, nieprzyjęcie tego tematu, który jest w środowisku ludzi zajmujących się transportem znanym i jest sformułowaniem, w którym wiadomo, o co chodzi i czego się po nim spodziewać. Wyeliminowanie tego tematu spowoduje, że reszta tego materiału jest zupełnie bez sensu. Nikt go czytać nie będzie, będzie leżał na półce i tyle.

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałem z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować za wprowadzenie zmian, które zaproponowałem w formie autopoprawki przez Państwa na stronie 8.

Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Wrocławia Marek Żabiński: Dziękuję bardzo za głosy. Co do kwestii wymienionych przez pana radnego Lorenca — do większości będę

chciał się odnieść na piśmie, ponieważ to są zbyt szczegółowe i jednocześnie zbyt poważne kwestie, żeby można by było tutaj je omawiać. Tylko jedną rzecz chciałem omówić. Mianowicie stwierdzenie naszych kolegów rowerzystów, że ustalamy *status quo* podróży samochodowych w mieście — nie jest do końca zgodne z prawdą, ponieważ jeżeli mamy taką sytuację, że cały czas od lat rośnie udział komunikacji samochodowej w pracy przewozowej w mieście. My natomiast chcemy z tych ok. 42% zmniejszyć do 35% w rozsądnym okresie czasowym, to będziemy musieli wykonać pracę nad przełamaniem trendu. Czyli z czegoś wznoszącego zrobić najpierw stabilizację, a później doprowadzić do obniżenia. Tak że wydaje mi się, że kierunek jest jak najbardziej słuszny, natomiast jak komuś się wydaje, że można to zrobić lekko, łatwo i przyjemnie to jest w głębokim błędzie. Wreszcie, co do reszty kwestii odpowiem na piśmie. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź pana radnego Palczaka, to tylko chciałem się odnieść do części merytorycznej, bo do reszty niekoniecznie. Mianowicie to przedsięwzięcie związane z automatycznym pomiarem liczby pasażerów w pojazdach komunikacji zbiorowej finalnie ma służyć badaniu efektywności funkcjonowania układu transportu zbiorowego. I czy my to nazwiemy napełnienie, czy przepływy, czy cokolwiek innego — nie ma to większego znaczenia. Fakt finalny to badanie efektywności, czyli czy dobrze jest wykorzystywany tabor, na jakich liniach trzeba dodać, z jakich linii trzeba zdjąć, jaki tabor powinien być wprowadzany. Oczywiście, bardzo liczyłem na radnego Palczaka, że będzie jak najbardziej admiratorem tej uchwały, ponieważ przez całe lata zajmował się funkcjonowaniem komunikacji publicznej w mieście. Jeżeli prezentowany jest dokument, w którym co piąte zdanie jest napisane coś na temat komunikacji publicznej, że trzeba wzmocnić, zoptymalizować, koordynować rozkłady jazdy, konstruować wygodne przesiadki, dobre dojścia do przystanków komunikacji zbiorowej to jestem głęboko zasmucony tą sytuacją.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1211/13

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1169/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie Wrocławskiej polityki mobilności została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

9. Zmiany uchwały Nr L/1463/10 w sprawie ustalenia ceny przyjęcia odpadów zielonych przez Kompostownię Odpadów Zielonych – druk nr 1248/13

Prezes Zarządu Spółki pod firmą Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Uchwała jest typową uchwałą porządkującą. Generalnie rzecz biorąc, chodzi o to, że spółka Ekosystem, która przejęła całościowo wszystkie zadania związane z oczyszczaniem i gospodarką odpadami we Wrocławiu, przejęła również do zarządzania miejską kompostownię, stąd uchwała Rady Miejskiej Wrocławia, w której stwierdzone było, że to Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta pełni tę funkcję. Niestety, nie ma miejsca w tej chwili, należało tę poprawkę wprowadzić. Dlatego też w miejsce Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta w tej uchwale zmieniającej pojawia się spółka Ekosystem. I korzystając z okazji, wyczyściliśmy też troszeczkę podstawę prawną tak, żeby cała uchwała miała sens i była zgodna z przepisami prawa. Dziękuję bardzo i proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** W opinii Komisji przedstawiona uchwała będzie aktem prawa miejscowego, wobec tego powinna zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. I to jest nasza uwaga.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Proszę, Panie Prezesie, o ustosunkowanie się do opinii Komisji Statutowej.

Prezes Zarządu Spółki pod firmą Ekosystem Sp. z o.o. Bartosz Małyś: Tak, oczywiście, zostanie opublikowana.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1248/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1170/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr L/1463/10 w sprawie ustalenia ceny przyjęcia odpadów zielonych przez Kompostownię Odpadów Zielonych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko.]

10. Przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2013-2018 – druk nr 1246A/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Pierwsza z uchwał w sprawie programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie. To jest projekt i jednocześnie strategiczny plan działania na lata 2013-2018. I przyjęcie takiego programu przez rady gminy wynika z obowiązku, który nakłada na nas ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Ten projekt uchwały i ten program, który będzie jednocześnie wyznaczał nasze kierunki działań w najbliższym czasie, w tym zakresie został opracowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który w dużej mierze jest realizatorem tych wszystkich dyspozycji, które wynikają z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Oczywiście sam tego nie realizuje. Tutaj korzysta ze wsparcia i pomocy również innych służb miejskich działających choćby wspólnie razem z pracownikami socjalnymi w ramach zespołu interdyscyplinarnego. Najkrócej rzecz biorąc — w tym programie po pierwsze, tak jak w każdym dokumencie strategicznym, przedstawiamy diagnozę tego zjawiska we Wrocławiu. Tutaj bazujemy głównie na wynikach diagnozy społecznej z roku 2010 oraz pokazujemy dzisiaj dostępne instrumenty, którymi posługujemy się na co dzień, próbując minimalizować to zjawisko na terenie gminy Wrocław. Proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. - Przewodniczący Komisji wskazał uwagę]

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: My zgodziliśmy się na te...

- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – bez opinii
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski: Sami jesteśmy świadkami, że ta ustawa, która funkcjonuje oprócz dobrych chęci, też trochę miała wynaturzeń. W związku z tym, rozmawialiśmy na posiedzeniu tej komisji, ale chcę żeby to brzmiało, żeby zdaje się jak dotąd, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej dołożył dużej, maksymalnej staranności w sprawach właśnie związanych z przemocą. Bo rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji, już nie chcę tego tematu rozwijać, że trzeba najpierw bardzo rzetelnie wszystko zbadać, żeby wiedzieć, gdzie jest wina, kto jest właśnie po stronie ofiary, kto przemoccy. Bo to różnie bywa, żeby czasami nie wylać dziecka z kąpielą. I do tej wrażliwości zachęcam.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1246A/13

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1171/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2013-2018 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

11. Zmieniająca uchwałę nr XXXV/2333/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” – druk nr 1247A/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Krótka dla przypomnienia. W 2005 r. uchwałą Rady Miasta Wrocławia został wprowadzony we Wrocławiu wówczas i do dzisiaj taki właściwie pozostaje nowatorski w skali kraju Program Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej”. Ten program w roku 2010 otrzymał m.in. statuetkę Tulipana Narodowego Życia w kategorii Samorząd przyjazny rodzinie. Natomiast w 2012 r. ten program został nominowany w ogólnopolskim konkursie Dobry Klimat Dla Rodziny o Nagrodę Pary Prezydenckiej. My staramy się robić dwie rzeczy w ramach tego programu. Po pierwsze — poszerzać stale ofertę, z której rodziny wielodzietne mogłyby korzystać. Po drugie — poszerzać krąg rodzin uprawnionych do korzystania z oferty

programu. I na tym też polega proponowana w tym projekcie uchwały zmiana. Mianowicie — chcielibyśmy w § 2 ust. 1 pkt 2 zdefiniować rodzinę jako rodzinę wielodzietną „dwa plus trzy i jeszcze więcej”, co nam w konsekwencji pozwoli na swobodne kształtowanie tej definicji dla potrzeb realizacji programu, a tym samym pozwoli nam rozszerzyć to, co już wspomniałem — krąg osób mogących skorzystać z tego programu m.in. o dzieci przebywające w rodzinnych domach dziecka. To oczywiście w konsekwencji również pozwoli efektywnie realizować założone w tym projekcie cele. Dotychczas przyjęta definicja na to nie pozwalała. Rozszerzając ją w ten sposób, będziemy mogli do programu zaprosić ponad setkę dzieci, która pozostaje w opiece właśnie w tej formie, w formule rodzinnego domu dziecka. To chyba tyle. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. - Przewodniczący Komisji wskazał dwie uwagi]

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Uwagi rzeczywiście również zostały, jak w poprzednim przypadku, uwzględnione.

- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1247A/13

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1172/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/2333/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

12. Zmieniająca uchwałę nr XXV/558/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016 i nadania jej statutu – druk nr 1273/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Zmiany statutu Biura Festiwalowego Impart 2016 zawarte w tym projekcie uchwały polegają na utworzeniu, najkrócej mówiąc, w ramach instytucji oddziału w Warszawie, który będzie odpowiedzialny m.in. za kontakty z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz innymi instytucjami narodowymi, w związku z wieloletnim programem rządowym. Na czele oddziału stoi jeden z zastępców dyrektora Biura Festiwalowego Impart 2016. Wobec tej zmiany i uruchomienia tej filii istnieje konieczność zmian w statucie, stąd ta zmiana. Bardzo proszę o jej przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Panie Dyrektorze, ja chciałem tylko doprecyzować w zakresie takiej struktury chyba organizacyjnej, jak będzie to biuro wyglądało w Warszawie, czy to będzie jednoosobowe, czy tam będą też sędowane jakieś zadania dodatkowe związane z tym ESK? I kto będzie stał, jeśli można wiedzieć, na czele tego biura, bo mówi Pan, że ktoś, kto jest wicedyrektorem. Pytam dlatego, bo zauważam, że za każdym razem kiedy dokonujemy jakiejś strukturalnej zmiany stanowiskowej, musimy korygować status tej instytucji. Po odejściu pana dyrektora Czyżewskiego zmienialiśmy, teraz przy utworzeniu nowego stanowiska znowu zmieniamy. I chciałbym wiedzieć, czy to jest jakiś model już docelowy, czy jeszcze coś się „urodzi”?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: To nie jest model docelowy. Odpowiadając wprost Panu Radnemu — rzeczywiście było tak, że jakiś czas temu związkiem z reorganizacją personalną kasowaliśmy jedno stanowisko. Dzisiaj w związku z powołaniem tej filii biura w Warszawie i w związku z tym, że osoba, która będzie tą placówką zawiadywała będzie nią były wiceminister kultury u pana ministra Bogdana Zdrojewskiego były dyrektor Teatru Polskiego we Wrocławiu, wreszcie szef programowy Teatru Telewizji Jacek Weksler — on będzie występował w randze zastępcy dyrektora biura festiwalowego. Nie będzie to, że tak powiem, jednoosobowe biuro. Owszem — w tym budżecie, w którym dzisiaj przygotowujemy będą uwzględnieni również inni pracownicy, którzy będą wspierali na co dzień w działaniach pracę pana dyrektora Wekslera.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1273/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1173/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXV/558/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016 i nadania jej statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

- 13. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/596/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskiemu Teatrowi Współczesnemu im. Edmunda Wiercińskiego we Wrocławiu – druk nr 1264/13**
- 14. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/597/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskiemu Teatrowi Lalek we Wrocławiu – druk nr 1265/13**
- 15. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/599/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskim Kameralistom „Cantores Minores Wratislavienses” we Wrocławiu – druk nr 1266/13**
- 16. Nadania statutu Centrum Kultury „Agora” we Wrocławiu – druk nr 1250/13**
- 17. Nadania statutu Biuru Wystaw Artystycznych we Wrocławiu – Galerie Sztuki Współczesnej – druk nr 1251/13**

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Dziękuję za możliwość jednorazowego podania powodów zmian we wszystkich tych przypadkach, bowiem jest rzeczywiście wspólny mianownik dokonywanych tutaj zmian w statutach. Najkrócej rzecz biorąc — po pierwsze dostosowujemy statuty tych instytucji do nowego brzmienia przepisów ustawy o prowadzeniu i działalności kulturalnej. To po pierwsze. Po drugie — uwzględniamy w międzyczasie zgłoszone sugestie nadzoru wojewody do poprzednich statutów. Po trzecie — jasno określamy podział kompetencji i opisujemy bardzo szczegółowo zadania poszczególnych dyrektorów i wicedyrektorów tych instytucji. Ponadto wprowadzamy zapis, który pozwoli dyrektorowi takiej instytucji wnioskować, nadajemy mu taką dodatkową kompetencję wnioskowania do prezydenta o powołanie swoich zastępców. Dotychczas to było tak, że to prezydent takiego zastępcę sam powoływał. Próbujemy tutaj dopuścić również, żeby ten wektor mógł iść w drugą stronę. I to są, najkrócej rzecz biorąc, powody dokonywania zmian w statutach tych wszystkich wymienionych instytucji kultury.

Opinie klubów (do 5 projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 5 projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1264/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1174/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/596/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskiemu Teatrowi Współczesnemu im. Edmunda Wiercińskiego we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1265/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1175/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/597/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskiemu Teatrowi Lalek we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1266/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1176/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/599/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Wrocławskim Kameralistom „Cantores Minores Wratislavienses” we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1250/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1177/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie nadania statutu Centrum Kultury „Agora” we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1251/13

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1178/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie nadania statutu Biuru Wystaw Artystycznych we Wrocławiu – Galerie Sztuki Współczesnej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

18. Zmiany uchwały nr XLVII/1140/13 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne – druk nr 1267/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, ta zmiana w uchwale podyktowana jest koniecznością zastosowania przepisów do zmian wynikających z ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Ta zmiana, która weszła w dość taki nieoczekiwany zresztą sposób w czerwcu, skorygowała sposób obliczania dotacji podmiotowych dla publicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne oraz niepublicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego. Mianowicie te opłaty, które dotychczas były wnoszone i stały się czy były podstawą obliczania dotacji, zostały pomniejszone o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie, co zresztą dotychczas stanowiło dochody budżetu gminy. W konsekwencji jesteśmy zmuszeni dokonać zmian w naszej uchwale, która mówi również o tym sposobie obliczania dotacji podmiotowych. Przypomnę, że ta zmiana dotyczy tylko i wyłącznie przedszkoli publicznych prowadzonych albo przez jednostki

samorządu terytorialnego albo inne podmioty niepubliczne, już tak szeroko mówiąc. Zmiana w § 2 ust. 11 poprzez wprowadzenie innej formy wychowania przedszkolnego jako jeszcze jednego dodatkowego typu placówki, która może prowadzić wczesne wspomaganie rozwoju dziecka. To jest też zmiana, które bezpośrednio nawiązuje i wynika ze zmian w ustawie o systemie oświaty.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym się
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1267/13

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1179/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XLVII/1140/13 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

19. Wyrażenia zgody na udzielenie dotacji publicznym przedszkolom, prowadzonym przez fundację Familijny Poznań – druk nr 1268/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ten projekt uchwały jest konsekwencją tego, o czym przed chwilą była mowa. Przypomnę, że fundacja Familijny Poznań prowadzi we Wrocławiu w 7 przedszkolach ponad 1000 miejsc przedszkolnych. I fundacja prowadzi te przedszkola na zasadzie przedszkola publicznego. Dotychczas zgodnie z tym wspomnianym art. 80, który uległ zmianie, ustawy o systemie oświaty było tak, że dotacja zarówno dla przedszkoli publicznych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, jak i przez inne podmioty były powiększona o te wpłaty rodziców, na które dzisiaj liczyć nie możemy. Przy czym ustawodawca w tej zmianie dopuścił możliwość wyrównania tych, nazwijmy to, utraconych dochodów, ale tylko i wyłącznie przedszkolom publicznym, które są prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego. Nie dopuścił takiej możliwości w przypadku przedszkoli publicznych prowadzonych przez inne podmioty. Będzie bowiem tak, że z budżetu państwa w formie dotacji celowej będziemy uzyskiwali kwotę. Ale tak jak mówię — tylko i wyłącznie dla przedszkoli publicznych prowadzonych przez samorząd miasta Wrocławia. W związku z tym i w związku z tym, że fundacja Familijny Wrocław przystępowała do tworzenia tego dużego projektu

w oparciu jeszcze o stare założenia, a jej oferta stanowi dość istotne uzupełnienie tej całej oferty przedszkolnej we Wrocławiu, fundacja ma również pewne plany rozwoju swojej działalności, a za chwilę już przecież będziemy mówili, jeżeli pewne kolejne zmiany w ustawie o systemie oświaty dojdą do skutku o obowiązku szkolnym dla 3- i 4-latków — wówczas... [głosy z sali] Tak, tylko ja mówię o tym, kiedy się zmaterializują. Wówczas ta oferta będzie niezwykle istotna. Zresztą cały czas rozwijając system opieki przedszkolnej, zresztą żłobkowej również, liczymy na to, że to właśnie podmioty niepubliczne na równi z samorządem będą mogły tę ofertę rozbudowywać. Te zmiany w ustawie o systemie oświaty nieco tę sytuację komplikują, ale chcielibyśmy dlatego móc skorzystać w art. 80 w ust. 2a pojawia się pewna możliwość uzupełnienia przez samorząd tych utraconych kwot. W art. 80 ust. 2, możemy przeczytać — w szczególnie uzasadnionych przypadkach rada gminy w drodze uchwały może wyrazić zgodę na udzielenie dotacji, o której mowa w ust. 2 w wysokości wyższej niż wysokość określona w ust. 2, a która wynika z tego algorytmu obliczania środków, o których mówiłem przy okazji referowania poprzedniej uchwały. My policzyliśmy, że w naszym przypadku skutek finansowy na ten rok, bo należy już wziąć pod uwagę ostatni kwartał, to będzie przeszło 340 000 PLN, co oznacza, że w przyszłym roku to uzupełnienie przez samorząd Wrocławia dotacji tej utraconej dla Familijnego Wrocławia to byłby rząd wielkości 1 200 000 PLN. Chcemy tę kwotę wprowadzić do budżetu. Nie wyobrażamy sobie dzisiaj, aby stało się inaczej. Tak jak mówię — Familijny Wrocław prowadzi miejsca przedszkolne w taki sam sposób, w jaki my. Nie chcielibyśmy wobec tego ani tych miejsc różnicować w ocenie opinii publicznej, ani też nie chcielibyśmy pozostawić fundacji, która weszła w tak duży projekt z nami w kłopotcie finansowym. Wobec powyższego bardzo proszę Państwa o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Oczywiście opinia pozytywna, ale, Panie Dyrektorze, ja zapytam teraz, ale jeżeli Pan Dyrektor nie ma takiej wiedzy, to bym prosiła o taką odpowiedź w późniejszym terminie. To prawda, że zostały zabrane możliwości wszystkim samorządom, jeżeli chodzi o zajęcia dodatkowe i szczerze mówiąc mi się też to nie podoba. Natomiast z tego, co wiem z centrali, z budżetu państwa poszło jakieś 5 mld dodatkowych środków, żeby jednak zapewnić te zajęcia w przedszkolach pod warunkami, że będą prowadzone przez nauczycieli. Tak przynajmniej gdzieś wyczytałam taką informację. Więc jeżeli tak było, to ja mam takie pytanie — ile z tego trafiło do naszej gminy?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Chciałbym pewną rzecz uporządkować. Ja nie mówię w tej chwili o kwestii dodatkowych zajęć w przedszkolach.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Tak, ale padło też tutaj...

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: W tej chwili jest tak — wyliczona kwota dotacji z budżetu państwa, która ma samorządowi niejako uzupełnić te utracone dochody, które były przyjmowane dotychczas od rodziców, to jest jeżeli dobrze pamiętam w tej chwili ok. 8 mln PLN. Przy czym to jest tylko i wyłącznie wyrównanie tego, co my niejako tracimy. Natomiast...

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Przez to, że...

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Przez to, że w tej chwili jest inny sposób naliczania tej dotacji. To znaczy, że rodzice po pierwsze będą płacili tylko złotówkę, po drugie, że to wszystko, co dotychczas braliśmy za wyżywienie, stanowiło dochód gminy. W tej chwili nie będzie. To ma niejako zrekompensować tamta dotacja celowa z budżetu państwa. Natomiast nie mamy jeszcze żadnych wyliczeń konkretnych, ani żadnej informacji o tym, że mielibyśmy dostać konkretną — tutaj pojawiałyby się jakiś tam wynik kilkucyfrowy — kwotę dotacji, która mogłaby być przeznaczona na te zajęcia dodatkowe. My rozważamy i w tej chwili szukamy wspólnie z dyrektorami przedszkoli, ponieważ ta wymiana znowu dotyczy tylko i wyłącznie przedszkoli publicznych, bo w niepublicznych można prowadzić tę działalność na dotychczasowych zasadach. W związku z tym szukamy formuły, w jaki sposób móc zagwarantować i rodzicom, i dzieciom możliwość realizacji tych zajęć dodatkowych, do których wszyscy się przez lata przywiązaliśmy i które służyły zresztą.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Tak, tylko że jeżeliby coś by było wiadomo na ten temat, to prosimy o informację. Ja faktycznie przejechałam się po przedszkolach w swoim co prawda okręgu, ale przejechałam się po przedszkolach i panie dyrektorki, panowie dyrektorzy i przedszkola radzą sobie, naprawdę chwalę, bardzo dobrze z problemem rady rodziców itd., itd. I w każdym przedszkolu jest wywieszona kartka na ten temat, jak można, jakim sposobem jednak tym dzieciom zapewnić zajęcia dodatkowe. Tak że brawa dla naszych przedszkoli, a ja czekam na jakąś informację, jeżeli coś do nas napłynie pozytywnego. Chodzi mi o dodatkowe pieniądze na te zajęcia dodatkowe, a opinia jest pozytywna do uchwały.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Szanowni Państwo! Muszę powiedzieć, że ze zdziwieniem się dowiedziałam, że stajemy przed sytuacją, w której musimy uchwalić pieniądze dla fundacji Familijny Poznań. Dlaczego ze zdziwieniem? Dlatego że gdyby nie to, że rzeczywiście zmieniły się ustawy, to chyba byście Państwo nie usłyszeli o istnieniu takiej fundacji, o tym, jak wiele... Ja już mówię, o czym jeszcze Państwo być może nie wiecie albo Wy jesteście lepiej poinformowani niż my. To jest jeszcze inna rzecz. Czyli np., że fundacja Familijny Poznań dostała do dyspozycji od gminy Wrocław grunty na 10 lat, na których budowała, rzeczywiście wspierając nasz system oświatowy przedszkola. Tylko dlaczego i jak stawiam sprawę? To znaczy ja rozumiem, że być może byliśmy w takiej sytuacji, jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi przedszkolnymi, że faktycznie potrzebowaliśmy wsparcia organizacji pozarządowej w tym zakresie. Tylko pytanie moje stawiam tak — ale dlaczego nie zaaranżowaliśmy takiej sytuacji, w której byśmy pobudzili jednak wrocławskie organizacje do współpracy i wrocławskich ekspertów, i wrocławskich pedagogów? Dla mnie zupełnie niejasną sytuacją i niezrozumiałą — dlaczego 2000 naszych przedszkolaków oddaliśmy właściwie tak opiece fundacji z Poznania? Oczywiście pytałam o to na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży. Jestem np. zaskoczona, dlatego pytam jeszcze raz. Może jesteście Państwo lepiej poinformowani. Ja nie wiedziałam o tym, że oddaliśmy grunty przy np. szkołach publicznych do dyspozycji fundacji Familijny Poznań po to, żeby wybudowała nam przy tych szkołach podstawowych naszych publicznych z klocków takich przedszkola. Ja rozumiem potrzeby, ale nie rozumiem dlaczego to tak się stało i oczekuję odpowiedzi. Wierzę w to, że można to było tak zorganizować, że we Wrocławiu znaleźlibyśmy także osoby, które chętnie by ten system w taki sposób wsparły. Druga rzecz jest taka, bo usłyszałam, że fundacja to jest oczywiście organizacja pożytku publicznego, więc w związku z tym — na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży taką powzięłam informację — w związku z tym o co mi chodzi? Przecież oni tak za darmo się w ten system oświatowy wpisali. Rzeczywiście nie biorą opłat od rodziców za pobyt w przedszkolu, mieszczą się w tej dotacji, którą otrzymują od miasta itd., itd.

Ale w takim razie oczywiście się zaciekałam i zaczęłam w Internecie sprawdzać, co to jest ta fundacja Familijny Poznań, o której Państwo tak wszystko wiecie, a ja dotychczas nie. Więc rzeczywiście fundacja Familijny Poznań to jest fundacja, która ogromnym zasięgiem obejmuje opiekę nad dziećmi w Poznaniu. To znaczy patrząc na to, co się tam dzieje wnoszą, że właściwie prezydent Poznania zdecydował, że dzieci w pewnym wieku, czyli te najmłodsze oddaje całkowicie w opiekę organizacjom pozarządowym, konkretnie jednej. I teraz moje pytanie jest takie — skoro my już oddajemy 2000, jest to kilka placówek, jeśli do tego dołożymy opiekuna dziennego, na który również ta fundacja dostaje pieniądze i jeśli dołożyły do tego również fakt, że ta organizacja również prowadzi biura doradztwa prawnego i różne inne, to też jest obszar jakby miejski, no to się okaże... Znaczący mam pytanie — czy w takim razie pan prezydent Dutkiewicz zmierza w kierunku Poznania? Czyli rzeczywiście czy to jest plan, w którym dziś budujemy na gruncie koło publicznej szkoły te przedszkola prowadzone przez Familijny Wrocław, a za jakiś czas się okaże, że właściwie niby nam zostaną przedszkola, tylko Familijny Poznań dostanie te szkoły przy których te przedszkola zostały wybudowane, też w dzierżawę nie wiadomo jaką, za niskie pieniądze i będzie następnie prowadzić niepubliczną szkołę. Jeżeli powierzamy fundacji z Poznania... Panie Dyrektorze, proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeśli się mylę. Wychodzi mi, że prawie 1 600 000 PLN dotacji na przedszkola i ok. 200 000 PLN dotację na opiekuna żłobkowego dziennego — to prawie już nam wyjdzie 2 mln PLN. To moje pytanie jest takie — czy to się w takim razie odbyło np. może w formie jakiegoś konkursu? Przecież każdy pieniądz wydawany w mieście musimy przegłosować, że zgadzamy się na wydanie bądź nie. Uchwalamy w budżecie. Na jakich zasadach została ta fundacja wybrana i dlaczego powierzamy jej tak dużo pieniędzy? Ja bym chciała, żebyście Państwo mnie dobrze zrozumieli. Ja wierzę, że ona świetnie wypełnia naszą siatkę. Ja rozumiem, że to było potrzebne i zakładam dobrą wolę wszystkich stron. To znaczy, że naprawdę oni swoje robią bardzo dobrze i że to wypełnia nam siatkę, i wszystko działa, i super. Ale nie mogę zgodzić się z tym, że dajemy 2 mln PLN bez konkursu fundacji z Poznania. Jedna jeszcze rzecz, która była poruszona na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży była taka, że właśnie przekonywał mnie pan dyrektor, że przecież to jest organizacja pożytku publicznego, to i tak zupełnie nic za to nie mają i tak sobie prowadzą te przedszkola w Poznaniu, we Wrocławiu, gdzieś jeszcze, bo to jest fundacja. To znaczy ja nie jestem tak naiwna, żeby nie wiedzieć, że można również prowadzić biznes w oparciu o przepisy dotyczące fundacji. Rozumiem, czym jest działalność gospodarcza i prowadzenie przedszkola niepublicznego przez osobę prywatną w formie działalności gospodarczej, i jak możemy sprawdzić, ile ta osoba zarobiła, a dokładnie tego sprawdzić zupełnie nie można. Fundacja ma tę przewagę, że faktycznie możemy zajrzeć do bilansu i sobie sprawdzić, jak tam te ich środki są podzielone i jak to wygląda. To jest ok, to jest transparentne. Dlatego zajrzałam. Ta fundacja ma zarząd 3-osobowy, raptem 5-osobowa jest rada fundacji. Oczywiście wszyscy z Poznania, bardzo szkoda, że nie z Wrocławia, skoro na taką skalę z nimi współpracujemy przynajmniej w tej radzie fundacji. Więc jednak również jest taka pozycja w bilansie, w której jest napisane, jakie były zarobki zarządu. Więc ten zarząd nie pracuje charytatywnie. Ten zarząd w bilansie zeszłego roku wykazuje zarobki na poziomie 176 000 PLN. [głosy z sali] Nie, nie jedna. Za darmo nikt nie pracuje, zgadza się. Dalej zależy mi, żebyście Państwo wiedzieli — oczywiście, że ta fundacja równolegle prowadzi pod tą samą nazwą działalność gospodarczą. I dalej powtarzam, żeby być dobrze zrozumianą — wszystko OK. Ale jeżeli robimy np.... To Jurek [red.— radny J. Skoczylas] wie najlepiej i moje koleżanki z Komisji Kultury i Nauki, naprawdę konkursy, jeśli chodzi o obszar kulturalny za naprawdę najmniejsze pieniądze. Zależy nam, żeby stając do takiego kursu rzeczywiście wszyscy, którzy mają ochotę partycypować w tym budżecie publicznym, którzy mają jakieś pomysły

na przestrzeń kulturalną we Wrocławiu, żeby stanęli w szranki konkursowe i nam pokazali później, co mają. Dlaczego coś takiego nie miało miejsca w przypadku zagospodarowania tej przestrzeni oświatowej wśród najmłodszych dzieci? Mamy sporo szkół niepublicznych, mamy sporo punktów przedszkolnych. Mnóstwo ludzi zainwestowało pieniądze z taką wiedzą gdzieś tam kiedyś, że Wrocław ma problem, że rzeczywiście brakuje ciągle miejsc przedszkolnych, więc zainwestuje pieniądze w prywatne nieruchomości i się wpasuje w tę przestrzeń. Będę sobie we Wrocławiu żyć i zarabiać. Nie mamy nic przeciwko temu. Ale jeżeli wprowadzamy, a następnie ekstra dofinansowujemy taką fundację, bo to jest wygodne dla miasta, ja to rozumiem. Za chwilę jak się zmieni sytuacja demograficzna, to w pierwszej kolejności, szanowni Państwo, zbankrutują nasi wrocławianie, którzy kiedyś też tę siatkę oświatową wypełniali. [głosy z sali] W pierwszej kolejności oni będą musieli pozamykać swoje biznesy, a nie fundacja, która na naszym gruncie miejskim niepublicznym wybudowała przedszkole. To jest chyba jasne. Więc znowu jest pytanie — kogo wspieramy? Fundację z Wrocławia czy wrocławian? Bardzo dużo pytań. Liczę, że uzyskamy na nie odpowiedzi. Bardzo prosiłabym i taką prośbę złożyłam na ręce pana dyrektora, który był na posiedzeniu komisji i pana przewodniczącego Bohdana Aniszczyka — chciałabym lepiej poznać ten proces, w którym ta współpraca tak się bardzo rozpędziła i we Wrocławiu zaistniała. To jest dużo pieniędzy, publicznych pieniędzy. Gdyby nie fakt, że właśnie zmieniała się ustawa to by dzisiaj nie było tej rozmowy. Doceniam, że oni prowadzą działalność, że mieszczą się w dotacji – OK. Teraz w związku ze zmianą ustawy pan dyrektor nam proponuje, że to, co byśmy dostali na system publiczny, to mamy im oddać, bo oni są *de facto* publiczni, bo nie pobierają pieniędzy. Wszystko jest ok. Ale jest za dużo pytań bez odpowiedzi, żebym ja z czystym sumieniem dzisiaj zdecydowała, że dołożymy jeszcze tej fundacji jakiegś tam z Wrocławia prowadzonej przez pana [. . .] jakiegś tam kolejne pieniądze. Chciałabym ten proces poznać lepiej, poznać lepiej tę fundację, jej działalność. Powierzamy im pieniądze i nasze dzieci. Być może dowiem się, że wszystko jest super, i super. Ale na razie nie wiemy nic. Może Państwo jesteście lepiej poinformowani? A na marginesie na koniec — szkoda, że moja koleżanka Renata [red. — radna R. Granowska] wyszła. To naprawdę zabrzmiało dziwnie, mam nadzieję, że Koledzy mi wybaczą, ale ja się Platformie dziwię, że akurat fakt wprowadzenia czy zniesienia opłat za dodatkowe zajęcia, którymi byli obciążani w systemie publicznym rodzice jest przez Was również krytykowany. To jest jedna z nielicznych rzeczy, z którymi można by się zgodzić, gdyby nie to, że cały system potrzebuje naprawy i że pani minister w rządzie Platformy naprawdę zrobiła wszystko tak, że będzie co naprawiać przez lata. Co do tej jednej rzeczy akurat to na Waszym miejscu naprawdę bym się nie czepiała. Bo ja twierdzę, że fakt, że od wielu lat, od kilkunastu w przedszkolach płacono się, zmuszało się *de facto*, bo niby rodzice mogli albo nie mogli. Ale jak ten biedny człowiek miał odmówić temu swojemu dziecku brak uczestnictwa w zajęciach języka angielskiego, za które musiał płacić? Wyciągał ostatnie pieniądze i płacił. Uważam, że to działało patologicznie. I to powinno być zmienione. Być może propozycja pani Szumilas nie jest najlepsza, ale co do zasady jakby rozumiem intencję. Głosujemy przeciw.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym się
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym się

Dyskusja:

Radna Agata Gwadera-Urlep: Pragnę tylko pospieszyć się z odpowiedzią na jedno z pytań Mirki [red.— radnej M. Stachowiak-Różeckiej]. Trochę w obronie pana dyrektora Sutryka. Rozumiem, że większość tych pytań było kierowane do niego. Natomiast ja tutaj zauważyłam pewną prawidłowość, która jest w naszym mieście i myślę, że to nie jest mimo wszystko zasługa pana dyrektora. A mianowicie pytałaś — na jakich zasadach została powołana współpraca, zaistniała współpraca Familijny Poznań i teraz ona funkcjonuje we Wrocławiu. To ja Ci powiem Mireczko w ten sposób — we Wrocławiu jest taka nowa świecka tradycja, że we Wrocławiu fantastycznie funkcjonuje się takim fundacjom jak Familijny Wrocław i w związku z powyższym, że ta współpraca tak fantastycznie idzie, pan prezydent do problemu piłkarskiego Śląska Wrocław zdecydował również posiłkować się intelektualną siłą tym razem z Poznania i do tak ważnej sprawy poprosił o współpracę kancelarię prawną z Poznania. Też chciałabym wiedzieć, dlaczego. Tak jak mówię — pewnie nowa świecka tradycja. To tyle. Mam nadzieję, że to wyjaśnienie chociaż troszeczkę zaspakaja Twoją ciekawość.

Radny Leszek Cybulski: Mam pierwsze pytanie do pana dyrektora. Bardzo bym prosił o odpowiedź. Otóż po przegłosowaniu tej uchwały, ja rozumiem, że ta kwota, która ma zabezpieczyć czy jakby zrównoważyć te wpływy w skali roku czy w skali 2013 r., czy do końca podpisanej umowy, która jest z fundacją, do kiedy jest podpisana ta umowa? O to bym prosił, o udzielenie tej odpowiedzi. To jest pierwsza rzecz. I druga — ja szczególnie nie śledziłem losów rozwoju współpracy miasta Wrocławia z fundacją Familijny Poznań, natomiast rzuciło mi się to w oczy, jak zawierana była ta umowa. Wiedziałem, że jest taka propozycja, że miasto w ten sposób chce zagospodarować. Tu chyba były nawet dyskusje na ten temat, była jakaś przedstawiana informacja na zasadzie kierunku czy takie na bieżąco były przedstawiane relacje z postępu prac, jeśli chodzi o inwestycje, o te moduły, przedszkola budowane. I w tym akurat nic złego nie widzę. Trochę rozumiem obawy koleżanki Mirosławy [red. — radnej M. Stachowiak-Różeckiej], bo mieliśmy w ostatnim czasie parę nieudanych prób współpracy z fundacjami. Przy okazji również Euro 2012. I one faktycznie mogły rzucić trochę cienia negatywnego na formę współpracy, choć zapewne, gdyby głośniej była mowa o tym, że w tym kierunku władze idą, być może gdyby więcej było informacji, to i potencjalnych konkurentów byłoby na tym rynku więcej. Ale myślę, że pan dyrektor ze swoimi służbami i instrumentami, które posiada na pewno będzie nadzorował. A myślę, że my jako radni, to koleżance Mirosławie chyba nie muszę podpowiadać — zawsze możemy wystąpić o wgląd do umowy, którą mamy podpisaną pomiędzy gminą a fundacją, bo ta umowa jest jawna. Wszystko jest w tej umowie zapisane, nie ma żadnych przeciwwskazań, żebyśmy jako radni nie mieli możliwości zapoznania się z tą umową. Tak jak z każdą inną, którą gmina realizuje w ramach zadania zleconego dla organizacji pożytku publicznego czy organizacji pozarządowej.

Radny Bohdan Aniszczyk: Szanowni Państwo, dwie kwestie do Mirki [red. — radnej M. Stachowiak-Różeckiej]. Bym powiedział tak, jedna — dlaczego fundacja, dlaczego nie nasi? Ja nie potrafię odpowiedzieć tak dokładnie, dlaczego fundacja. Ja tylko wiem, dlaczego nie nasi. Trochę znam przedszkola i prowadzących te interesy niepubliczne czy publiczne nawet szkoły, podmioty niepubliczne prowadzące szkoły, przedszkola niepubliczne we Wrocławiu. Muszę powiedzieć, że są to fascynaci edukacji. To nie są zarządzający. Ja nawet namawiałem 2 czy 3 podmioty, żeby wystąpiły o rozszerzenie swojej działalności. Odpowiedź była taka — jak to będą już 2 przedszkola, to ja tego nie opanuję, a to jest moje autorskie przedsięwzięcie. Ja to tak odbieram. To nie jest nasze środowisko zajmujące się szkołami tymi na naszym poziomie, bo ja nie mówię o tych ponadgimnazjalnych i pomaturalnych, gdzie to są rzeczywiście biznesy. Ale mówiąc o przedszkolach i szkołach podstawowych, gimnazjach nawet to to są cały czas dla mnie

podmioty, które są edukacyjnymi podmiotami, a nie podmiotami gospodarczymi. Czasem ten dysonans ja czuję. To znaczy, że my chcemy z nimi rozmawiać o ekonomii, a oni chcą z nami rozmawiać tylko o edukacji. Więc stąd jak pojawił się podmiot na tym poziomie edukacji, który powiedział — 4,5 przedszkoli otworzę, to ja zdębiałem. We Wrocławiu takiego podmiotu nie trafiłem, mimo iż zdawało mi się, że znam środowisko. Znam środowisko. Tak mi się zdaje, że znam środowisko. Dlatego takich pomysłów nie było. I nawet nasze propozycje w tym zakresie były jakby gaszone, bo nie tym chcemy się zajmować. Nie tym. My chcemy realizować pewną misję własną, więc to jest jakby trochę odpowiedzi. Ja nie znam Familijnego Wrocławia. Nie znam nikogo z Familijnego Wrocławia, więc tu akurat moja wiedza się gdzieś urwała parę lat temu, jak Familijny Wrocław wszedł tutaj, to ja już nie mam takiego bezpośredniego wglądu w te podmioty. Ale te, które były wcześniej na rynku, to mam nadzieję, że wszystkie jakoś tam na tym poziomie znam i trochę tej wiedzy... Teraz się tym trochę dzielę. Druga rzecz, którą chciałem też trochę wyjaśnić, to jest sprawa tych nieszczęsnych zajęć pozalekcyjnych, tych dodatkowych zajęć w przedszkolach. Muszę powiedzieć, że dla mnie to jest jednak fatalne posunięcie pani minister, naprawdę fatalne posunięcie. Te zajęcia dodatkowe, które odbywały się w większości przedszkoli, nawet nie wiem czy w każdym jakieś, a mam takie przekonanie, że są przedszkola, których ta oferta zajęć dodatkowych była 100% — w tym sensie, że to co najmniej 2 godziny codziennie dla każdej grupy dzieci i to wszystko było finansowane przez rodziców, w zależności od tego, co chcieli — to rzeczywiście było badanie opinii publicznej, czyli badanie potrzeb tych dzieciaków. To nie jest oferta, jak często zdarza się w szkołach podstawowych i gimnazjach, że oferta zajęć dodatkowych, pozaszkolnych jest ofertą, bo mamy takiego nauczyciela i chcemy mu pozwolić, żeby on sobie dorobił, przepraszam. Czasem jest tak, że dobrego się nie wpuszcza na takie zajęcia z zewnątrz, no bo mamy swojego, przepraszam, takiego sobie. Więc tego efektu w przedszkolach nie było po prostu. Rzeczywiście rodzice mieli szansę na to, żeby własną decyzją zdecydować się na ten a nie inny rodzaj zajęć. I dyrektor musiał to zdanie uwzględnić. A to ma dodatkowy jeszcze dla mnie aspekt — to, co teraz ucieka właśnie, jest to tylko teraz decyzja administracyjna, nasza, władcza decyzja, jakie zajęcia chcemy w tym przedszkolu czy nie chcemy, bo to są nasze pieniądze, będzie. W tym systemie, który został nam zaprezentowany w tych nowelizacjach. Ja powiedziałem tak sobie, martwiłem się długo i byłem wściekły na panią minister, ale jak się okazało — we Wrocławiu znaleźliśmy na to sposób. Znaleźliśmy na to sposób. Nie chcę tu głośno mówić, bo nie do końca jeszcze wiem, jak on zadziała, ale ponieważ uciszyło się we Wrocławiu na ten temat, to znaczy że znaleźliśmy sposób na to, żeby w tym stanie prawnym jednak spróbować uwzględnić to, co się dzieje i to zdanie rodziców. Ja bym jednak apelował o to, żeby, do wszystkich, żebyśmy budowali system przy którym ci, którzy korzystają z tych naszych usług rzeczywiście mieli coś do powiedzenia istotnego. Najprostszym takim mechanizmem jest, jak dajesz swoje pieniądze, to naprawdę myślisz o tym, na co je wydasz. Na co je wydasz. To nie jest wydawanie tylko dlatego, że oni chcą, tylko dlatego że ja chcę. Ja chcę na to wydać. W tej chwili jest trochę taka sytuacja, że w tych przedszkolach, gdzie ta oferta była naprawdę duża, teraz może być pewien kłopot. To znaczy ja usłyszałem takie zdanie — przedszkola prywatne teraz się wreszcie cieszą, bo oni tej bariery nie mają. Czy o to nam chodziło, żeby teraz wypchnąć dzieci do przedszkoli prywatnych? Chyba nie. Coś gubimy. Coś pilnujemy, coś próbujemy poprawić, ale potem się okazuje, że jeszcze parę innych ważnych rzeczy dla mnie zgubiliśmy.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Chciałam powiedzieć, że kilkanaście miesięcy temu, bo dokładnie nie pamiętam, wiem, że było chłodno, więc to było porą albo późnojesienną, albo już zimą, przeglądając zaproszenia, które wszyscy dostajemy jako radni miasta Wrocławia, przykuło moją uwagę coś takiego, że Familijny Poznań zaprasza do kina Nowe Horyzonty na spotkanie z twórcami pomysłu nowego przedszkola XXI wieku. Ja sobie pomyślałam, że jak współpracuję ze świetlicą, wprowadzie dzieci nie są w wieku przedszkolnym, ale takie, które chodzą do pierwszej klasy, do zerówki czy trochę starsze, to pójde

i posłucham, na czym ta światowa edukacja polega. I poszłam do kina Nowe Horyzonty. Proszę sobie wyobrazić — ja tam pani Stachowiak-Różeckiej nie widziałam. Zresztą nikogo z Państwa nie widziałam, był tylko dyrektor Sutryk. Całość prowadził redaktor Jacek Żakowski, ten z telewizji. Była świetna pani profesor z Poznania. Pewnie pan Dyrektor Sutryk będzie znał jej nazwisko, bo wszyscy byliśmy nią oczarowani, w jaki sposób ona opowiadała o edukacji dla młodego człowieka, który uczy się postrzegać kolory. I co mnie dotknęło, osobiście zainteresowało jako wykładowcę komunikacji — jak dzieci się komunikują między sobą. Powiedziała, że wszystkie polskie przedszkola mają dywany. Ja to tak zapamiętam. Naprawdę, ja się Państwu teraz zwierzam. Ona powiedziała, że w ogóle nie powinno być dywanów, tak jak nie powinno, że każde szpitale dla dzieci i każde przedszkola mają mozaiki, takie wymalowane kwiatuszki i w ogóle, że to same dzieci powinny tworzyć przestrzeń wokół siebie. Nawet ta pani profesor z Poznania — ja jej wizytówkę mam, mogę na następną sesję Państwu pokazać i skserować — powiedziała, że ona jest przeciwna, znaczy ten system, który oni wypracowali, powołując się na wzory szwedzkie, skandynawskie i amerykańskie — pani profesor się w ogóle doktoryzowała w edukacji przedszkolnej — mówiła coś takiego, że ona jest przeciwna drzemce, żeby dzieci się kładły w przedszkolu spać. Tylko że właśnie mają między sobą szukać kontaktów, wymieniać się rozmowami. Byłam, proszę Państwa, naprawdę oczarowana. Mam starsze wnuki niż te dzieci w przedszkolach i powiem Państwu, że to była dla mnie taka lekcja edukacji, jak powinniśmy wychowywać młode pokolenie. Tylko tyle mogę powiedzieć. Tylko, że pewnego dnia w naszych komputerach służbowych było takie zaproszenie. I gdyby się tam zjawiła pani radna Stachowiak-Różecka, to dzisiaj by tylu pytań nie zadawała albo znalazłaby odpowiedź już tam na tym spotkaniu, które się odbyło w wielkiej sali Nowe Horyzonty u Romana Gutka i prowadzone było przez pana Jacka Żakowskiego. Także polecam — korzystajmy, uczmy się, bo człowiek się całe życie uczy. Ja dorosła kobieta, babcia uczę się, chciałam się czegoś nowego dowiedzieć. Byłam raczej chłonna tej wiedzy i o tym mówił pan radny Aniszczuk, że ta fascynacja edukacją czegoś nowego, więc korzystajmy z tego. Poza tym wszyscy chwalą — proszę czytać Internet, z którego ja wnioskowałam dzisiaj, jak Pani nie umie się połączyć z Internetem, żeby opłacić postój parking, to proszę zobaczyć, jakie tam opinie są, jakie nowe rzeczy wprowadzają dla polskiego dziecka czy dla Europejczyka. Polecam, naprawdę. A z tego co wiem, Pani sama prowadziła przedszkole, jest przedszkolanką z wykształcenia, więc tym bardziej zdziwiło mnie nawet, że Pani wtenczas była tam nieobecna.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Naprawdę pani Wando [red. — W. Ziembickiej-Has], bardzo przepraszam, że mnie wtedy nie było. Proszę, jeśli Pani będzie tak miła i zależy Pani, żebym się douczała, a będzie ku temu okazja w przestrzeni wrocławskiej, to postaram się zadowolić i bywać na tych spotkaniach, na których będę mogła się czegoś nauczyć bądź douczyć, skoro taka jestem nieogarnięta. Przepraszam za tę złośliwość, ale trochę cierpliwość straciłam. W ogóle mam wrażenie, że jakoś wywołuję na tych sesjach takie poczucie, że mnie wszyscy chcą czegoś uczyć. Już się zaczynam martwić. Powinnam nad sobą popracować, naprawdę. Ale dziękuję. Uczyć się lubię, doceniam i nie noszę w związku z tym żadnej urazy. Ale chcę wrócić, dziękując Bohdanowi [red. — radnemu B. Aniszczukowi] za długi wywód. Mam nadzieję, że będziemy mieć jeszcze okazję na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży wrócić jeszcze na chwilę do tego jakby początku rozmowy. Chciałabym być dobrze zrozumiana. Może mam problemy z komunikowaniem tego, co myślę, więc spróbuję krótko. Nie krytykuję co do zasady działań ani, bym powiedziała, kompetencji fundacji Familijny Poznań. Chcę być dobrze zrozumiana. Mówiłam w swoim wystąpieniu, że ufam, że naprawdę robią wszystko bardzo dobrze i dobrze służą naszym dzieciom. Ja wątpliwości wyrażam nie w tym zakresie. Jedynie co do zasady takie mianowicie, jak to się stało, że zaczęliśmy z nimi współpracować. Być może odpowiedzią jest, którą za chwilę mi pan dyrektor udzieli, że są tacy fantastyczni, że miasto Wrocław sprawdziło ich dorobek i postanowiło — to jest fundacja, która powinna opiekować się wrocławskimi dziećmi. Ja oczywiście nadal będę miała wątpliwości, bo wolałabym, żeby takie rzeczy

przebiegały w konkursach i żeby była ku temu szansa dla każdego, kto kocha i chce pracować z dziećmi. Ale to są dwie różne rzeczy, chcę być dobrze zrozumiana. Super, że jest świetna fundacja, która ma genialne nowoczesne pomysły na miarę XXI w. gdzieś w Polsce, w Poznaniu i pracuje we Wrocławiu. Ufam, że robi to dobrze. Ale ja nie to krytykuję i chciałabym być dobrze zrozumiana. Ale przy tej okazji jeszcze na chwilę nawiązując do tego, co mówił Bohdan — chcę przypomnieć. Była taka okazja kiedyś, czy na sesji, czy na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży, gdzie rzeczywiście też rozpętałam dyskusję na temat niepublicznego systemu tego przedszkolowego w naszej tkance. Przy okazji kiedy udowodniałam na posiedzeniu komisji, że chyba nie macie świadomości, jak dobrym biznesem jest przedszkole niepubliczne, które jest prowadzone w budynku należącym do gminy, ale wtedy też proponowałam, zdając sobie sprawę z tego, że to jest droga donikąd, bo to było przy okazji, że oni stawiali miasto przed faktem, że teraz chcemy wykupić ten budynek. Przeciwno temu się buntowałam. I wtedy zgłaszałam propozycję — musimy się zastanowić. Może powinniśmy stworzyć firmę, organizację, fundację, stowarzyszenie, cokolwiek, co skupi tę tkankę, którą wynajmujemy dla niepublicznych przedszkoli, żeby ją w jakiś sposób odzyskać. Być może to mogłaby być wtedy baza i konkurencja dla Familijnego Poznania we Wrocławiu. To znaczy jeśli nie będziemy rozmawiać, jeżeli Państwo, kiedy staramy się mówić my — opozycja coś wydaje mi się do rzeczy, będziecie tylko w odpowiedzi mnie pouczać i mówić, że nie mam racji i że zawsze rację ma pan Rafał Dutkiewicz, to naprawdę nie będziemy wspólnie służyć Wrocławowi. To nie jest kierunek, to nie jest droga. Ja naprawdę miałam 3 lata na to, żeby się pogodzić z tym, że jak przyjdę do Państwa z projektem uchwały, to i tak jak zechcecie to będziecie głosować przeciw. To nie ma żadnego znaczenia. Ja chcę rozmawiać o Wrocławiu poważnie. Zwłaszcza, kiedy chodzi o nasze dzieci. To jest temat, który jest moją pasją. I na koniec w finale i na marginesie specjalnie dla pani Wandy [red. — radnej W. Ziembickiej-Has] króciutko — pierwszym przedszkolem we Wrocławiu i sądzę, że dużo wcześniej niż Familijny Poznań m.in. zniesione spanie dla dzieci z uzasadnieniem i napisanym bardzo dobrym programem pedagogicznym było przedszkole na ul. Łączności. To było kilkanaście lat temu. Dyrektorką tego przedszkola była pani [. . .], która zniknęła z naszej przestrzeni edukacyjnej, ponieważ właśnie nie znalazła w naszym wydziale oświaty zrozumienia. Wtedy nie znalazła. Miała świetne pomysły na edukację we Wrocławiu, chciała kontynuować program, który prowadziła w przedszkolu, również w szkole i nic z tego nie wyszło. Ona poparcia w tym mieście nie znalazła. Może była nieprzekonująca, nie wiem. Dziś nie będę tego oceniać. Ale to nie jest tak, że we Wrocławiu nie mamy wielkich pedagogów, pani Wando.

Radna Renata Mauer-Róžańska: Szanowni Państwo, jako ciekawostkę chciałabym uzupełnić wypowiedź pani radnej Wandy Ziembickiej-Has *a propos* tych dywaników w przedszkolach. Ja się domyślam, dlaczego w przedszkolach w Stanach Zjednoczonych i w Skandynawii nie ma wspólnego dywanu. Otóż będąc w Stanach Zjednoczonych u rodziny polskiej dowiedziałam się, akurat ich dziecko było w wieku przedszkolnym, że tam właśnie nie ma dywanu, ale każde dziecko chodzi ze swoim kocykiem. Kocyk tego dziecka to jest terytorium. I one uczą właśnie szanowania przestrzeni drugiego człowieka i poczucia własności. To dziecko na tym swoim kocyku, to jest dziecko na swoim terytorium. To jest jego własność, to jest jego przestrzeń. U nas właśnie w większości przedszkoli mamy wspólny dywan, na którym odbywają się wszystkie zajęcia. To tylko taki drobiazg.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Wysoka Rado, chciałam na wstępie poprosić o zamknięcie tej dyskusji, jako że dyskusja o fundacji Przyjazny Poznań w sytuacji, kiedy ta fundacja działa na naszym rynku od kilku miesięcy bez żadnych uwag jak dotąd, uważam, jest bezzasadna. Po drugie, chciałam odnieść się do pani przewodniczącej Mirki Stachowiak-Różeckiej. Być może ta troska o stan wiedzy Pani Przewodniczącej wynika z tego, że co drugie zdanie w momencie dyskusji o uchwale rozpoczyna Pani od zdania „Ja nie wiem”. To być może dlatego tak radni dbają o to, żeby wzbogacić Pani wiedzę.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie! Dobrze, dobrze że koleżanka Katarzyna [red. — K. Obara-Kowalska] już zamknęła dyskusję, bo się ani straszna, ani śmieszna nie zaczynała robić. Co do tych kocyków w Stanach Zjednoczonych, to chciałem powiedzieć, że może to wynika, Koleżanko Renato [red. — radna R. Mauer-Różańska] z tego, że oni tam Indian mieli, teraz mają kaca co do tej własności gruntu i terytorium i jakoś starają się to nadrobić. My ich nie mieliśmy, więc u nas są dywany. Może dlatego. Natomiast całkiem poważnie, Panie Dyrektorze, wracam do pytania dotyczącego fundacji. Czy my podpisaliśmy umowę z fundacją Familijny Poznań, czy z tym oddziałem jako gmina Familijny Wrocław? Bo wiem, że została też otworzona być może właśnie dla przełamania tych barier takich, żeby czuć się bardziej patriotycznie, lokalnie, to wiem, że też powstał Familijny — w ramach tej struktury — Wrocław. To takie przyjemniejsze wtedy jest dla nas wrocławian, łatwiejsze do zaakceptowania, niebudzące takich emocji. Chciałem dowiedzieć się oprócz tej kwoty, okresu, czy ten Familijny Poznań czy Wrocław? Oczywiście w świetle stron umowy, czyli gmina i kto z drugiej strony?

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Zamykam dyskusję.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, odpowiadając od razu panu radnemu Cybulskiemu — oczywiście, że tak. Ten okres obowiązywania tej dotacji jest na lata 2013-2015. To wynika zresztą z dyspozycji z ustawy o systemie oświaty. To po pierwsze. Po drugie — żebyście wszyscy dobrze zrozumieli, o czym mówimy. Otóż fundacja Familijny Wrocław nie wzięła się znikąd. Tutaj mała uwaga — ja tego na ogół nie czynię z tej mównicy, ale rozumiem fobię inwestycji niemieckich na Dolnym Śląsku, jestem w stanie zrozumieć fobię inwestycji rosyjskich w Polsce wschodniej, ale fobii inwestycji poznańskich we Wrocławiu kompletnie nie rozumiem. Nie chciałbym, żebyśmy w tym poszli dalej i mieli fobię co do inwestycji z Fabrycznej na Krzykach. To uważam, że nas naprawdę do niczego nie zaprowadzi. To nie jest fundacja, która wzięła się znikąd, ale nie chcę o tym za dużo mówić, bo ja nie jestem też ani ambasadorem, ani członkiem tej fundacji. Przypomnę, że ta fundacja prowadziła i do dzisiaj prowadzi we Wrocławiu kilkaset miejsc w punktach przedszkolnych. To było pewną rekomendacją do tego, że zaczęliśmy z nimi w ogóle o tym rozmawiać. Jeżeli jest jakiś inny podmiot zainteresowany, jeżeli jest jakiś inny podmiot z Wrocławia, który chce ponieść pewne ryzyko biznesowe, bo może o tym warto kilka słów powiedzieć. Otóż ci państwo, zarząd tej fundacji wziął na siebie, proszę Państwa, przede wszystkim olbrzymie ryzyko finansowe, ponieważ jak powiedzieliśmy, szkoły udostępniły im na zamknięty okres grunty, ale oni za coś te przedszkola postawić musieli. Oni je postavili z kredytu, który ręczą często własnym majątkiem. Jeżeli ktoś jest gotowy ponieść takie ryzyko biznesowe, a proszę powiedzieć, jaka jest konstrukcja finansowania miejsc w przedszkolach — jest taka, że pieniądze idą za uczniem. My nie mamy zapisanego w umowie z Familijnym Poznaniem, że w przypadku braku dzieci będziemy im finansować 1000 miejsc przedszkolnych. Proszę uwzględnić to ryzyko biznesowe, kiedy mówimy o takim przedsięwzięciu. Ci ludzie się na to zdecydowali i my ich rozwiązanie przyjęliśmy. Mogę złożyć deklarację, że jeżeli jutro jakikolwiek podmiot przyjdzie z taką propozycją, będziemy się wspólnie nad tym zastanawiać. Nie widzę tutaj najmniejszego problemu. Po drugie — to przedszkole, ponieważ działa na zasadach przedszkola publicznego, towarzyszy mu określony, większy powiedziałbym, reżim niż przedszkolom niepublicznym. Stąd też na mój zresztą wniosek fundacja już w tym mijającym roku została poddana szczegółowej kontroli. Szczególnie w tym wymiarze finansowym, bo jeżeli chodzi o wymiar merytoryczny realizacji tego zadania, w którym zresztą również była sprawdzana, to muszę Państwu powiedzieć, że ani jednego sygnału nie miałem od nikogo, od żadnego rodzica, który byłby zaniepokojony tym, w jaki sposób sprawowana jest opieka nad jego dzieckiem. To chyba wszystko, tak.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1268/13

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 6, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1180/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji publicznym przedszkolom, prowadzonym przez fundację Familijny Poznań została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

20. Zmieniająca uchwałę nr XLVII/1135/13 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 11 lipca 2013 r. w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu na terenie Gminy Wrocław – druk nr 1275/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, jakiś czas temu procedowaliśmy uchwałę, która pozwala udzielać dotacji klubom sportowym w trybie ustawy o sporcie. Najkrócej rzecz biorąc, powodem przyjęcia takiego rozwiązania, wprowadzenia takiego instrumentu finansowego jest chęć uchronienia tych przekazywanych dotacji od konieczności płacenia podatku VAT przez kluby sportowe. Ten podatek za każdym razem, kiedy podpisywaliśmy umowy promocyjne był odprowadzany przez kluby. W sytuacji, gdy kwoty na umowy promocyjne sięgają w skali roku we Wrocławiu ponad 10 mln PLN, to już stanowiło istotny koszt. Zdecydowaliśmy się wobec tego na te rozwiązanie, które stwarza ustawa o sporcie, czyli możliwość udzielania dotacji celowych. Przyjęliście Państwo taką uchwałę. My jednak już w trakcie później wdrażania jej w życie, postanowiliśmy tutaj po wspólnej analizie ze służbami pana skarbnika zmienić nieco ten katalog kosztów, które mogą być dofinansowane z dotacji udzielanym w tym właśnie trybie. Właściwie nie tyle zmienić, co poszerzyć, dodać do już istniejącego katalogu kilka kosztów, takich jak możliwość pokrywania kosztów najmu obiektów dla celów organizacji zawodów sportowych, możliwość opłacania wynagrodzenia dla zawodników, koszty szkoleń i staży trenerskich, w tym koszty dojazdów na szkolenia i staże, a także koszty księgowe, administracyjne i obsługi prawnej związane z funkcjonowaniem klubów. Te koszty w budżecie klubów konsumują największą część zawsze przekazywanych dotacji. Wobec tego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klubów środowiska sportowego, dopisaliśmy takie możliwości. Ponadto został doprecyzowany zapis mówiący o tym, jak długo powinno wisieć takie ogłoszenie konkursowe, ponieważ te pieniądze będą przekazywane w trybie konkursowym. Został również opracowany wzór oferty i wzór sprawozdania. Te dwa wzory będą integralną częścią tej uchwały, będą załącznikami do niej tak, aby już nikt nie miał wątpliwości, w jaki sposób o te pieniądze się starać i jakie dokumenty przedstawiać, kiedy mówimy o rozliczaniu dotacji. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Rozumiem, że Pan Dyrektor cały czas przedstawia projekt z autopoprawki, więc bez uwag.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Oczywiście, że tak.

- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym się

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 2 głosach wstrzymujących się

Dyskusja:

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Panie Dyrektorze, rozumiem, że załączniki to jest też jakby wniosek samych klubów i stanowisko Miasta, żeby ubrać w pewne ramy czytelne dla wszystkich, jedno, jeśli chodzi o wzór umowy, wzór później rozliczenia, żeby ta procedura miała charakter w pełni transparentny i przejrzysty. Żeby też ewentualnie oczekiwania gminy i możliwość nadzoru, sposobu wykorzystania tych środków były czytelne dla klubu i żeby nie było pola, w którym można coś inaczej interpretować.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Taka właśnie była intencja, Panie Radny. Otóż w przeciwieństwie np. do ustawy o działalności pożytku publicznego, która określa ramowy wzór oferty i sprawozdania, ustawa o sporcie takich załączników nie formułuje i w związku z tym postanowiliśmy sami je wypracować. Oczywiście bazując na tych wzorach z ustawy o działalności pożytku publicznego po to, żeby właśnie nie było żadnych wątpliwości i aby można było później na końcu mówić o w miarę standaryzowanej, że tak powiem, informacji. Stąd proponujemy, aby te załączniki – oferta i sprawozdanie były integralną częścią tej uchwały.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1275/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1181/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XLVII/1135/13 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 11 lipca 2013 r. w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu na terenie Gminy Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

21. Uchylenia uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Centrum Informacji i Rozwoju Społecznego do wydawania decyzji administracyjnych w sprawach zwrotu dotacji – druk nr 1245/13

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ten projekt uchwały wiąże się z chęcią scentralizowania przez nas w tej chwili wszystkich postępowań, które prowadzimy w sprawie zwrotu dotacji wobec organizacji pozarządowych. Dotychczas było tak, że takie upoważnienie uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia posiadał Dyrektor Centrum Informacji i Rozwoju Społecznego. Zresztą w tzw. międzyczasie Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało, że nadanie przez Radę Miejską Wrocławską takiego upoważnienia dla dyrektora CIRS-u powoduje sytuację, w której Prezydent Wrocławia pozbawia się niejako takich uprawnień, a w konsekwencji wydawane inne decyzje administracyjne w sprawie zwrotu dotacji przez pana prezydenta i upoważnionych przez niego pracowników urzędu są z mocy prawa nieistotne. Żeby tę kwestię uporządkować, proponujemy scentralizować proces prowadzenia i wydawania takich decyzji. Będzie to w tej chwili robione w Departamencie Spraw Społecznych, stąd też konieczność uchylenia tej dzisiaj obowiązującej uchwały w sprawie upoważnienia dyrektora CIRS-u. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1245/13

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1182/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie uchylenia uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Centrum Informacji i Rozwoju Społecznego do wydawania decyzji administracyjnych w sprawach zwrotu dotacji została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko ogłosiła 15 minut przerwy, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk.]

22. Zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ślęza – Oława – druk nr 1258/13

23. Zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ślęza – Oława – druk nr 1259/13

24. Wystąpienia Gminy Wrocław z Celowego Związku Gmin pod nazwą „Związek Międzygminny Ślęza – Oława” – druk nr 1260/13

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Andrzej Piorun: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Chciałbym w imieniu Prezydenta Wrocławia przedstawić Państwu do głosowania i do uchwalenia trzy projekty uchwał dotyczące Związku Międzygminnego celowego Ślęza-Oława. To są trzy uchwały. Dwie to są uchwały porządkowe wynikające z tego, że Zgromadzenie Związków podjęło uchwałę 26 czerwca b.r. o zmianie składu zarządu w związku z uwagi na pomniejszającą się ciągle liczbę członków związku. Dla obsadzenia wszystkich organów potrzebne było zmniejszenie składu zarządu, który liczył dotąd 5 lat. W tej chwili zgodnie z projektem liczy 3. Dla prawidłowości podjęcia tej uchwały rady członków związku muszą potwierdzić to swoimi uchwałami, zgodnie z przepisami w ustawie art. 67 o samorządzie gminy i również § 31 statutu związku. Ponadto Zgromadzenie Związku podjęło 26 sierpnia uchwałę o przeniesieniu siedziby ze Strzelina do Świętej Katarzyny. Również ta siedziba jest wpisana do Statutu Związków i również dla potwierdzenia ważności rady gmin członków tego związku muszą tę sytuację potwierdzić swoimi uchwałami. Natomiast trzecia uchwała to jest uchwała, w której proponuje prezydent podjąć tę uchwałę o wystąpieniu z tego związku. Minęło 9 lat jego funkcjonowania, głównymi założeniami funkcjonowania tego związku była ochrona środowiska, a w szczególności zlewni rzeki Ślęza i Oława przed spływaniem nieczystości. W rejonie zlewni tych rzek wszystkie gminy, można powiedzieć, wybudowały wodociągi, a także sieć kanalizacyjną. I główne zadanie tego związku zostało spełnione. W tej chwili gminy w związku się zajmują gospodarką śmieciową. Chciałbym też powiedzieć, że wszystkie są położone w takim obszarze przewidzianym przez marszałka, tj. obszar południowy województwa dla gospodarki śmieciowej, natomiast miasto Wrocław jest w obszarze północno-centralnym — tak to się nazywa. Zostaje tylko jedna gospodarka śmieciowa. Nie mamy w tym specjalnego związku. Między innymi proponujemy wyjście z tego związku z okresem wyjścia na koniec roku budżetowego 2014, ponieważ jest taki haczyk, że towarzyszy temu wypowiedzenie 6-miesięczne, ale na koniec roku

budżetowego. Więc można powiedzieć, że nawet ten rok, właściwie te 15 miesięcy dajemy pozostałym członkom związku na przyjęcie tego do wiadomości i przygotowanie się do funkcjonowania bez członkostwa miasta Wrocławia. Proszę Państwa o przyjęcie tych uchwał zgłoszonych na druku nr 1258/13, nr 1259/13 i nr 1260/13.

Opinie klubów (do trzech projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do trzech projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Mamy tutaj drobne uwagi. Pierwsze – pytanie dotyczy dwóch uchwał – na drukach 1258/13 i 1259/13. Dlaczego one są dwie? Jedna też uwaga – dobrze by było, gdyby Pan to autopoprawką przyjął – w podstawach prawnych wykreślić wyraz „oraz”. Do trzech.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Andrzej Piorun: Do trzech. Tak, przyjmuję tę autopoprawkę. Proponuję, żeby to wpisać. Natomiast dlaczego są te dwie na tych wcześniejszych drukach? Ponieważ dla ważności procedury w tym związku są potrzebne dla związku przyczynowo-czasowego. Jedna uchwała walnego jest z czerwca b.r., druga jest z sierpnia. Dla każdego musi być odrębne uzasadnianie. Dlatego Państwa proszę o trzy. Mając świadomość tego, że są na jednej sesji podejmowane, ale żeby były trzy odrębne.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1258/13

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1183/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ślęza-Oława została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1259/13

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1184/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ślęza-Oława została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1260/13

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1185/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie wystąpienia Gminy Wrocław z Celowego Związku Gmin pod nazwą „Związek Międzygminny Ślęza-Oława” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

25. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Świdnickiej, Podwale oraz Czystej we Wrocławiu – druk nr 1255/13

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: [W swoim wystąpieniu Dyrektor BRW posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Tutaj od razu na mapie pokazuję dwa miejsca, o których będziemy mówili, jeżeli chodzi o przystąpienia. Pierwszy to jest rejon Podwala tuż koło Renomy. Drugi to jest na Kowalach, rejon ul. Lechitów. Tutaj to jest Dom Towarowy Renoma i tu mamy dwa takie budynki z lat sześćdziesiątych. Na tych budynkach na parterze znajdują się dużej wartości mozaiki autorstwa Hałasa. Pojawiła się propozycja inwestora, która nabył parterową część budynku, żeby przebić drzwi w tych mozaikach. To jest pewnego rodzaju, można powiedzieć, barbarzyństwo, ale nie ma innego sposobu zatrzymania tego działania, jak tylko wprowadzenie stosownego zakazu czy ochrony tych mozaik planem miejscowym. To jest podstawowy powód. Przy okazji dodajemy taki fragment, który jeszcze nie jest objęty planem.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Leszek Cybulski: Panie Dyrektorze, ja mam zapytanie. Czyli chodzi o to, że potencjalny inwestor, który nabył ten parterowy ciąg chce zdewastować fragment tego, czy tak?

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: Jego zamiarem naprawdę nie jest dewastacja dzieła sztuki. [śmiech]

Radny Leszek Cybulski: Przebija drzwi i pozbawia dzieła fragmentu jego, a każdy fragment dzieła jest istotnym fragmentem — dla mnie jest to dewastacja.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: Taki jest skutek. Natomiast jego celem rzeczywistym jest to, że chce otworzyć zakład usługowy z wejściem od strony ul. Podwale.

Radny Leszek Cybulski: Czyli można szacować, że jeśli przyjmiemy plan, to możemy spodziewać się drogi sądowej ze strony inwestora, roszczeń odszkodowawczych w stosunku do miasta? A kto jest inwestorem, jeśli można wiedzieć?

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: Na to nie odpowiem, bo nie mam tej informacji. Zresztą nie podaję takich informacji. Natomiast droga sądowa jest zawsze możliwa. Droga odszkodowawcza również. W tym przypadku wydaje się, że on wybije to przejście od tyłu albo z boku i znajdziemy sposób rozwiązania tego problemu pojednawczy. Natomiast my musimy mieć instrument w ręku po prostu. Dlatego prosimy o uchwalenie tego.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Jeszcze pytanie Leszka trochę tak natchnęło mnie do postawienia kolejnego pytania dotyczącego *stricte* samej wartości artystycznej tych mozaik. Mianowicie — czy ten człowiek, który kupił parter budynku, stał się jednocześnie właścicielem zewnętrznej powłoki budynku, czyli tych mozaik? Jeżeli nie, to kto jest właścicielem tych mozaik i kto odpowie za ich stan? Dlatego że ja tamtędy dość często jeżdżę i przyglądam się tych mozaikom, to rzeczywiście piękna, unikatowa rzecz w skali naszego miasta. Tak się zastanawiam, czy byłaby jakaś możliwość zakonserwowania tych mozaik i lepszego wyeksponowania? Dzisiaj one wtapiają się w tło tego budynku zarośnięte krzakami, a jednak profesor Hałas i jego twórczość rozślawiają nasze miasto. Jest to postać jednoznacznie związana z Wrocławiem, dlatego warto byłoby tego typu dzieła sztuki jego autorstwa w lepszy sposób zabezpieczać.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: To odpowiadając na to ostatnie pytanie, to wszystko wskazuje, że jest to wspólnota. To znaczy że jest to pewien udział w budynku. W związku z tym jest wspólnota wraz z mieszkańcami — jest to wartość prywatna. My będziemy rozważali na pewno, czy nie wprowadzić zapisu, że ustać to za dobro kultury współczesnej. To jest pewnego rodzaju ochrona takiego dzieła. Miasto Wrocław się angażuje w różne... Pracujemy nad tym, mamy tę listę przyjętą w studium. Możemy ją rozszerzać, niezależnie od studium. Będziemy się zastanawiali nad tym. Ostatnio udało się doprowadzić do tego, że zostały oczyszczone te mozaiki, bo tam się pojawiały liczne grafitti, prawda? Ale to na etapie planu. Na razie chcemy wprowadzić ochronę.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1255/13

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1186/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Świdnickiej, Podwale oraz Czystej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

26. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lechitów we Wrocławiu – druk nr 1256/13

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: [W swoim wystąpieniu Dyrektor BRW posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Tutaj mamy nieco podobną sytuację. To jest właśnie ul. Lechitów. To jest centralna część Kowali, ul. Kowalska, która prowadzi dalej do Swojczyc. Planujemy w tym obszarze zastąpienie tego ciągu ul. ul. Strachocińska-Kowalska, biegnie aż do Centrum Hanlowego „Korona” od wlotu od strony Jelcz-Laskowice. Inną trasą, która ma nazwę — Trasa Swojczycka. Ta ulica właśnie ma w przyszłości przebiegać tutaj. Nie zbudujemy jej szybko prawdopodobnie, ale rezerwę musimy na to mieć. Tu pojawił się inwestor, który chciał właśnie na terenie tym, który jest przeznaczony na tę trasę, zbudować zespół mieszkaniowy. Znowu sposób zatrzymania jest przy pomocy planu miejscowego. Jednocześnie musimy dokładnie wtedy wyznaczyć przebieg tej właśnie Trasy

Swojczyckiej na tym odcinku. Takie jest uzasadnienie propozycji podjęcia uchwały przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1256/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1187/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lechitów we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

27. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Tęczowej i Zdrowej we Wrocławiu – druk nr 1269/13

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: [W swoim wystąpieniu Dyrektor BRW posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Tu proponujemy do uchwalenia niewielki plan w rejonie ul. Tęczowej. Na zakończenie ul. Szpitalnej, w tym również rejonie. Tutaj mamy ul. Tęczową. Tutaj właśnie jest ul. Zdrowa, tutaj jest ul. Szpitalna. W tym obszarze planowana jest droga, która ma łączyć ul. Zaporowską z pl. Strzegomskim, przechodząc nad torami Dworca Świebodzkiego, a Polskie Koleje Państwowe deklarują szybkie przywrócenie ruchu na tym odcinku. W związku z tym, dla nas jest bardzo ważna rezerwa na tę trasę. Teren jest prywatny i właściciel zamierzał zbudować zabudowę mieszkaniową ten właśnie fragment, więc plan miejscowy był konieczny. Ten obszar jest dedykowany właśnie pod planowaną Śródmiejską Trasę Południową, tak to się nazywa. To jest oczywiście fragment, to nie jest całość tej trasy czy jakiś wyraźny kształt, tylko ten fragment, który chcemy zarezerwować. Teren jest przeznaczony pod zabudowę usługową o szerokim zakresie, natomiast zabudowa mieszkaniowa jest dopuszczona wyłącznie w historycznym budynku, bo był obiekt przemysłowy w formie loftów. Również przy ul. Tęczowej. Chciałbym od razu zgłosić do projektu planu miejscowego autopoprawkę. Autopoprawka dotyczy załącznika dotyczącego uwag złożonych do planu. Od razu z tą autopoprawką dotyczy załącznika, ale również odpowiedniego sformułowania, że taki załącznik został załączony. Czego dotyczą uwagi? Tutaj uwagi są złożone w 11 punktach i tylko w punktach tutaj zreferuję, na czym one polegają. Uwagi nieuwzględnione przez prezydenta dotyczące niewłaściwej nazwy projektu uchwały, następnie chciałby tutaj zgłaszający uwagę, żeby była dopuszczona zabudowa mieszkaniowa na całym obszarze

objętym planem. Trzeba pamiętać, że obok ta trasa przejdzie na estakadzie, więc tutaj by była bardzo duża uciążliwość zabudowy mieszkaniowej. Chciałby, żeby wyeliminować wydzielenia wewnętrzne jako niezgodne w ogóle z zasadami sporządzenia planu. My się z tym nie zgadzamy. Dalej chciałby, żeby plan nie zmniejszał głębokości nowej zabudowy. Chciałby, że zabudowa była wyższa. My planujemy 22 m, on chciałby 30 m. Dalej chciałby znieść obowiązek szczególny do badań architektonicznych, bo na razie tam tego nikt nie ogląda, ale to będzie miejsce bardzo wyeksponowane, więc takie są wymagania. Również są wymagania dotyczące urządzenia posadzki tego placu, który tutaj jest planowany. Też chciałby, żeby tego nie było. Chciałby również zmniejszyć ustalone wskaźniki norm parkingowych. Chciałby również, żeby nie było terenów publicznych i żeby nie było właśnie przebiegu tej trasy planowanej na takim kawałku. Wysoka Rado, chciałbym stwierdzić, że plan nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Przedstawiam Państwu go do uchwalenia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Mam pytanie — czy planowany w tym miejscu przebieg trasy południowej będzie wiązać się z wyburzeniami poniemieckich zabytkowych industrialnych zabudowań, które znajdują się w tej części ul. Tęczowej? To jest niezwykle istotna kwestia. Zresztą podnosiłem to w przypadku akurat innych obiektów industrialnych zlokalizowanych w północno-zachodniej części miasta. Wydaje mi się, że tam, gdzie da się tego uniknąć, należałoby takie zabudowania szczególnie konserwować i o nie dbać, bo zostało ich po II wojnie światowej bardzo niewiele.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: Wzdłuż ul. Tęczowej rzeczywiście jest cały szereg bardzo pięknych obiektów przemysłowych. Trasa w żadnym punkcie nie narusza takiego obiektu. W tym planie nawet jest zapisana ochrona. Mówiłem, że zabudowa mieszkaniowa to jest pewna zachęta dla inwestora. Ochroń obiekt, ale możesz budować mieszkania w tym obiekcie. To jest szansa, że taki obiekt zostanie ochroniony. Również konserwator wyznaczył pewne elementy niektórych innych budynków, ale sama trasa bezpośrednio nie narusza żadnego obiektu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Szanowni Państwo, przedstawione zostały Wam uwagi do omawianego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć rada.

Czy w tej sytuacji życzą Państwo sobie indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? One zostały tak naprawdę przedstawione wszystkie po kolei. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Rozumiem, że to jest jako ta autopoprawka. Nie widzę i nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1269/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1188/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Tęczowej i Zdrowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

28. Nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia – druk nr 1263/13

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: [W swoim wystąpieniu Dyrektor BRW posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Może naprzód wymienię te ulice, a potem podam krótko uzasadnienie. Pierwsza jest na Wojszycach. Tutaj jest propozycja nazwy Kazimierza Iłakowiczówny. Tu jest ul. Grota-Roweckiego – to jest ta okolica. Następna to jest w rejonie ul. Klecińskiej na Muchoborze Małym. Tutaj mamy rejon ul. Szkockiej. Tu jest taka krótka ulica, już widać powstały budynki, tylko nie można nadać adresu – ul. Baskijska. Dodam, że wszystkie ulice tutaj mają nazwy od krajów, natomiast kraj Basków jest regionem. Chodzi tutaj o nasze związki w sprawach Europejskiej Stolicy Kultury, chodzi o San Sebastian i to jest właśnie w kraju Basków. Następna to jest szereg ulic na Maślicach Wielkich. Tutaj widać, że całe osiedle się rozbudowuje i zgodnie z planem miejscowym mamy całą siatkę ulic. Tutaj mamy ul. Ciechanowską, Nałęczowską, Radzyńską, Tykocińską, Łomżyńską zgodnie z gniazdem nazewniczym, które tam jest. Tam główna ulica, o ile pamiętam, Lubelska. Następny rejon to jest Brochów. Tam z kolei jest gniazdo nazewnicze związane z nazwami krajów azjatyckich. Tutaj jest propozycja nowej ulicy, która by się nazywała Gruzińska. Dalej następna grupa to dotyczy regionu Marszowic. Tutaj są wytyczone dwie ulice i pierwsze domy powstają przy nich. To są nazwy od miejscowości. Ulice by były Dłużycka i Grębocicka. W końcu na północy w rejonie Widawy. Tutaj jest ul. Kminkowa. Został uchwalony plan miejscowy i powoli ten teren zaczyna się zabudowywać. Tam są takie ulice, jak Cynamonowa, Kminkowa, Szałwiowa, Waniliowa od ziół i przypraw. Kolejna nazwa by była Lukrecjowa. Uzasadnienie wszędzie jest bardzo podobne. Sporządzono plany miejscowe. Ulice zostały wytyczone i albo już powstała zabudowa, i są wnioski o nadanie adresu, albo też przygotowujemy tereny do zbycia i dobrze by było sprzedawać już gotowe działki z adresem.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1263/13

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1189/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

29. Nadania nazwy rondu we Wrocławiu - druk nr 1254/13

Radny Wojciech Błoński: [W swoim wystąpieniu radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowne Koleżanki i Koledzy! Jest mi naprawdę bardzo miło, że mogę tutaj stać i powiedzieć, dlaczego to rondo będzie się nazywało rondem Lotników Polskich. Powołuję się na wrośniętą w krajobraz małomiasteczkowego Psiego Pola z ponad 65-letnią tradycją szkoły oraz historią fabryki, które ukształtowały nie tylko powojenny charakter osiedla, ale nadały kierunek życiu, prawdy i aktywności społecznej tysiącom ludzi, których losy związały się z tym miejscem. Wielu z nich zrealizowało swoje marzenia w różnym stopniu. Jednak wokół tych marzeń przez ponad półwiecze koncentrowała się i skupiała do dziś praca, nauka oraz życie prywatne i społeczne ludzi, których chcieliśmy wyróżnić. Mianem Lotników Polskich pragniemy uhonorować budowniczych Państwowych Zakładów Lotniczych Fabryki Silników nr 3 na Psim Polu, w następnych latach noszących nazwę Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Hydral Hamilton. Chcemy uhonorować także ośrodek kształcenia zawodowego, szkołę, w której nauczyciele i ich wychowankowie w październiku 1946 r. byli pracownikami fabryki. Lotnicze Zakłady Naukowe. Ponad 15 000 absolwentów. Powstałe w 2006 r. z okazji 60-lecia LZN-u Stowarzyszenia Absolwentów, Nauczycieli i Sympatyków Lotniczych Zakładów Naukowych. Klub Sportowy „Lotnik”, który działa od 1946 r., klub piłkarski z sekcją piłki nożnej, bokserską i rowerową. Wspomnieć jeszcze należy, że pierwsza we Wrocławiu ul. Lotnicza to obecna ul. Piwnika-Ponurego na Psim Polu. Proszę bardzo o przyjęcie uchwały. [brawa] To mi się też podoba. [śmiech]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Oczywiście opinia pozytywna. Tym bardziej, że pan radny Błoński wyszedł z tą inicjatywą, a bardzo lubimy jak pan Błoński na mównicy zabiera głos, tak że popieramy.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1254/13

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1190/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie nadania nazwy rondu we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

30. Nadania nazwy rondu we Wrocławiu – druk nr 1253/13

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Piotr Babiarz: [W swoim wystąpieniu radny posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Rada Osiedla Nadodrże przedłożyła wniosek poparty ponad 400 podpisami, aby nadać rondu przy zbiegu ul. ul. Jedności Narodowej i Juliana Ursyna Niemcewicza oraz Jana Kilińskiego imieniem ronda Anny German. Nie będę przedstawiał postaci pani Anny German. Myślę, że wszyscy znamy tę postać. Na moje pytanie – dlaczego akurat to miejsce? Rada osiedla i te 400 osób, które chcą uhonorować odpowiedziały w ten sposób – po pierwsze, że to była mieszkanka osiedla Nadodrże, co najważniejsze. Po drugie – rondo to przy zbiegu tych ulic to stałe miejsce przebywania pani Anny German. Przechodziła tędy na uczelnię wyższą. W związku z tym bardzo proszę o przyjęcie niniejszej uchwały. Myślę, że będzie to godne uczczenie pani Anny German. Wychodzi ta uchwała naprzeciw inicjatywie lokalnej społeczności.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna przy 1 głosie wstrzymującym
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Renata Granowska: Mnie w tej całej prezentacji zabrakło... Bo tak obserwowałam, co się dzieje i kto jest inicjatorem, to szczerze mówiąc z tego co pamiętam, to inicjatorką nazwania ulicy we Wrocławiu imieniem Anny German... Ja osobiście pierwsza usłyszałam od pani radnej Wandy Ziembickiej-Has. Pewnie coś tutaj... Ja troszkę nie wiem dlaczego, natomiast myślę, że można by było dopisać tutaj... Wanda, przepraszam, że po imieniu, ale z tego co kojarzę, to Wanda zaczęła rozmowę na ten temat. Walcz, Wanda.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! 8 dzień marca tego roku – wszyscy wiedzą, że 8 dzień

marca jest Dniem Kobiet — pomyślałam sobie — jakiej kobiecie powinnam oddać cześć? Zadzwoiłam do mojej pani rektor Ludmiły Dziewięckiej-Bokun [red. — rektor Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Służb Publicznych „Asesor”] w pierwszym podejściu. Potem mam jeszcze znajome lekarki. Pomyślałam sobie, że 2 lata wcześniej 8 marca na ręce prezydenta Wrocławia jako radna miasta i osiedla złożyłam propozycję, aby uczcić inną kobietę w naszym mieście, robiąc święto ulicy Marii Skłodowskiej-Curie, robiąc polską premierę filmu o Marii Curie i sprowadzając reżysera Krzysztofa Regulskiego do Polski z Paryża, bo tam mieszka i odtwórczynię tytułowej roli — Elizabeth Dudę. Pomyślałam sobie — 8 marca, fajnie, film. Jestem wiceprzewodniczącą Forum Filmowców. Dwukrotnie oglądałam filmy poświęcone Annie German na pokazie Waldemara Krzystka i na piśmie 8 marca tego roku złożyłam do pana prezydenta następującą propozycję. Po pierwsze — że to nasz klub Rafała Dutkiewicza zaczął regularnie dbać o tablicę, która jest, dlatego, że ona jest zaniedbana, brudna, zakurzona. Tak też się stało. Pierwsza wizyta z radnym wysokiego wzrostu Wojciechem Błońskim, który na ramionach podnosił nas i Maćka Zegana, gdzie stawialiśmy znicze i umyliśmy fasadę tego domu i tę tablicę. Następnie w kilka tygodni później złożyłam kolejną propozycję, aby Komisja Kultury i Nauki miasta Wrocławia, której członkinią jest pani z PiS-u, pani Mirosława Stachowiak-Różecka obecna na posiedzeniu tej komisji, o czym świadczą protokoły, które są w Internecie oraz Komisja Współpracy i Promocji Miasta, bo doszłam do wniosku, że to wielka promocja dla naszego miasta, gdybyśmy oprócz tego, że będzie ul. Anny German, której byłam młodszą koleżanką w Teatrze Kalambur, to moja starsza koleżanka, którą znałam osobiście, również miała drzewko. Więc wszystko to napisałam na takich firmowych, podbitych drukach. I jeszcze, drodzy Państwo, zadzwoniłam do Rady Osiedla Nadodrze i Ołbin, z którą współpracuję, poprosiłam kolegów, żeby przychodzili, czasami stawiali tam znicze albo myli tę tablicę. Mam bardzo dobre układy z przewodniczącym Sznerchem, popierałam go w wielu inicjatywach. Po czym zamarzyło mi się oprócz drzewka, że może sprowadzę tutaj Annę Moro, ponieważ Anna Moro prawdopodobnie, jeszcze dzisiaj tego nie wiadomo, poprowadzi koncert jubileuszowy urodzinowy Księdza Kardynała Gulbinowicza razem z panem Żmijewskim aktorem. I być może — bo pieniądze już mamy na jej przylot, zdobyłam też sponsorów — razem z Katarzyną Gaertner w dniu 21 października, kiedy sadzone będzie drzewko, odbędzie się wielki koncert. Katarzyna Gaertner jest kompozytorką wszystkich prawie kompozycji swojej najbliższej przyjaciółki Anny German. Pomyślałam sobie — jak fajnie, dlatego że Katarzyny Gaertner światowa prapremiera musicalu „Na szkle malowane” odbyła się we Wrocławiu. To była wrocławianka, która była związana z redakcją Studia 202 i pisała muzykę do wszystkich utworów Andrzeja Waligórskiego, a także do innych utworów, które koledzy śpiewali w Studio 202. To także uczestniczka Jazzu nad Odrą, zwycięzcy tego festiwalu. Zresztą będzie grała te wszystkie kompozycje 21 października tutaj we Wrocławiu, o czym wszyscy Państwo Radni zostaniecie powiadomieni — o której godzinie i gdzie to się będzie odbywało. Pomyślałam sobie, że skoro pani Anna German nazywana była białym aniołem polskiej piosenki, tak jak Ewa Demarczyk czarnym aniołem, to poprosiłam pana Dyrektora Zarządu Zieleni, żeby sprowadził drzewo. Sprowadzamy z Holandii, przyżywa niebawem, będzie miało białe kwiaty. To drzewo będzie posadzone w parku na ul. św. Macieja, naprzeciwko jej domu. Tak wszystko mi się układało w całość, dlatego pozwoliłam sobie zgłosić to do Telewizji Polskiej, żeby powstał reportaż o Annie German, tańczącej Eurydyce Wrocławia. I pewnego dnia biorę gazetę, a na posiedzeniu Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą obecny był też członek PiS-u pan Damian Mrozek, proszę sprawdzić protokoły. Obecny był, nie mogę powiedzieć, że nie był i nie wiedział, że proszę o przegłosowanie 3 miesiące przed projektem, który składa dzisiaj PiS. Ale ja się strasznie, Kochani Koledzy, cieszę, dlatego że zawsze głosujecie wszystko na nie albo się wstrzymujecie, albo Wam się coś nie podoba, albo mówicie, że nie. A tym razem popieracie radną Wrocławia, która jest w klubie Rafała Dutkiewicza. Dlatego trochę się odwróć od prezydenta i w Waszą stronę się pokłonię, że to zrobiliście. Tylko pamiętajcie — w kodeksie polskim jest taki paragraf, który mówi o kradzieży intelektualnej. I to jest kradzież intelektualna. Bo nie możecie mi zarzucić, bo to wszystko, co się dzieje się, składa, jest w archiwum. Można pójść i zobaczyć,

co jest w projektach danej komisji. Ja mówię o tym dlatego, że mi jest trochę przykro, bo gdybyście mi wcześniej powiedzieli, to byśmy to wszystko ułożyli w jedną całość. Ja bym jeszcze nazbierała może... Każdy z nas, który pracuje w radzie osiedla, kolega Błoński na Psim Polu, może byśmy założyli drugie 400-500 podpisów, żeby ta rodzina była szczęśliwa, żeby syn był szczęśliwy, mąż był szczęśliwy. A Wy nawet do niego nie zadzwoniliście, mówiąc, że ulicę macie. Ja z tą rodziną poprzez Kalambur, przyjaciół Anny German, czyli państwa [. . .], [. . .] [red. – zapis niezrozumiały], Katarzynę Gaertner wiem, co czują, co myślą, tym bardziej, jak przeżywali kradzież pierwszej tablicy. Dlatego, wiecie Państwo, powiem szczerze — jest mi z jednej strony szalenie przykro, że jesteśmy nielojalni wobec siebie, że nie dbamy o to, co robi jeden, drugi, popieramy, wspieramy się, tylko jakby nie ma komunikacji — może tak. Nie ma komunikacji. Dlatego że wszyscy wiedzieli o tym, pisałam o tym. Pierwszy wpis na blogu i na Facebooku zrobiłam 4 miesiące przed Waszym przedłożeniem, więc proszę to wszystko zobaczyć na moim Facebooku. Dlatego, wiecie Państwo, jest tak, że jak kiedyś czytałam „Alicję w Krainie Czarów”, to zapamiętałam takie słowa, jak Alicja idzie z Królikiem i z innymi zwierzętami, i mówi do nich tak — „Słuchajcie, nie bójcie się, bo to, co robimy dla innych, jest czymś, co naprawdę warto robić”. I ja Wam przekazuję te słowa, bo naprawdę to, co robimy dla innych, to jest właśnie tym, co warto robić dla innych. Chociaż z drugiej strony Ajschylos miał rację, mówiąc, że nie ma gorszego zła od pięknych słów, które kłamią. Dlatego że zarzucaliście mi wczoraj na posiedzeniach komisji, że nie siedzicie w mojej głowie. A to wszystko jest udokumentowane, czerwonymi pieczęciami przypieczętowane, że ja to składałam. Ale ten projekt uchwały — powinniście do mnie przyjść, ja bym się też pod nim podpisała, ponieważ to był mój pomysł. Ale dobrze, zrobiliście, więc życzę, żeby się to wszystko powiodło. Jestem szczęśliwa. Mam dla przewodniczącego prezent w postaci filmu, gdzie Anna Moro gra Annę German. Nie może nas poróżnić ta wielka niezłomna artystka, która przeżyła komunizm, która miała tyle problemów w życiu swoim własnym z mamą, z babcią, z ojcem, którego rozstrzelano. To nas nie może w żadnym wypadku poróżnić. Tylko proszę na przyszłość — nie ma ulicy Gutenberga, dlaczego nie złożycie jeszcze do tej pory? Tylko ja już zastrzegłam sobie — jest właśnie pisana, jutro rano będzie złożona, gdybyście chcieli mnie dzisiaj do północy uprzedzić. Jest tyle innych pomysłów, w których można partycypować, a nie jeszcze mi mówić, że to jest nieprawda. Oczywiście, moja wina, bo tylko ja czekałam do tego spełnienia się i potwierdzenia, czy pani Gaertner przyjedzie, czy przyjedzie zespół muzyczny. Przyjeżdża jeszcze Maria Szablowska — to mogę dzisiaj powiedzieć i jeśli to nie wyjdzie, to nie wyjdzie. Maria Szablowska prowadząca „Wideotekę Dorosłego Człowieka” poświęci jedno z wydań temu wydarzeniu, ale także marzy się Telewizji Polskiej, żeby był festiwal w naszym mieście Anna German. I to wszystko miało być jedną wielką naszą wspólną całością wrocławską. I dlatego wiecie co? Ja Wam bardzo dziękuję, naprawdę, bo to nie jest winny przewodniczący Piotr Babiarz, którego poprosiła rada. Tylko my współpracujemy, bo Rada Osiedla Nadodrza jest blisko Ołbina, pl. Grunwaldzkiego. Tylko mogliście mi to powiedzieć albo dając do gazety nagłówek przynajmniej powiedzieć, że zainspirował nas klub Dutkiewicza, gdzie jest radna, która miała to na myśli, czy chciała to zrobić i robi jeszcze inne rzeczy. Niemniej jednak bardzo proszę przyjąć zaproszenie i 21 października — godzina będzie ustalona, bo chodzi o przylot samolotu i pogody — żebyście przyjęli zaproszenie i zjawili się pod tym drzewkiem. Potem przyszli na koncert, gdzie będą konkursy o Annie German, nagrody. Poza tym bardzo proszę, żebyście przyjęli taką zasadę, którą ja mam, że żyję, aby się zachwycić. To powiedział Goethe. Więc żyjmy, żeby się zachwycić tym, co nowe, piękne i w dodatku ma takie oblicze, jak ma oblicze wspaniałej Anny German..

Radna Maria Zawartko: Chciałabym w związku z tablicą, z drzewkiem, z koncertem — z tych rzeczy się bardzo cieszę. Ale cieszyłabym się jeszcze bardziej, gdyby Rada Osiedla Nadodrza zadbała też o podwórko. Podwórko, po którym chodziła pani Anna German — jeżeli już jesteśmy konsekwentni — bo to podwórko jest zdewastowane, jest tam bardzo nieładnie. I żeby te 400 osób, które się podpisało pod wnioskiem, pod projektem,

żeby też zadbało o to podwórko, o wnętrze międzyblokowe, po którym uczęszczała słynna pieśniarka.

Radny Piotr Babiarczyk: Kilka spraw. Pani Radna bardzo dużo mówiła tutaj o poszanowaniu, o tym, żebyśmy współpracowali, abyśmy szanowali swoje wypowiedzi itd., itd. Mnóstwo pięknych słów, a w co drugim zdaniu było, że coś ukradliśmy, czegoś nie uszanowaliśmy, coś przeoczyliśmy. Radni zasiadają w takich i takich komisjach, coś zagłosowali, a czegoś nie zrobili itd., itd. Szczerze powiedziawszy, ja tego nie rozumiem. Po drugie — proszę mi wierzyć — nie wiedziałem, że pani radna Ziembicka-Has planuje jakiegokolwiek przedsięwzięcia związane z uhonorowaniem pani Anny German. Tym bardziej, że jak sama wspomniała, pierwsze kroki podjęła już, czy składała jakieś wnioski 8 marca. Mój wniosek w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości został złożony 28 czerwca, czyli ponad 3 miesiące później. Więc ja nie rozumiem — nie można było złożyć wniosku? Można było. Nie wiem, dlaczego ten wniosek nie został złożony. Ja nie widzę także przeciwwskazań. Ja się cieszę, że jest jeszcze kilka przedsięwzięć, które w taki czy inny sposób honorują panią Annę German. Naprawdę, nic ze sobą się nie wyklucza. Wszystkie te przedsięwzięcia są działaniami pozytywnymi. Ja nie widzę tutaj żadnych przeciwwskazań, abyśmy mogli w tych sprawach współpracować. Oczywiście odpowiadając na apel pani przewodniczącej — pragnę zapewnić, że już takie działania mają miejsce. Ja oczywiście tutaj zaznaczam w miarę możliwości, tych skromnych możliwości, jakie ma rada osiedla i te osoby, które pod tym wnioskiem się podpisały, pracują nad tym, aby ten teren został w należyty sposób uprzątnięty. Natomiast jeżeli chodzi o jakieś większe inwestycje, to oczywiście inicjatywa należy do Urzędu Miejskiego Wrocławia. Naprawdę uważam, że wszystkie nasze działania były transparentne i naprawdę tutaj nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek podbieraniem projektów itp. Ja nie rozumiem tych zarzutów, szczerze powiedziawszy.

Radna Renata Granowska: Odebrało mi głos, Piotrze, bo tyle razy powiedziałeś „naprawdę”, że nie wiem, czy to „naprawdę” znaczy „naprawdę”. A teraz powiem od siebie, bo słuchałam Wandy [red. — radnej W. Ziembickiej-Has] i mówiłaś od serca, tak prawdziwie. Rafał [red. — do radnego R. Czepiła], teraz uśmiechasz się. Nie wiem, dlaczego w trakcie rzuciłeś — „A gdzie był projekt uchwały?” To takie zupełnie niekoleżeńskie i niesympatyczne. Ale ja w takim razie jako Renata Granowska poproszę Was, szanowni Koledzy z klubu Prawa i Sprawiedliwości, żebyście dopisali, bo jeszcze jest czas, jako wnioskodawcę panią Wandę Ziembicką-Has do tej uchwały. Myślę, że to jest, Piotrze, naprawdę uczciwe. Taka jest moja propozycja i zróbcie to. Przecież chodzi naprawdę o Annę German, a Wanda włożyła w to i serce, i czas, i... chyba wszystko.

Radny Leszek Cybulski: Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Ja w całej chronologii ani nie mogę powtórzyć po koleżance Wandzie [red. — radnej W. Ziembickiej-Has], bo od samego początku w tym nie uczestniczyłem, natomiast kiedy powziąłem informację, że jest taki projekt i że stworzyła go koleżanka Wanda, zwróciłem się do niej z prośbą o to, aby w ramach tego planu wpisać również taką powierzchowną rewitalizację wnętrza podwórkowego przylegającego do kamienicy pani Anny German. Koleżanka Wanda z wielką radością, otwartością powiedziała — „Oczywiście, nie ma sprawy”. To naturalnie powinno być zrobione. Poprosiłem o pomoc. Zobligowała się koleżanka Wanda, powiedziała, że jak najbardziej. Sprawa ruszyła i nabrała swojego toku. Wiem, co mówię, bo codziennie z okna oglądam kamienicę i podwórko pani Anny German. Jak śmieci wynoszę, to wynoszę do kubła, który „się wala” tuż przed wejściem do kamienicy pani Anny German. Jak wychodzę w butach, to zostawiam te buty i otrzepuję z błota, które jest po kostki. Nie widziałem ani jednej informacji o tym, że rada osiedla ma zamiar cokolwiek zrobić. *Nota bene* uważam, że ten „wypierdek”, bo ja tak nazywam to rondo pod Biedronką, to w ogóle nie zasługuje na to, żeby się nazywało Anna German — tak między nami. A to moje prywatne zdanie i mogę się nim podzielić, bo emocje mną targają. Projekt koleżanki Wandy był w pełni kompleksowy i kompletny, i właściwy. Cóż ja mogę powiedzieć? Szkoda, że debata jest o tym i w takiej

formie. Zostawiając już wszystkie emocje na boku, mam nadzieję, że przynajmniej podwórko będzie zrobione.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Myślałam, że takie emocje, jeśli chodzi o uhonorowanie i tytuły, to tylko Kaczyński może wywoływać, ale się myliłam. Powiem tak — oczywiście nie miałam w planie wypowiadać się na temat Anny German, ale kiedy postawiono mi zarzut, że jestem złodziejką, to niestety, pozwolicie Państwo, że trochę jeszcze Państwu czasu zabiorę. Dużo rzeczy dzisiaj usłyszałam na tej sesji, jak to moja koleżanka powiedziała — nie wiem, ciągle mówię, czy coś... W każdym razie złodziejką nie jestem i nie pozwolę sobie na to, żebyście Państwo publicznie tak o mnie mówili. Na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki Jurek Skoczylas — bardzo szkoda, że go tu nie, ponieważ tak samo gorąca dyskusja na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki także się odbywała — dokładnie opowiedział chronologię zdarzeń. I naprawdę proszę nie prowadzić tej rozmowy do takich puent, w których będziemy przypominać, kto był pierwszy przy składaniu projektów uchwał, przy Żołnierzach Wyklętych albo przy np. Witoldzie Pileckim. Naprawdę znosimy tę dyskusję do dna. Ci ludzie, których chcemy uhonorować w najmniejszym stopniu nie zasłużyli na to, żeby w ogóle ta dyskusja się wokół nich toczyła. Ja się czuję bardzo urażona słowami, że jestem złodziejką. Jest to rzecz, za którą uważam, że powinnam być, pani Wando [red. — radna W. Ziembicka-Has], przepraszona. My nie ukradliśmy niczyjego projektu, tylko mieszkańcy Nadodrza na ręce szefa klubu Prawa i Sprawiedliwości złożyli gotowy projekt. Skoro ma Pani tak świetne kontakty z panem Sznerchem [red. — przewodniczący Rady Osiedla Nadodrza], to proszę jego zapytać, dlaczego on do Pani z tym nie przyszedł? A przy okazji nazewnictwa wszelkiego — już raz obiecywałam to i naprawdę do końca kadencji dotrzymam słowa — Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie złoży żadnego wniosku o nazwanie jakiegokolwiek zakątka w tym mieście. Przy każdej takiej okazji jest dyskusja, która sięga już dna. Nie pozwolę na to, żeby w takich dyskusjach uczestniczyć. Możecie Państwo sobie nazywać, jak chcecie, kogo chcecie. Będziemy głosować za albo przeciw. W tej sprawie jest naprawdę prosty sposób na to, żebyście Państwo poczuli satysfakcję i żebyście nie musieli ręką w rękę ze złodziejami głosować honorów pani German. Po prostu możecie ten projekt odrzucić i złożyć swój.

Radna Wanda Ziembicka-Has: *Ad vocem.* Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Z moich ust tutaj, mam nadzieję, że rejestrowane, nie padło słowo, że Pani czy ktokolwiek z PiS-u jest złodziejem czy złodziejką. Padło określenie, że w Kodeksie karnym jest coś takiego, jak kradzież intelektualna. Dziwię się, że jeśli Rada Osiedla Nadodrza przyszła do Państwa, stanowicie klub, to mogła Pani powiedzieć, bo była Pani obecna, kiedy składałam wniosek w Komisji Kultury i Nauki, prosząc o poparcie. I jednogłośnie to poparcie...

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: O poparcie drzewka, pani Wando.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Nie, ulicy, ulicy, Kochana. Ulicy. Najpierw było ulicy i drzewka.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Proszę zajrzeć do protokołów Komisji Kultury i Nauki.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Bardzo proszę o niekłócenie się na sali.

Radna Wanda Ziembicka-Has: W każdym bądź razie prosiłam zarówno jedną, jak i drugą komisję. Pani była świadkiem, bo ja o tych planach mówiłam. I nie czuję się winna, mówiąc to, co czułam. To chciałam zrobić jako jeden wielki plan. Nie będę tu nikogo przepraszać, bo jeżeli ktoś mógłby mnie przeprosić, to za to nie, co ja mówię, co robię, tylko za to, że o mnie zapomniał, żeby mnie po koleżeńsku powiadomić —

„Wiesz co, my złożymy”. Ja się bardzo cieszę, że Państwo... Wiecie Państwo, osiągnąć kilkaset osób, Państwo to udowodnili w piśmie, daliście do gazet, bardzo dobrze, że mój pomysł poparło kilkaset osób. I bardzo dziękuję mieszkańcom Nadodrza, z całego serca. I mam nadzieję, że 21 października w południe bądź godzinę po południu, bo jeszcze nie wiadomo, jak będą latały samoloty i o której przylecą goście, Państwo będą zawiadomieni i wszyscy radni przyjdą. I 450 czy ileś osób, które się podpisało.

Radna Iwona Dyszkiewicz: Chciałam prosić Panią Przewodniczącą o zamknięcie tej dyskusji.. Już w tej chwili co najmniej niezręcznie się czuję w tej sytuacji.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Zamykam dyskusję.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1253/13

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1191/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie nadania nazwy rondu we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

31. Wyznaczenia przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego – druk nr 1227/13

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, w dniu 9 lipca 2013 r. prezydent zwrócił się do mnie z prośbą o wyznaczenie przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rada owa pracuje w składzie 12 osób. Jest to 3 przedstawicieli Rady Miejskiej, 3 przedstawicieli prezydenta oraz 6 przedstawicieli organizacji pozarządowych. Zwróciłem się w związku z tym do przewodniczących klubów o wskazanie takich osób. Kluby wskazały pana Bohdana Aniszczyka, panią Agnieszkę Rybczak i pana Piotra Babiara. W związku z tym musimy przegłosować każdą osobę po kolei i następnie całą uchwałę. Bardzo proszę Państwa o zaakceptowanie tych osób i przyjęcie uchwały.

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Bohdana Aniszczyka do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnej Agnieszki Rybczak do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie przyjęcia radnego Piotra Babiara do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1227/13

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1192/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

32. Zmieniająca uchwałę nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów – druk nr 1228/13

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, zgodnie z uchwałą podjętą w czasie obrad Rady Miejskiej Wrocławia, przekazaliśmy do Premiera RP do konsultacji propozycję nowego porządku obrad. Otrzymaliśmy odpowiedź od pana premiera akceptującą porządek obrad sesji Rady Miejskiej w następującej formie. Jako punkt I – *Informacje i komunikaty Przewodniczącego i Prezydenta*. Jako punkt II – *Rozpatrzenie wniosku w sprawie zmiany porządku obrad*. Jako punkt III – *Uchwały*. Punkt IV – *Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji*. Jako punkt V – *Interpelacje i zapytania*, który to punkt porządku obrad nie może trwać dłużej niż 60 minut. Jako punkt VI – *Wolne wnioski i oświadczenia*. Są to zasadnicze punkty tworzące porządek obrad sesji Rady Miejskiej Wrocławia od sesji następnej. Ta propozycja została przez pana premiera zaakceptowana. Proszę zatem o przyjęcie uchwały, która usankcjonuje tę nową strukturę naszych obrad.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Mam dwie uwagi. Po pierwsze, aby uchwała nazywała się „w sprawie zmiany”, a nie „zmieniającej”. My z uporem maniaka zmieniamy wszędzie tam, gdzie w tytule jest „zmieniająca” na „w sprawie zmiany”. Oraz propozycja, aby w podstawie prawnej skreślić wyrazy „art. 3 ust. 1 i 2” oraz wyrazy „i art. 22 ust. 1”. Są w opinii Komisji zbyteczne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Przyjmuje zatem zmianę tak jedną, jak i drugą jako autopoprawkę.

Prezydent Wrocławia - Bez opinii.

Dyskusja:

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowni Państwo, już słyszałem chyba trzeci raz, bo na początku sesji w wypowiedzi pana przewodniczącego Krauzego powoływanie się na Premiera RP jakoby te zmiany były w jakiś sposób ze specjalną atencją darzone przez Premiera RP i miałyby to być argument do zagłosowania nad nimi. Ja mam tylko drobną uwagę, że zmiany te raczej zmierzają ku temu, aby punkt *Interpelacje i zapytania* znalazł się przy końcu sesji tak, aby np. tak jak dzisiaj, kiedy kolejną godzinę debatujemy nasz zapał i chęć czasami usprawiedliwiona, czasami za dużo zapału w tych różnych zapytaniach, ale chodzi o to, aby zostało stępione, aby ten punkt wyrzucić poza taki nawias debaty publicznej. Mam tutaj obawę, czy to jest dobra zmiana. Zupełnie

abstrahując od tego, czy pan premier to zaaprobował, czy nie zaaprobował, bo w związku z tym, że nie łamiemy tą zmianą prawa, pan premier inaczej postąpić nie mógł.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Podłączając się do głosu mojego przedmówcy, drogiego kolegi Łukasza [red.— radnego Ł. Wyszowskiego] chciałem powiedzieć, że wypada jednak ubolewać nad zmianą, już taką trwałą zmianą naszego porządku obrad, dlatego że punkt *Interpelacje i zapytania*, który do tej pory znajdował się na początku, dawał możliwość radnym przedstawienia nierzadko stanowisk, opinii w kwestiach istotnych dla mieszkańców, których ostatecznie radni reprezentują przy jednoczesnej obecności pana prezydenta. Pan prezydent jest uprzejmy opuszczać sesję wkrótce po tych pierwszych punktach porządku obrad. Do tej pory miał możliwość bezpośredniego wysłuchania treści naszych wystąpień, teraz, domyślam się, że będzie mu trochę trudniej. Tak jak powiedział Łukasz — wpłynie to z pewnością negatywnie na jakość debaty publicznej w naszym mieście. Tak że ja domyślam się, że ten punkt rzeczywiście będzie przyjęty, natomiast tych z Państwa, którzy ewentualnie zastanawiają się nad zmianą sposobu czy też podjętej, czy też wkrótce mającej nastąpić decyzji, proszę o głosowanie przeciwko.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, i tutaj zwracam się do radnego Wyszowskiego, opinia pana premiera nie wynika z jego szczególnej uwagi ani do Rady Miejskiej Wrocławia, ani też do regulacji, które w tej radzie występują, tylko wynika z procedury. Jest dopełnieniem pewnego kroku procedury. Tak że mówienie o uwagi i o jakichś szczególnych względach, którymi się cieszymy, jest uwagą absolutnie nietrafioną. Do drugiego mówcy [red. — radnego S. Lorenca] — chciałbym stwierdzić, że w tym wypadku, przenosząc punkt na koniec, opieramy się na najlepszych obyczajach i najlepszych wzorach, które czerpiemy m.in. z sejmiku dolnośląskiego, gdzie państwo w sposób absolutny rządzą.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1228/13

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 6, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1193/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów została przyjęta i stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

33. Konsultacji projektu uchwały zmieniającej uchwały w sprawie nadania statutów osiedli – druk nr 1274/13

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni! Uchwała w sprawie konsultacji projektu uchwały zmieniającej uchwały w sprawie nadania statutów osiedli — życie poddaje konieczność zmian w tych statutach. Celem jest zapewnienie możliwości funkcjonowania rady osiedla w sytuacji, w której równocześnie funkcje przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady byłyby niezależne od przyczyny [red. – zapis niezrozumiały], co skutkowałoby brakiem możliwości zwołania sesji rady. Bywa tak, że przewodniczący rady osiedla i wiceprzewodniczący rady z jakiś ważnych powodów nie mogą uczestniczyć i jest paraliż rady osiedla. W takiej sytuacji ta uchwała daje możliwość zwołania sesji Przewodniczącemu Rady Miejskiej Wrocławia, co pozwoli ratować się radzie w tych skomplikowanych warunkach. Drugim powodem, który wprowadza konieczność zmian w statucie, są ostatnie zmiany do ordynacji wyborczej, które spowodowały taką sytuację, że tam, gdzie wybory się nie odbywają, to właściwie rady osiedla nie ma. I tu się proponuje wprowadzenie przepisu, który jednoznacznie określi termin zakończenia funkcjonowania zarządu osiedla w sytuacji, w której wybory do rady nie odbyły się

z powodu niewystarczającej liczby kandydatów. Była taka sytuacja np. teraz — nie odbyły się wybory do jednej z rad osiedli i zarząd osiedla właściwie do niedawna jeszcze funkcjonował, a zgodnie z uchwałą poprzednią zarząd osiedla pracuje do momentu wyboru rady osiedla. Wynikałoby z tego, że powinien pracować do wyborów za 4 lata — tak ta ustawa reguluje te zapisy. Proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Chciałam tylko potwierdzić słowa wiceprzewodniczącego, Komisji ds. Osiedli pana Henryka Macały, bowiem jestem autorką zapytania i interpelacji w sprawie nieistniejącej od 19 maja, bo nie przystąpiono na Przedmieściu Oławskim do wyborów. Niemniej jednak mieszkańcy przyszedli do mnie i ci byli radni pokazując, że niektórzy posługiwali się pieczętkami, pismami, tam wysokie rachunki telefoniczne są. Problem po wielu konsultacjach prawnych został rozwiązany. Właśnie otrzymałam odpowiedź po kolejnym zapytaniu. Rada osiedla została zablombowana. Nikt nie ma dostępu i wreszcie został przekazany majątek audytem. Dlatego że każda rada, zanim jeszcze w ogóle przystępowała do następnych wyborów przed 19 maja, 2 tygodnie wcześniej w 47 radach przeprowadzono tzw. sprawy majątkowe — czy coś nie zginęło, czy wszystko jest w porządku. Tam działała nadal. Żeby taka sytuacja więcej się nie powtórzyła, bo nie było wyborów, nie było radnych, niemniej jednak jakby egzystowała ta rada w jakimś dziwnym składzie. Na szczęście zostało wszystko uregulowane. ZOJM będzie musiał tylko płacić rachunki — te, które wynikają z ogrzewania. Wiem, że inne rachunki zostały już uregulowane. Bardzo dobrze się składa, że te poprawki wniesiono do tego statutu. Zresztą ja będę wносиła następne, ponieważ patrząc na rady, widzę, jak to wszystko nie działa, tak jak powinno działać i szwankuje poprzez postawy radnych i poprzez zaniedbania. To należy już w ogóle zmieniać. Tak że bardzo dziękuję i jestem bardzo wdzięczna, że dzisiaj głosujemy. Dziękuję panu Henrykowi Macale, który przez tyle lat był szefem Komisji ds. Osiedli jako radny miasta Wrocławia.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Tylko, szanowni Państwo, my tą uchwałą nie wprowadzamy zmian. My tą uchwałą podejmujemy decyzję o konsultacjach uchwały w sprawie zmian.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja zanim *ad rem* do krótkiej kwestii, o której chciałem powiedzieć. Zdaję sobie w związku sprawę, że na razie jest to tylko podejście konsultacyjne do zmiany uchwały, natomiast tak odniosę się jeszcze pokrótce do słów pani Wandy [red. — radnej W. Ziembickiej-Has]. Zaczynam się trochę obawiać, bo pani Wanda wspomniała tutaj dzisiaj o jakichś zmianach i o rzekomo złym funkcjonowaniu osiedli. Ja temu chcę kategorycznie

zaprzeczyć. Jeżeli Pani wie coś o jakichś nieprawidłowościach na jakichkolwiek osiedlach czy o zaniechaniach, co Pani powiedziała, to proszę takie zgłoszenie przynajmniej skierować na ręce pana przewodniczącego Ossowskiego, a jeżeli są to zaniechania czy nieprawidłowości finansowe, to do prokuratury. [głos z sali] Bo takiej wiedzy zatajać nie można. Ja całkowicie zaprzeczam temu, żeby osiedla w jakiś sposób źły funkcjonowały. Powiem więcej — funkcjonują w sposób lepszy niż w poprzedniej kadencji. Przypomnę tylko, że mimo tak naprawdę niekorzystnej dla osiedli uchwały o tym, że aby organy osiedla powstały, musi być obsadzony 100% jakby miejsc, osób kandydujących. I nie zostało przeprowadzone chyba tylko w jednym osiedlu. Ono *de facto* nie powstało ze względu na brak chętnych, mówimy tu o osiedlu Przedmieście Oławskie. Miejmy nadzieję, że uda się społeczności lokalnej zebrać wymaganą liczbę głosów i jednak doprowadzić do wcześniejszych niż za 3,5 roku wyborów osiedlowych. Teraz do meritum przejdę. Mam tylko jedną wątpliwość, którą chciałbym zasygnalizować, bo w ust. 5, który otrzymuje nowe brzmienie, mamy taki zapis, mówiący o tym, że rada podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji — mówię tu o przewodniczącym, wiceprzewodniczącym rady — w ciągu 1 miesiąca od dnia złożenia rezygnacji. Nie wiem tylko, czy jest to uzasadnione z punktu widzenia prawa, dlatego że samo złożenie rezygnacji przez przewodniczącego bądź wiceprzewodniczącego jest aktem woli. I teraz on nie może być sankcjonowany uchwałą. Bo co się stanie wtedy, jeżeli ta uchwała nie zostanie przyjęta? Do tej pory było tak, że złożenie rezygnacji wiązało się z wygaśnięciem mandatu danej osoby na funkcji przewodniczącego rady bądź wiceprzewodniczącego. To jest ta moja wątpliwość. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego trybu konsultacyjnego, ale może warto, żeby prawnicy się jeszcze nad tym zastanowili *stricte* — czy jest konieczność podejmowania takiej uchwały.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Proszę o przegłosowanie tej uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Proszę o ewentualnie parę słów do wypowiedzi Sebastiana [red. — radnego S. Lorenca].

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Tu właściwie nie było takich pytań. Myślę, że właśnie te zmiany mają przede wszystkim spowodować to, jeżeli do takiej sytuacji patowej dojdzie, to żeby miał kto zwołać tę nadzwyczajną sesję rady osiedla i dokonać chociażby wyboru przewodniczącego rady, wiceprzewodniczącego rady.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1274/13

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1194/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie konsultacji projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutów osiedli została przyjęta i stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

34. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 1249/13

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, ustawa o samorządzie gminnym zobowiązuje nas do tego — i to czynimy już od kilku sesji — aby ogłaszać tekst jednolity uchwał. W szczególności tych uchwał, które były w międzyczasie wielokrotnie zmieniane czy uzupełniane, czy nowelizowane, w związku z tym dla naszych mieszkańców w takiej formie z licznymi odnośnikami mogą być nieczytelne. Na dzisiejszej sesji ogłaszamy tekst jednolity uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie ustalenia maksymalnego wynagrodzenia

dziennego opiekuna, zasad jego ustalania oraz wysokości opłaty za pobyt dziecka u dziennego opiekuna oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie. To jest ważna dla wielu mieszkańców uchwała, dlatego ogłoszenie tekstu jednolitego będzie dla nich bardzo korzystne. Dlatego też proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1249/13

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1195/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk ogłosiła 10 minut przerwy na wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka.]

35. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Osiniec we Wrocławiu – druk nr 1243/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Osiniec we Wrocławiu – druk nr 1243/13. Po zapoznaniu się z opinią naszego prawnika, po zapoznaniu się z wezwaniem, po zapoznaniu się również z opinią Prezydenta Wrocławia komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Do tej, jak również do pozostałych uchwał referowanych przez pana przewodniczącego komisja nie zgłasza żadnych zastrzeżeń.

Prezydent Wrocławia – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1243/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1196/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Osiniec we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

36. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1224/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia — druk nr 1224/13. Powiem tylko krótko, o co chodzi. Szanowni Państwo, to wezwanie rozpatrywaliśmy w lipcu. Chodzi o to, że prezydent, według tego wzywającego, powinien zdymisjonować czy usunąć ze stanowiska po wniosku Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Prezydent stoi na stanowisku, że dyrektor wypełnia swoje obowiązki poprawnie i nie ma do niego zastrzeżeń. Tu jest ta kontrowersja. Wzywający wzywa Prezydenta Wrocławia, żeby wykonał taki ruch, jeśli chodzi o to stanowisko. Opinia prawna mówi jasno, że prezydent powołuje na wniosek Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ale również odwołuje w zgodzie z Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Takie są opinie prawne, w posiadaniu których jest komisja. Po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu opinii Prezydenta Wrocławia komisja jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – za wnioskiem komisji**
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – za wnioskiem komisji**
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za wnioskiem komisji**

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – bez uwag**

Prezydent Wrocławia – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1224/13

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1197/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 39** do niniejszego protokołu.

37. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1225/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia — druk nr 1225/13. Szanowne Koleżanki i Koledzy, sprawa dotyczy tego samego w zasadzie punktu dzisiejszych obrad, przed chwilą przeze mnie przytoczonego, czyli również odwołania z funkcji dyrektora Powiatowego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Wezwanie jest w swojej treści identyczne, tylko zmienia się sam wnioskodawca, jest inne nazwisko wnioskodawcy. Komisja po wnikliwym rozpatrzeniu tego wezwania, tak jak pierwszego wezwania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 1225/13

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1198/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 40** do niniejszego protokołu.

38. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1226/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia — druk

nr 1226/13. To jest kolejny wzywający z tego pakietu o usunięcie ze stanowiska Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Treść wezwania jest tożsama z poprzednimi wezwaniem. Komisja po zapoznaniu się z tym wezwaniem jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładać.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1226/13

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1199/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 41** do niniejszego protokołu.

39. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty – druk nr 1223/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się z wezwaniem do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie metod ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty. Wzywająca głównie podnosi wysokość tych opłat. Komisja po zapoznaniu się z wezwaniem jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładać.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 1223/13

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1200/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie metod ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty została przyjęta i stanowi **załącznik nr 42** do niniejszego protokołu.

- 40. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1236/13**
- 41. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1237/13**
- 42. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1238/13**
- 43. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1239/13**
- 44. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1240/13**
- 45. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1241/13**
- 46. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 1242/13**

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

To są konsekwencje, Koleżanki i Koledzy, odrzucenia przez Wysoką Radę wezwań do usunięcia interesu prawnego. Chodzi tutaj głównie o spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty mieszkaniowe, które wezwały Wysoką Radę do usunięcia według wzywających, a teraz skarżących w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Mieliśmy sposobność rozpatrywać wezwania tych podmiotów w miesiącu lipcu. Wszystkie zostały przez Wysoką Radę odrzucone. W tej chwili te podmioty złożyły skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na wzór deklaracji. Komisja po zapoznaniu się z tymi skargami, po wysłuchaniu opinii spółki Ekosystem w głosowaniach do tych skarg... Ja może przedstawię, Pani Przewodnicząca, bo głosowania są w zasadzie do wszystkich spraw, do wszystkich tych uchwał jednobrzmiące, czyli 2 radnych było za, 1 radny się wstrzymał. Komisja wnioskuje o oddalenie przedmiotowej skargi. Jeżeli te skargi oddalimy, to oczywiście trafią one do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który podejmie decyzję, kto miał rację — czy Wysoka Rada, przyjmując te deklaracje, czy skarżący, którzy mają wątpliwości, czy te deklaracje według nich spełniają wymogi polskiego prawa.

Opinie klubów (do 7 projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji (do 7 projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1236/13

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1201/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 43** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1237/13

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1202/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 44** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1238/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1203/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 45** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1239/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1204/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 46** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1240/13

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1205/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości

opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 47** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1241/13

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1206/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 48** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1242/13

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1207/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została przyjęta i stanowi **załącznik nr 49** do niniejszego protokołu.

47. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Księża Małego i Wielkiego we Wrocławiu – druk nr 1235/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwałę z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Księża Małego i Wielkiego we Wrocławiu część zachodnia – druk nr 1235/13. Skarżący nie zgadza się z projektem planu, nie podobają mu się zapisy, które dotyczą jego działek. Najpierw nas wzywał do usunięcia, w tej chwili skarży się do WSA, że Rada Miejska Wrocławia, uchwalając plan w takim kształcie, po prostu na jego gruntach wyrządza mu krzywdę. Komisja zapoznała się z tą skargą, zapoznała się z opinią Biura Rozwoju Wrocławia reprezentującego stronę Prezydenta Wrocławia, opinią naszego prawnika. Komisja jednogłośnie wnioskuję o oddalenie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1235/13

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1208/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Księża Małego i Wielkiego we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 50** do niniejszego protokołu.

48. Rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części obszaru Kępa Mieszczańska we Wrocławiu – druk nr 1252/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:
Chodzi tu o skargę, którą złożył na projekt naszej uchwały dotyczącej planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego Wojewoda Dolnośląski do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wojewoda w tej skardze podnosi jeden aspekt tego planu – w tym planie nie została podjęta sprawa co do dróg wewnętrznych i ich parametrów. Wojewoda zarzuca radzie, że przyjęła ten plan bez właśnie takiego zapisu o drogach wewnętrznych i ich parametrach. Mając to na uwadze, komisja zapoznała się ze skargą, wysłuchała opinii prawnika, wysłuchała opinii Biura Rozwoju Wrocławia i jednogłośnie postanawia wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi. Będzie to skutkowało tym, że Sąd Administracyjny się tym zajmie i rozstrzygnie, czy Wojewoda Dolnośląski ma rację, czy my mieliśmy rację. Tyle z mojej strony.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1252/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1209/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części obszaru Kępa Mieszczańska we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 51** do niniejszego protokołu.

49. Rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Koreańskiej, Woskowej i Alei Róż we Wrocławiu – druk nr 1244/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Skarga podobna, skarga również Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę podjętą przez Wysoką Radę dotyczącą obszaru położonego przy ul. Koreańskiej, Woskowej i al. Róż we Wrocławiu. Skarga dotyczy praktycznie tego samego. Wojewoda znowu nam zarzuca, że nie określiliśmy dróg wewnętrznych oraz ich parametrów oraz konsekwencja powyższego — w zakresie braku zapewnienia obsługi komunikacyjnej, z czym Biuro Rozwoju Wrocławia się nie zgadza. Opinia prawna naszego prawnika jest w podobnym tonie. Prezydent podtrzymuje, żeby skargę oddalić, co będzie skutkowało tym, że trafi ona do WSA i WSA rozstrzygnie spór. Komisja jednogłośnie postanawia wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 1244/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1210/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Koreańskiej, Woskowej i Alei Róż we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 52** do niniejszego protokołu.

50. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1229/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia. Mówiąc w skrócie — skarżąca reprezentuje wspólnotę mieszkaniową, która domaga się od gminy zwrotu środków finansowych za remont części wspólnej użytkowanych nieruchomości. Wspólnota podjęła decyzję, żeby gmina te pieniądze zwróciła, zresztą do czego gmina się zobowiązała. Ale jest tu parę aspektów prawnych do rozstrzygnięcia — gmina zwraca uwagę na to, że w czasie podejmowania tej decyzji jeden z najemców, czyli jeden z właścicieli tej wspólnoty zmarł, a nie było następcy prawnego. Tu jest pewne uchybienie prawne z tego tytułu, ale nasz prawnik zwraca głównie uwagę na to, że jest to sprawa jednak

do sądu z powództwa cywilnego, żeby te roszczenia zostały przez sąd rozstrzygnięte. Wskazuje nam tutaj nasz prawnik, że zajmujemy się tą sprawą, ale tak naprawdę ta sprawa powinna trafić do sądu, jest w całości bezzasadna, i nie zasługuje na uwzględnienie. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu przedstawicieli miasta 2 głosami za i przy 1 radnym wstrzymującym postanawia wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: Podejrzewam, że jest to sprawa, którą bardzo dobrze znam. Nie jest wprawdzie powiedziany adres, ale od 2 czy 3 lat zajmuję się tą sprawą i próbowałam tym mieszkańcom pomóc. Jest to sprawa taka, że już kilka lat temu, 6 czy 7 lat temu, nastąpił potężny wybuch gazu w budynku we wspólnocie, w wyniku czego wręcz zawaliła się część budynku, dach spłonął. Były bardzo duże szkody. Wspólnota własnymi siłami to wyremontowała, biorąc kredyt. Została podjęta uchwała o natychmiastowym, zresztą trzeba było to zrobić, przedstawiciel gminy się również pod tym podpisał. Jest uchwała, na której widnieje podpis. Mieszkańcy ci, którzy tam są, ci właściciele zapłacili całość i do tej pory nie mogą się upomnieć o część, która należy do gminy. Sprawa wygląda w ten sposób, że żaden z lokali mieszkalnych nie jest własnością gminy, ale własnością gminy jest cały strych. Strych, który właśnie najbardziej ucierpiał. Gmina swego czasu zostawiała strychy, sprzedając tylko mieszkania najemcom, natomiast na strychach powstawały tzw. nadbudowy, czyli poddasza były zabudowywane, były tam mieszkania. Gmina się potem, po kilku latach wycofała, tego strychu nie sprzedawała, ale cały czas do tej pory jest właścicielem tego strychu, czyli jest właścicielem właściwie części wspólnoty. Tak jak już powiedziałam wcześniej — podpisał się przedstawiciel gminy pod uchwałą, która mówiła, że przystępujemy do remontu, do odbudowania, tylko że nie wpłaciła swojej części. [głosy z sali] Tak, była prawda. Nie, wtedy wszyscy byli. Potem nastąpiła śmierć jednego z właścicieli, ale w momencie podpisania wszyscy właściciele żyli. W związku z tym jest to sprawa trochę zawikłana. W każdym razie mieszkańcy do tej pory nie mogą się doczekać zwrotu pieniędzy, które włożyli. Dlatego ja uważam, że jednak gmina powinna się tym zająć. Gmina teraz chce im sprzedać tą część dachu. No dobrze, ale wcześniej była właścicielem i jest właścicielem dalej. Tak że ja mam tutaj poważne wątpliwości, czy możemy tak tych mieszkańców zostawić, mimo że spaliło się tak naprawdę nie to, co do nich należało, tylko to, co należało do gminy.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja jeszcze przyjrzałem się tym dokumentom dotyczącym tej skargi. Powiem szczerze — działania gminy w kwestii zwrotu poniesionych nakładów na remont tej kamienicy są co najmniej dyskusyjne. Mam tu dwie dość istotne daty. Mianowicie datę skierowania przez wspólnotę mieszkaniową wezwania do zapłaty. Jest to pismo adresowane do gminy Wrocław z dnia 8 lutego 2010 r. Po czym 5 lutego 2013 r. Zarządzeniem Prezydenta nr 6699/13 zmienia się strukturę udziału w tej nieruchomości wielolokalowej, przekazując całkowite władanie

tym budynkiem na rzecz osób posiadających 4 mieszkania. To jest lokal od nr 1 do nr 4, a następnie pismem z dnia 10 kwietnia 2013 r. wzywa się właścicieli tej nieruchomości do zawarcia umowy w formie aktu notarialnego o przybycie do kancelarii notarialnej w oznaczonym dniu w godzinie w celu spisania umowy. To wygląda tak trochę nieciekawie. To znaczy w sytuacji, w której budynek został już zniszczony, to było z tego co koleżanka Góralczyk mówi, w 2006 r. Gmina, nie chcąc zapłacić tego w sumie dość niewielkiego udziału, bo to chodzi o 25 000 PLN, w taki mało elegancki sposób pozbywa się tej — nazwijmy to wprost — ruiny.

Radna Elżbieta Góralczyk: I to nie za darmo.

Radny Sebastian Lorenc: Tak. Pozbywa się tej ruiny, próbując przerzucić całkowite obciążenie finansowe na tych ludzi, którzy zapewne do jakichś specjalnie majątnych nie należą. W związku z czym, powiem szczerze, będę głosował za uwzględnieniem tej skargi, bo jest to działanie co najmniej dyskusyjne, mało eleganckie.

Radna Elżbieta Góralczyk: To, że gmina chce przekazać to nie za darmo. Gmina chce, żeby ci ludzie kupili te podzielone części, czyli jeszcze dodatkowo ponieśli następne koszty, a gmina nie chce zapłacić tej swojej należnej kwoty za remont tego, co trzeba było wyremontować w trybie ekspresowym, bo wszystko było zawalone i spalone. Tak że to, co mają oni dostać, to nie za darmo, tylko mają za to zapłacić.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki i Koledzy, ja może posłużę się cytatem z odpowiedzi. W odpowiedzi wskazano ponadto, iż powoływana w skardze uchwała nr 1/2006 wspólnoty mieszkaniowej z dnia 27 marca 2006 r. zobowiązuje gminę Wrocław do partycypacji w kosztach wskazanych w skardze prac remontowych nie została podjęta jednogłośnie przez wszystkich właścicieli, jak tego nakazuje przepis art. 199 Kodeksu cywilnego w odniesieniu do czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu [red. zapis niezrozumiały] wspólną, gdyż w imieniu właściciela lokalu nr 1 głosowała osoba niefigurująca jako właściciel w ewidencji Zarządu Geodezji i Kartografii i Katastru Miejskiego Wrocławia oraz w księdze wieczystej nieruchomości. W związku z powyższym wyżej wymieniona uchwała w ocenie Prezydenta Wrocławia nie może funkcjonować w obrocie prawnym. Nasz prawnik, pan Piotr Sikora w swojej opinii dodaje jeszcze, że właściwym w sprawie jest jedyny niezawisły sąd, który powinien tę sprawę rozstrzygnąć. I to rzutowało również na opinię czy decyzję komisji, której Wysokiej Radzie przedstawiam. Jaką Wysoka Rada podejmie decyzję... My tylko przedstawiamy fakty, opinię i końcową naszą opinię związaną z tą sprawą. My przedstawiamy Wysokiej Radzie wniosek o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Jak wspominałem, 2 radnych było za, 1 radny się wstrzymał. Taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałem.

Radna Elżbieta Góralczyk: Rozumiem, że my odrzucamy i to właściciele muszą pójść do sądu, a to są sami starsi ludzie, którzy mają ponad 80 lat i są tak niemajątni, że ich na to nie stać. Dlatego są zrozpaczeni, że to tak wygląda. Wszyscy ci ludzie to są emeryci od wielu lat. Nie ma tam żadnego młodego człowieka. W związku z tym jest to kolejna strata dla nich i kolejna trauma.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1229/13

Wyniki głosowania: za – 14, przeciw – 4, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1211/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 53** do niniejszego protokołu.

51. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1272/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia. W skrócie powiem tak — skarga dotyczy tego, że obywatel skarży się, że nie są odbierane od niego śmieci i że nie ma worków na poszczególne frakcje odpadowe. Rzeczywiście, po sprawdzeniu okazało się, że taka sytuacja miała miejsce. Zostały wyciągnięte, można powiedzieć, konsekwencje w stosunku do firmy, która obsługuje tego mieszkańca, czyli firmy Transformers. Jeśli chodzi o mieszkańca, po pierwsze — śmieci zostały zabrane, po drugie — wszystkie atrybuty do segregowania śmieci zostały dostarczone, czyli mówię tutaj o workach na śmieci. My po zapoznaniu się z tą skargą głosowaliśmy następująco — 2 głosy, żeby tej skargi nie uwzględnić, 1 radny się wstrzymał. Rekomenduję Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1272/13

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 3, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1212/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 54** do niniejszego protokołu.

52. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 1278/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia. Skarżąca zarzuca prezydentowi beczynność w przedmiocie zaniechania obowiązku przez urzędników Urzędu Miejskiego Wrocławia w sprawie naruszenia własności, długie załatwienie sprawy. Skarżąca jest właścicielką nieruchomości gruntowych położonych we Wrocławiu i zarzuca, że na jej terenach były wykonywane prace związane z budową kanalizacji i wodociągów. Skarżąca podpisała zgodę na wejście na te działki. Oczywiście MPWiK wykonało tę usługę; jest tam droga, która prowadzi do tych działek. Skarżąca w swojej skardze podnosi również to, że ta droga jest w tej chwili zanieczyszczona, że jej działka jest zanieczyszczona przez różnego rodzaju odpady komunalne. Niestety w odpowiedzi... To znaczy niestety — wskazano również to, że w tej chwili w tym rejonie po wybudowaniu tej kanalizacji jest prowadzonych parę budów. Śmieci z tych budów trafiają na działki niezagospodarowane. Również, Szanowna Wysoka Rado, chodzi jak zwykle o środki finansowe. Gmina nie odżegnuje się, jak nam wyjaśniono, od poniesienia kosztów zajęcia tego gruntu, jest podpisane porozumienie, tylko oczywiście sprawa dotyczy nakładów finansowych. Pani skarżąca przedstawia swoje

wyliczenia, gmina przedstawia swoje wyliczenia. Nawet doszło do takiej sytuacji, że gmina wskazała trzech biegłych. Pani wybrała z tych biegłych jednego i ten biegły wycenił jeszcze niż ten biegły, który wyceniał wcześniej dla tej pani. Komisja po gruntownym zapoznaniu się z tą skargą jednogłośnie wnioskuje do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1278/13

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1213/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 55** do niniejszego protokołu.

53. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego – druk nr 1230/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy! Informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się ze skargą na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego. Chodzi o to, że skarżący był właścicielem lokalu komunalnego i garażu, który podnajmował od gminy. Podpisał kolejne umowy dotyczące wynajmu tego garażu. Z informacji, które są w posiadaniu komisji, wynika, że czynsz wynosił 32,31 PLN. Wynajmujący płacił ten czynsz nieregularnie. Narósł z tego tytułu dług. Skarżący w tej chwili skarży się, że został wezwany do zapłaty tego długu. W międzyczasie skarżący zbył ten lokal mieszkalny, również z garażem. Tu jest też pewnego rodzaju ciekawa sytuacja, że ktoś kupił od niego garaż nie będący własnością skarżącego. [głosy z sali] Dokładnie tak. Skarżący wskazuje, że w zasadzie on nie jest już właścicielem tego garażu i prosi, by zwracać się po zaległości finansowe do tej osoby, która kupiła mieszkanie wraz z garażem, a nie do niego. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą jednogłośnie wnioskuje do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie tej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1230/13

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1214/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 56** do niniejszego protokołu.

54. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta – druk nr 1231/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Koleżanki i Koledzy, Panie Prezydencie! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września 2013 r. zapoznała się ze skargą na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Skarżąca w swojej skardze podniosła taki fakt, że została wybudowana ulica i jej sąsiad swoje ogrodzenie umieścił w chodniku. Skarżąca mówi, że zostało złamane prawo, bo droga straciła swoją szerokość użytkową. Okazało się, po wykonaniu pomiarów przez Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta, że wszystko jest zgodne z prawem. Nawet droga jest jeszcze szersza niż powinna być, bo projekt mówił o 4 m 50 cm, a okazuje się, że droga jest szerokości 4 m 58 cm. Wszystko jest zgodne z prawem, zgodne z instrukcjami Głównego Geodety Kraju, bo jak Koledzy i Koleżanki wiecie – występuje takie coś jak błąd pomiaru. Zawsze się można pomylić, urządzenia są niedoskonałe. Ale ten błąd akurat mieści się w tej strefie wyznaczonej przez Głównego Geodetę Kraju. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą uważa, że ona jest całkowicie bezzasadna i jednogłośnie wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Czesław Palczak: Chciałem zapytać, jaki ten błąd właściwie jest? Słyszałem ostatnio na obradach Komisji Infrastruktury Komunalnej, że w tej chwili przyrządy pomiarowe są takie, że mierzą bardzo dokładnie. Laserowe zresztą. Jaki ten błąd jest dopuszczalny?

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowny Panie Radny, powiem tak – z tych informacji, które my otrzymaliśmy z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta to błąd w tej akurat konkretnej sprawie – chodzi o 7 cm. Ta strefa, która jest wymieniana przez Głównego Geodetę Kraju, może mieć błąd

do 10 cm, bo jesteśmy w III strefie, czyli mieścimy się w wytycznych Głównego Geodety Kraju i Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta nie widzi tutaj złamania prawa.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1231/13

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1215/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 57** do niniejszego protokołu.

55. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy – druk nr 1232/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję, Koleżanki i Koledzy, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się ze skargą na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. Żeby zrelacjonować krótko – skarżący skarży się, że nie otrzymuje pełnego zwrotu za podróże na szkolenia jako osoba bezrobotna. Podnosi w tej swojej skardze, że powinien otrzymywać pełny zwrot, z czym nie zgadza się Powiatowy Urząd Pracy, powołując się na wytyczne otrzymane z ministerstwa dotyczące osób bezrobotnych. Mało tego – skarżący podnosi w tej skardze, że nie otrzymał pełnej informacji. Pokazano nam dokument podpisany przez skarżącego, że został w pełni poinformowany o swoich prawach i obowiązkach z tym związanych. Tak że jego podpis świadczy o tym, że taką informację otrzymał. Komisja po zapoznaniu się z tą sprawą jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1232/13

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1216/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 58** do niniejszego protokołu.

56. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy – druk nr 1233/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Skarżąca złożyła skargę na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, bo odmówił przyznania dofinansowania na jednoosobową działalność gospodarczą. I tutaj, Szanowni Państwo –

dlaczego tak się stało? Stało się tak, że skarżąca chciała rozszerzyć działalność, co nie jest w zakresie uprawnień urzędu pracy. Powiatowy Urząd Pracy daje środki na rozpoczęcie, ale nie na rozszerzenie działalności. Tu jest w zasadzie punkt sporu, można powiedzieć, między skarżącą a PUP. Przedstawiono nam wytyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczące właśnie tych funduszy i po dogłębnym rozpatrzeniu tej skargi, po wysłuchaniu przedstawicieli Powiatowego Urzędu Pracy komisja jednogłośnie wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi, twierdząc, że prawo nie zostało złamane i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1233/13

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1217/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 59** do niniejszego protokołu.

57. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego Nr I we Wrocławiu – druk nr 1234/13

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowna Wysoka Rado, Szanowne Koleżanki i Koledzy! Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 16 września zapoznała się ze skargą na Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu. Pismem z dnia 28 czerwca skarżąca złożyła skargę na brak otrzymania z Rady Miejskiej Wrocławia merytorycznej odpowiedzi na skargę z dnia 21 marca 2013 r. Pozwoliłem sobie to zacytować, bo mieliśmy już sposobność, Szanowna Wysoka Rado, rozpatrywać tę skargę. Skarga była wielowątkowa, pani wyrokiem sądu została przywrócona do pracy, aczkolwiek Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego twierdzi, że z powodu, niestety, niżu demograficznego nie może zapewnić godzin tej pani, która jest akurat z zawodu nauczycielem fizyki (jest mało klas). Skarga nie wnosi nowych wątków, powiela te przedstawione w skardze z marca, którą Wysoka Rada oddaliła. Tutaj też, jak mówi nasz prawnik dr Piotr Sikora, jest to również skarga związana jednak z rozstrzygnięciem przez niezawisły sąd, który się powinien tym zająć. Są tam argumenty za, są tam argumenty przeciw. Myślę, że niezawisły sąd powinien taką sprawę rozstrzygnąć kto ma rację – czy szkoła, czy nauczycielka. Z tego co wiadomo komisji pani dyrektor niestety chyba od początku tego roku nie zaproponowała w ogóle pracy skarżącej właśnie z powodu tego, że nie ma godzin, że jest tylu nauczycieli fizyki, że musiała obdzielić innych nauczycieli i niestety dla tej pani godzi nie wystarczyło. To jest bolesna sprawa, ale my się zajmujemy sprawami formalnoprawnymi, a nie sprawami związanymi z tym, kto ma rację. Komisja w głosowaniu 2 głosami za, 1 radny się wstrzymał wnioskuje do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka:

Rzecz jest niezwiązana, Panie Przewodniczący, proszę wybaczyć, ale tak wprost z wyżem/nizem i demografią, tylko ze zmianą podstawy programowej, która właśnie weszła do liceów ogólnokształcących, gdzie niestety zostały okrojone np. w klasach humanistycznych przedmioty ścisłe. Czyli mówiąc krótko — dziecko, które jest w klasie o profilu humanistycznym już w klasie II i III liceum ogólnokształcącego nie uczy się ani chemii, ani fizyki, ani biologii. To jest dramat, to jest historia na inną pogawędkę. Na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży pewnie sobie czasem porozmawiamy, ale to są decyzje pani minister edukacji. Bardzo nam przykro. Kiepsko, trudno. Rzeczywiście w tym sensie nie mamy na to wpływu, natomiast ja mam nadzieję, taka była deklaracja na posiedzeniu Komisji Edukacji i Młodzieży, że jeśli chodzi o nasz Wydział Edukacji, to pani dyrektor wraz z dyrektorami szkół zrobiła wszystko, żeby tych fachowców z zakresu przedmiotów ścisłych rzeczywiście we Wrocławiu „zagospodarować”. Mi pozostaje dać temu wiarę.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Pani Przewodnicząca, ja tylko uzupełnię, że oprócz tego, co Pani tutaj słusznie Wysokiej Radzie przedstawiła, jest również ten aspekt jednak niżej. Tam klas było więcej i można było tę panią „zagospodarować”. W tej chwili niestety tych klas w tym liceum jest mniej i to również rzutuje na liczbę godzin do obdzielenia. To tyle. Takie informacje trafiły do Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1234/13

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr XLVIII/1218/13](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 września 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego Nr I we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 60** do niniejszego protokołu.

V. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawach:

- udzielenia informacji, kiedy we Wrocławiu zostanie w sposób poprawny zorganizowany odbiór śmieci

- wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do wiceprezydenta Wrocławia Wojciecha Adamskiego, w związku ze złą organizacją gospodarowania odpadami
- wykorzystania oficjalnej strony internetowej Wrocławia do prowadzenia polemiki politycznej

Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w sprawie:

- udzielenia informacji, czy Prezydent planuje podjąć działania mające na celu renegotjację cen z firmami za wywóz odpadów w związku z powrotem przez firmę Chemeko-System do poziomu cen z dnia 31 grudnia 2012 r.

Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza w sprawie:

- wyjaśnienia wątpliwości w związku z nowymi zasadami gospodarowania odpadami

Radnego Krzysztofa Kilarskiego w sprawie:

- możliwości podjęcia przez wiceministra środowiska działań mających na celu wprowadzenie zarządu komisarycznego we Wrocławiu w związku z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

Radnego Sebastiana Lorenca w sprawach:

- utworzenia ogólnodostępnego parku na terenie zielonym przy skrzyżowaniu ul. Zwycięskiej i Ołtaszyńskiej
- nadania wzniesieniu w Parku Południowym nazwy Wzgórza Georga Bendera

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawach:

- środków finansowych z budżetu Gminy Wrocław i spółek z większościowym udziałem Gminy Wrocław przekazanych dla organizacji związków zawodowych
- w sprawie funkcjonowania organizacji związków zawodowych w Urzędzie Miejskim Wrocławia oraz jednostkom Gminy Wrocław i funkcjonowaniu organizacji związków zawodowych w spółkach z większościowym udziałem Gminy Wrocław

Radnego Piotra Babiarza w sprawie:

- udzielenia ulgi w opłacie zadłużenia za użytkowanie lokalu mieszkalnego przy ul. Jedności Narodowej 95

Radnej Wandy Ziembickiej-Has w sprawie:

- działającej nadal Rady Osiedla Przedmieście Oławskie, mimo że nie było do niej wyborów w dniu 19 maja 2013 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnej Urszuli Wanat w sprawie:

- budowy ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Marszowickiej

Radnej Wandy Ziembickiej-Has w sprawie:

- braku monitoringu terenu Gimnazjum nr 19 przy ul. Dembowskiego 39

Radnego Rafała Czepila w sprawie:

- domagania się przez sieć hipermarketów Real 12 mln PLN od Śląska Wrocław w ramach odszkodowania za niewybudowanie galerii handlowej obok stadionu

VI. Przyjęcie protokołów sesji: XLV/13, XLVI/13 i XLVII/13.

Radny Krzysztof Kilarski: Panie Przewodniczący, czytając te protokoły, zauważyłem, że w protokole XLVII z lipcowej sesji jest podana zła data sesji. W tym protokole pojawia się data 7 lipca, przynajmniej w tych materiałach, które ja mam, a sesja odbyła się 11 lipca. Czyli wnoszę, żeby to zostało poprawione.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Panie Dyrektorze, proszę łaskawie na to zwrócić uwagę i poprawić.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

W związku z brakiem zgłoszeń Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady XLVIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jacek Ossowski

Maria Zawartko

Elżbieta Góralczyk

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Mirosława Stachowiak-Różecka

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowała
Justyna Gaczyńska